

www.pb.pl

Puls Biznesu

PulsDnia

Problemy wyszły Soonly na zdrowie

Ewa Wernerowicz, która w pośpiechu musiała podjąć decyzję o przejęciu Vivusa, ma powody do zadowolenia: spłaciła już pierwszą ratę, a firma ma świetne wyniki. Zawdzięcza je... ustawie „antylichwiarskiej”, która przetrzebiła rynek pożyczek. Czas na nowy produkt – w abonamencie. ▶ 4-5



cena 9,00 zł (w tym 8% VAT)
NR 118 (6375) INDEKS 349 127 WYD. A+B

dane
z godz. 18.00
z 22.06

↑ USD
4,05 PLN

↓ EUR
4,43 PLN

↓ CHF
4,51 PLN

↓ WIG20
-0,03%

↓ DAX
-0,22%

Przebrała się miarka na GPW

Niewytłumaczalne zachowanie notowań Elektrociepłowni Będzin przykuło uwagę premiera, który poprosił rynkowego nadzorcę o pilne wyjaśnienie sprawy ▶ 16-17



W ostatnich tygodniach na giełdzie aż huczy od podejrzeń o wykorzystywanie informacji poufnych, najbardziej jaskrawy przykład to 950-procentowy rajd kursu zapomnianej firmy, po którym nastąpił ponad 50-procentowy spadek. Zaufania inwestorów nie budują zachowawcza komunikacja Komisji Nadzoru Finansowego i brak efektów postępowań, które ciągną się latami. Budują za to bezkarność sprawców i bezsilność sygnalistów.

PulsDnia

Stalprofil boi się inwestycji państwa

Spółka przekonuje ministra, że budowa zakładu izolacji rur w hucie państwowego Węgłokoku to zły pomysł. Na rynku będzie za ciasno. ▶ 3

Gaz-System dodał zieleni do błękitu



Gaz ziemny, zwany błękitnym paliwem, jeszcze długo będzie potrzebny – uważa prezes Marcin Chłudziński. W nowej strategii spółki znalazły się jednak wodór i biometan – przyszłościowe, bo eko. ▶ 6-7

Silk Road Games zabiera gry do Chin



Spółka, której współzałożycielem jest Lukasz Robert Włodarczyk, zdobyła już „nieosiągalną” chińską licencję dla trzech polskich tytułów. Wspiera ją piłkarz Robert Lewandowski – jeden z akcjonariuszy. ▶ 8

PulsFirmy

Dotacyjne szanse dla młodych firm

Start-upy mogą korzystać z coraz większej liczby konkursów z unijnym dofinansowaniem. Czeka na nie granty m.in. na innowacje i ekspansję zagraniczną. ▶ 14



9 17 7 1 4 2 7 1 6 8 9 5 5 4



Redaktor wydania
Małgorzata Grzegorzczak

III IGRZYSKA EUROPEJSKIE

Bez prawa do olimpijskich kótek



JACEK ZALEWSKI
j.zalewski@pb.pl

Trwające w Krakowie/Malopolsce – a także w województwach sąsiednich – III Igrzyska Europejskie są ogromnym przedsięwzięciem organizacyjnym, ale sportowo eventem nierównym i dziwnym. Zasady jest brak zainteresowania nimi nie tylko polskich kibiców, lecz... mieszkańców Krakowa. Impreza w mieście wizerunkowo nie istnieje, poza obiektami sportowymi oraz dwoma wyjątkami w sercu grodu. Na rynku przy Sukiennicach rozgrywany jest na kortach w klatkach z pleksi padel, zaś tuż obok na wygiętych stołach – teqball. Drugim punktem igrzyskowym jest plac przed Galerią Krakowską, na który przeniesiony został ze stadionu znicz zapalony w środę podczas otwarcia. Stylizowana na wawelskiego smoka stalowa konstrukcja jest nieekologiczna, albowiem płomień przez 12 dni spala nie wodór – obecnie taki już jest standard – lecz propan-butan z butli.

W pełnych uniesień relacjach TVP z igrzysk przemycamy jest termin – olimpijskie. To absolutnie nieuzasadnione nadużycie. Międzynarodowy Komitet Olimpijski (MKOl) czuje się strażnikiem czystości idei i w Karcie Olimpijskiej precyzyjnie uregulował prawo do wykorzystywania symboliki pięciu kółek. To najcenniejszy marketingowy znak na świecie, centrala w Lozannie nie pozwala nikomu podbierać jej miliardów, dlatego zwalcza tzw. marketing pasożytniczy. Za zgodą MKOl piątkę kółek wstawili do swoich logotypów wszystkie komitety narodowe. Takie same uprawnienia uzyskały również organizacje kontynentalne, w tym utworzone w 1968 r. Stowarzyszenie Europejskich Komitetów Olimpijskich (EOC) – przy czym główny element jego logo stanowi kolistka mozaik z 50 kawałków, bo tyle komitetów EOC skupia.

Absolutnie jednak ani kółka, ani światowa terminologia olimpijska nie mogą być wykorzystywane przez igrzyska kontynentalne! Dlatego III edycja europejska posługuje się wyłącznie jej logotypem smoczym oraz mozaiką EOC. Podczas rozklejki i momentami nudnej ceremonii otwarcia kółka olimpijskie jedynie sładowo mignęły na fladze EOC oraz w tle wystąpienia Thomasa Bacha, prezydenta MKOl, który pozdrowił Kraków tylko ekranowo z Lozanny. Zakaz olimpijskości to nie jakaś dyskryminacja akurat III Igrzysk Europejskich, identycznie traktowane są np. wrześniowe XIX Igrzyska Azjatyckie w chińskim Hangzhou. Właśnie tam odbędzie się największa tegoroczna impreza sportowa na świecie, bijąca Kraków/Malopolskę na głowę rozmachem, frekwencją, budżetem, zadaniem etc. Dlatego teza prezydenta Andrzeja Dudy oraz ministra sportu Kamila Bortniczuka o tegorocznym prymacie naszego eventu to czysto propagandowa niedorzeczność.

Radykalna różnica między igrzyskami olimpijskimi a produktem zastępczym obejmuje również wątek protokolarny. Karta Olimpijska dopuszcza podczas ceremonii otwarcia/zamknięcia wystąpienia wyłącznie prezydenta MKOl oraz szefa komitetu organizacyjnego, absolutnie wykluczone są jakiegokolwiek inne osoby, a szczególnie politycy. Głowa państwa wypowiada wyłącznie suchą formułę „Ogłaszam otwarcie igrzysk...”. Widowisko na stadionie w Krakowie nie podlegało olimpijskim rygorom, zatem – hulaj dusza, karty nie ma. W korowodzie mówców publiczność potraktowała lekkimi gwizdami powitalnymi najpierw prezydenta miasta Jacka Majchrowskiego (przed stadionem trwał lokalny protest przeciwko wycince drzew), a potem Andrzeja Dudy. Natomiast gigantyczny gwizd zagłuszył całą absolutnie zbędną mowę ministra Jacka Sasina, nikt nie dosłyszał, o co w ogóle mu chodzi i czemu nawet w tak uroczystej chwili uprawia polityczną samochwałbę. Gwizdała nie żadna „grupka hejterów”, lecz cały stadion, który zapelniał się zainteresowanymi wyłącznie otwarciem imprezy bez precedensu w Polsce, a nie wysłuchiwaniem przemów wyborczych. ©

KOMENTARZ EKONOMICZNY

Recesja dla ekonomistów. Banki centralne im nie ufają



IGNACY MORAWSKI
główny ekonomista
„Pulsu Biznesu”

W zachowaniu banków centralnych pojawiła się interesująca tendencja, która zwraca uwagę z powodów wykraczających znacznie poza kwestie bieżącej koniunktury. Banki przestają ufać projekcjom makroekonomicznym, które same produkują. Czy to się skończy rewizją podejścia do prognozowania ogółem?

Widać to po ostatnich decyzjach, m.in. Banku Anglii – projekcja pokazuje szybki spadek inflacji, a bank mocno podnosi stopy. Kto wie, możliwe, że czeka nas bardziej fundamentalna rewizja tego, jak duże instytucje tworzą prognozy. Za tym może pójść zmiana podejścia do prognoz w ekonomii i biznesie – nie mówię, że to się musi wydarzyć, ale argumenty za taką zmianą są.

W czwartek Bank Anglii podniósł stopę procentową o 0,5 pkt proc., do 5 proc. Ta decyzja jest wbrew temu, co pokazywały kwartalne analizy Banku Anglii z maja. Wedle tej analizy inflacja w Wielkiej Brytanii przy założeniu utrzymania stopy referencyjnej na poziomie 4,5 proc. powinna bardzo szybko spadać – z obecnych 8 proc. do zaledwie 2,5 proc. w ciągu sześciu kwartałów i niewiele ponad 1 proc. w ciągu dziesięciu kwartałów. Patrząc tylko na tę projekcję, bank absolutnie nie powinien podnosić stóp, spycha bowiem inflację za niską w horyzoncie oddziaływania polityki pieniężnej i ponosi koszt w postaci wyższego bezrobocia. Komitet polityki pieniężnej banku ocenił jednak, że ryzyko niespełnienia tej prognozy jest duże z powodu uporczywości wzrostu cen i plac.

W tej nieufności do projekcji Bank Anglii nie jest odosobniony. Podobna sytuacja występuje w strefie euro czy Szwajcarii. Tam też projekcje wskazują na szybki spadek inflacji, a banki centralne podnoszą stopy, uznając, że najważniejsze są bieżące dane, a nie niepewna przyszłość.

Banki oczywiście nie mają obowiązku trzymać się wniosków z projekcji makroekonomicznych. Obecny rozjazd między projekcjami ekonomistów a spojrzeniem decydentów jest jednak wyjątkowy. Było to odczuwalne w słowach, które Christine Lagarde, prezes Europejskiego Banku Centralnego, wypowiedziała we wrześniu 2022 r.: „Jest to kwestia poruszana przez

wiele osób. Czy możemy ufać prognozom? Czy możemy ufać projekcjom? Czy możemy pracować w oparciu o liczby, które są tworzone przez naszych ekonomistów?”.

Powód tych wątpliwości jest oczywisty: większość modeli zawiódła w przewidywaniu wysokiej inflacji lat 2021-22 – nie tylko jej nie przewidziały, ale też nie doceniły jej uporczywości. Co więcej, był to błąd popelniony en masse przez wszystkie banki, co wskazuje na problem zbyt wąskiego traktowania rzeczywistości przez modele głównego nurtu. Można sobie wyobrazić, że większość popelnia błąd, ale trudno wyjaśnić, dlaczego nikt nie wyłapał problemów. Teraz więc komunikat wysyłany do ekonomistów brzmi: czytamy wasze modele, ale sorry, nie zawieramy w wasze ręce losu społeczeństwa.

Tu jednak pojawia się dość oczywisty problem: na czym opierać decyzje, które z natury rzeczy dotyczą przyszłości? Zmiany stóp procentowych wywierają wpływ na gospodarkę z opóźnieniem kilku kwartałów i podejmowanie decyzji tylko w oparciu o bieżące dane może być błędem. Podnoszenie stóp aż do momentu, gdy bieżąca inflacja zaczyna wyraźnie spadać, może być bardzo kosztowne.

Na tę wątpliwość można mieć kilka odpowiedzi.

Pierwsza: decyzje powinny opierać się bardziej na analizach ryzyka i kosztów błędów niż na jednowymiarowych przewidywaniach dotyczących tego, jak będzie wyglądała przyszłość. Należy na przykład rozważyć ryzyko błędów w jedną lub drugą stronę – pisałem o tym w zeszłym tygodniu.

Taki sposób myślenia o przyszłości forsują na przykład ekonomiści Międzynarodowego Funduszu Walutowego, o czym pisałem z kolei w maju.

Druga odpowiedź, bardziej rewolucyjna, może być taka, że należałoby w ogóle zrezygnować z prognoz liczbowych, a przynajmniej z ich publikacji. Wyniki modeli można rozumieć, tylko znając ich założenia, bez tego są bezużyteczne. Najważniejszą wartością z modelowania jest taka, że decydent może zrozumieć, jakie będą możliwe scenariusze przy różnych założeniach dotyczących jego decyzji, warunków zewnętrznych oraz mechaniki działania modelu. Odczytanie projekcji wymaga pewnych kwalifikacji. Koncentrowanie uwagi opinii publicznej na jednolitej prognozie miało służyć zakotwiczeniu oczekiwań inflacyjnych, a okazało się tylko pułapką zwiększającą nieufność do banków centralnych.

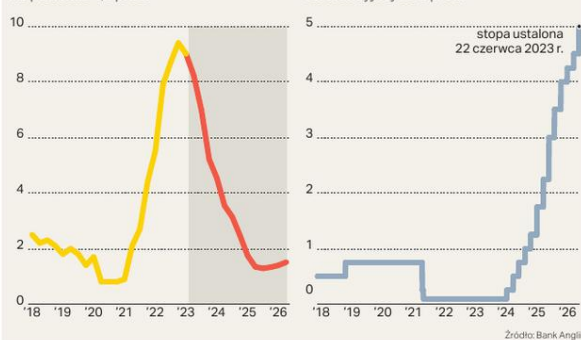
Mervyn King, były gubernator Banku Anglii, napisał parę lat temu książkę pt. „Radical Uncertainty”, w której przewidywał, że ekonomiści przeceniają rolę prognoz liczbowych. Przewidywania o niepewności w precyzyjny rozkład prawdopodobieństwa. Scenariusze powinniśmy opisać przede wszystkim słowami – słowa są dużo bardziej pojemne niż liczby, pozwalają na więcej niuansów, na lepsze oddanie niepewności.

Może więc kolejnym krokiem będzie rezygnacja przez banki centralne z publikacji prognoz. Musimy jednak przejść przez cały obecny cykl inflacyjny, by zrozumieć, czego nowego nas nauczy. ©

Nieufność Banku Anglii do własnych projekcji makroekonomicznych odzwierciedla szerszy spadek zaufania do prognoz na rynku

► Projekcja inflacji Banku Anglii z maja przy założeniu utrzymania stopy referencyjnej na poziomie 4,5 proc.

► Mimo niskiej projekcji Bank Anglii zdecydował o podniesieniu stopy referencyjnej do 5 proc.





Philip Morris zainwestuje ponad 30 mln USD w nowy zakład w Ukrainie

Po agresji Rosji na Ukrainę międzynarodowe koncerny zachowywały się różnie, niektóre kombinowały jak nie utracić zysków z rynku rosyjskiego. Dlatego tak cenna jest odwrotna decyzja potentata tytoniowego. Wznesienie przez Philip Morris zakładu produkcyjnego w obwodzie lwowskim, czyli w zachodniej części Ukrainy, pozwoli firmie zaspokoić krajowy popyt i stworzyć nowe miejsca pracy. W lipcu rozpoczyna się przygotowania, a start produkcji spodziewany jest w pierwszym kwartale 2024 r. Fabryka

zatrudni ponad 250 osób, w pierwszej kolejności propozycje otrzymają pracownicy Philip Morris z fabryki w Charkowie, bliskiej granicy z Rosją. W trosce o bezpieczeństwo pracowników zawieszona została działalność od 24 lutego 2022 r. Stabilne źródło zaopatrzenia zapewnił import z ośmiu innych fabryk oraz współpraca z zewnętrznym producentem. Od wejścia na rynek ukraiński w 1994 roku Philip Morris zainwestował ponad 700 mln USD. W 2022 r. koncern zapłacił w Ukrainie 25,3 mld UAH podatków. [ON]

Stalprofil protestuje przeciwko polsko-polskiej konkurencji

Prywatna giełdowa grupa sprzeciwia się budowie zakładu izolacji rur w państwowej Hucie Łabędy. Obawia się nadwyżki produkcyjnej i przetrzęga przed gasnącym popytem



Katarzyna Kapczyńska

k.kapczyńska@pb.pl ☎ 22-333-98-16

350-500

mln zł ▶ Na tyle szacowany jest koszt budowy zakładu do zewnętrznej i wewnętrznej izolacji rur.

Stalprofil, giełdowa spółka, której akcjonariuszami są m.in. ArcelorMittal Poland i działające w hutniczej grupie związki zawodowe, napisała list otwarty do Jacka Sasina, ministra aktywów państwowych. Apeluje o nierealizowanie w państwowej spółce inwestycji przetwórczych, które mogą sprowadzić kłopoty na prywatne firmy. Chodzi o budowę zakładu izolacji rur, którą planuje Huta Łabędy, należąca do Węglokoks.

W ubiegłym roku państwowa grupa ogłosiła dokapitalizowanie swoich zakładów hutniczych ponad 500 mln zł, by mogły rozpocząć inwestycje rozwojowe. Pierwsze przyznaki robi właśnie Huta Łabędy, która zaprosiła do dialogu konkurencyjnego w sprawie wykonania dokumentacji projektowej wraz z uzyskaniem pozwolenia na budowę kompleksu produkcyjno-magazynowego. Ma powstać hala z dwiema liniami do zewnętrznej i wewnętrznej izolacji rur oraz magazyn do składowania wyrobów. W branży koszt budowy takiego zakładu jest szacowany na 350-500 mln zł.

Niewykorzystany potencjał

– Protestujemy przeciwko tej inwestycji. W Polsce i krajach ościennych nie ma wystarczająco wielu zamówień, by wykorzystywać istniejące moce produkcyjne. Lepiej, żeby zakłady Węglokoksu zajęły się produkcją rur, których brakuje i które często są sprowadzane np. z Turcji. Potencjał do ich izolowania jest w Polsce wystarczający – twierdzi Henryk Orczykowski, prezes Stalprofilu.

Nowy zakład Huty Łabędy byłby bezpośrednią konkurencją m.in. dla giełdowego Izostalu z grupy Stalprofilu, którego linia izolowania rur nie jest w pełni wykorzystywana z powodu niedoboru popytu.

– Nasze centrum izolacji rur, zbudowane ponad dekadę temu, kosztowało w sumie około 150 mln zł. Jego roczny potencjał, 2 mln m kw., jest obecnie wykorzystywany w około 40 proc. – mówi Marek Mazurek, prezes Izostalu.

Z Krajowego Dziesięcioletniego Planu Rozwoju wynika jednak, że w najbliższej dekadzie może powstać w Polsce 1,8 tys. km gazociągów przesyłowych, co znacznie zwiększy zapotrzebowanie na rury izolowane.

– Działające już linie do izolacji są w stanie zaspokoić ten popyt. Realizacja inwestycji w Hucie Łabędy oznacza budowanie polsko-polskiej konkurencji, która nikomu nie przyniesie żadnych korzyści – twierdzi Stefan Dzienniak, były prezes Hutniczej Izby Przemysłowo-Handlowej, a obecnie przewodniczący rady nadzorczej Stalprofilu.

Marek Mazurek również przewiduje, że nawet przy spodziewanym wyższym popycie zakład Izostalu wykorzysta 60-70 proc. potencjału. Tymczasem – jak podkreśla – wolnymi mocami dysponują nie tylko polskie, ale też czeskie i słowackie firmy. W piśmie do ministra Stalprofil podkreśla, że w promieniu 250 km od Huty Łabędy działa aż sześć zakładów wykonujących izolacje antykorozyjne. Zdaniem Henryka Orczykowskiego dwie polskie firmy zajmujące się izolowaniem rur – Izostal i Ferrum – są w stanie zaspokoić zapotrzebowanie rynku w najbliższych latach.

Ferrum „ze względu na pilne wyzwania biznesowe” odmówiło nam komentarza. Głos zabrał natomiast Paweł Borys, prezes Polskiego Funduszu Rozwoju, akcjonariusza Ferrum. Jego zdaniem w Polsce należy zwiększyć zarówno potencjał produkcji rur, jak i popytek.

Przedstawiciele Izostalu uważają natomiast, że wzrost popytu na izolowane rury związany z budową gazociągów nie jest przesadzony. W krótkim terminie barierą jest brak finansowania z Krajowego Planu Odbudowy, a w długim wejście w życie unijnego pakietu Fit for 55, po którym rozpocznie się stopniowe odchodzenie od zasilania gazowego.

– Bardziej perspektywicznie może okazać się obszar technologii izolowania rur do przesyłania wodoru – uważa Marek

Mazurek, podkreślając, że to w tym kierunku powinien obecnie zmierzać rozwój krajowych firm.

Unikanie konfliktu

Jeszcze zanim Stalprofil oficjalnie wystąpił do ministra aktywów państwowych, poprosiliśmy resort o ustosunkowanie się do sprawy. Na odpowiedzi czekaliśmy ponad tydzień – bez rezultatu. Na naszą prośbę o komentarz nie odpowiedział także państwowy Węglokoks. Z informacji PB wynika, że stara się nie zaangażować konfliktu. Z tego samego powodu sprawy nie chcą komentować oficjalnie branżowi specjaliści i menedżerowie.

– Zwiększenie potencjału w segmencie izolacji rur może obniżyć ich ceny. Nie musi to być jednak wcale korzystne dla firm budujących gazociągi, bo jeśli dojdzie do wojny cenowej, negatywnie odbije się ona na całym rynku – twierdzi jeden z prezesów firm budowlanych. ©

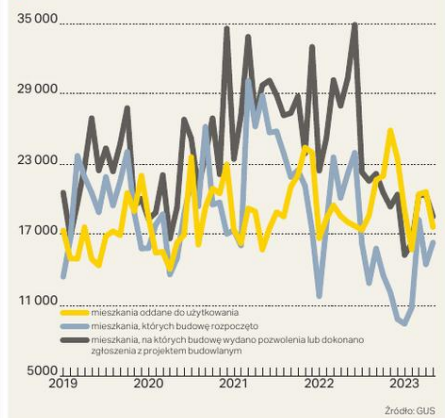
Firmy na krawędzi

▶ Oprócz linii izolacyjnej w Hucie Łabędy Węglokoks zaplanował także inne inwestycje w swoich zakładach stalowych.

Największą chce zrealizować na terenie Huty Pokój w Rudzie Śląskiej, gdzie zamierza zbudować stalownię. Tomasz Heryszek, prezes Węglokoksu, zapowiedział tę inwestycję już w 2021 r., a w ubiegłym roku przykłąsnął Jacek Sasin, minister aktywów państwowych. Nowa huta ma kosztować 5 mld zł i dostarczać stal do przerobu w różnych zakładach grupy. Związkowcy Huty Pokój alarmują jednak, że zarówno ten zakład, jak i cały Węglokoks są w bardzo trudnej sytuacji finansowej. Zapowiedzieli protest w Warszawie 23 czerwca. Związkowcy twierdzą, że Huta Pokój pilnie potrzebuje dokapitalizowania. Obawiają się, że Węglokoks nie będzie w stanie go zapewnić, bo musiał zaangażować mnóstwo pieniędzy w zakup drogiego węgla z importu, który ostatnio znacznie potaniał. Grupa została zobowiązana przez rząd do jego sprowadzenia. Zdaniem związkowców bez interwencji państwa zakłady stalowe mogą nie doczekać zapowiadanej przez rząd odbudowy pozycji krajowego hutnictwa.

Budowy znów rosną, choć wolniej

▶ liczba mieszkań



Źródło: GUS

W maju budowa mieszkań odbiła, ale w marcu było lepiej

Po kwietniowym spadku liczby nowych budów maj przyniósł poprawę. Zmalała za to liczba mieszkań oddanych do użytkowania oraz pozwoleń na budowę.

O 14,5 proc. spadła w maju liczba mieszkań oddanych do użytkowania w porównaniu z poprzednim miesiącem. Liczba wydanych pozwoleń lub zgłoszeń z projektem budowlanym była o 9,2 proc. mniejsza. O 12,8 proc. wzrosła natomiast liczba mieszkań, których budowę rozpoczęto: było ich prawie 16,4 tys.

Majowy wzrost liczby rozpoczętych budów oznacza powrót tendencji widocznej od marca, która może być sygnałem ożywienia na rynku mieszkaniowym. Ogólny wynik w maju nie dorównuje jednak poziomowi z marca, kiedy rozpoczęto budowę ponad 18,3 tys. mieszkań.

Deweloperzy rozpoczęli w maju 2023 r. budowę prawie 8,7 tys. mieszkań, co oznacza 24 proc. więcej niż w kwietniu, jednak w porównaniu z majem 2022 r. spadek wynosi 33,8 proc. Inwestorzy indywidualni ruszyli z budową ponad 7,4 tys. mieszkań, co oznacza wzrost o 10,1 proc. m/m i spadek o 15,1 proc. r/r.

W pierwszych pięciu miesiącach 2023 r. ogółem we wszystkich formach budownictwa rozpoczęto budowę 69,5 tys. mieszkań. To o 27,4 proc. mniej niż przed rokiem.

Zdaniem Jarosława Jędrzyńskiego, eksperta portalu RynekPierwotny.pl, majowy wzrost liczby budowanych

przez deweloperów mieszkań można bardzo ostrożnie traktować jako jaskółkę poprawy koniunktury. Rozpoczęcie budowy niespełnia 8,7 tys. lokali to jednak nadal bardzo słaby wynik.

– Należy uważnie śledzić zmiany w kolejnych miesiącach – mówi Jarosław Jędrzyński.

W przypadku lokali oddanych do użytku maj przyniósł niższe wyniki niż kwiecień. Deweloperzy oddali w maju 2023 r. ponad 9,8 tys. mieszkań, czyli o 6,7 proc. mniej niż miesiąc wcześniej i o 12,6 proc. mniej niż w maju 2022 r. Inwestorzy indywidualni oddali prawie 7,6 tys. mieszkań – o 13,8 proc. więcej w porównaniu z majem 2022 r. i o 4,4 proc. mniej w stosunku do kwietnia 2023 r.

W okresie styczeń–maj 2023 r. oddano do użytkowania łącznie 93,7 tys. mieszkań, o 2,5 proc. więcej niż w analogicznym okresie 2022 r.

Maleje też liczba pozwoleń lub dokonanych zgłoszeń nowych budów. Deweloperzy uzyskali ich w maju niespełnia 11,3 tys., czyli o 21,4 proc. mniej niż w kwietniu 2023 r. i aż o 46,5 proc. mniej niż w maju 2022 r. W przypadku inwestorów indywidualnych liczba ponad 6,6 tys. pozwoleń oznacza wzrost o 11,8 proc. w stosunku do poprzedniego miesiąca i spadek o 26,2 proc. r/r.

Ogółem od stycznia do maja 2023 r. wydano pozwolenia lub dokonano zgłoszenia budowy 91,0 tys. mieszkań, co oznacza, że było ich o 33,3 proc. mniej niż w analogicznym okresie 2022 r. [PAB] ©

Ruszyła aukcja 5G

Od dawna oczekiwana aukcja częstotliwości z tzw. pasma C wartych co najmniej 1,8 mld zł w końcu formalnie wystartowała. Licytacja zacznie się we wrześniu.

Ponad trzy lata po falstarcie aukcji częstotliwości na potrzeby sieci 5G Urząd Komunikacji Elektronicznej (UKE) w czwartek ogłosił formalny start kolejnego postępowania. Jeśli wszystko pójdzie dobrze, to firmy telekomunikacyjne będą mogły ubiegać się o cztery bloki częstotliwości z pasma C (3,4-3,8 GHz), które mają być wykorzystane do budowy szerokopasmowej sieci mobilnej w technologii 5G. Cena wywoławcza za jeden blok to 450 mln zł.

– Oferty wstępne przyjmujemy do 8 sierpnia. Następnie dokonamy oceny formalnej ofert i przeprowadzimy aukcję próbną. Te etapy zajmą niespełna 40 dni. Przewidujemy, że właściwa licytacja potrwa ok. 30 dni, a cała procedura ok. 150 – mówił podczas czwartkowej konferencji prasowej Jacek Oko, prezes UKE.

W ostatnich tygodniach w mediach pojawiło się sporo publikacji dotyczących prawnego ryzyka dla aukcji. W PB przywołyaliśmy zamówioną przez UKE przed rokiem analizę prawną, która wskazywała na istotne ryzyko związane z tym, że w życie wciąż nie weszła nowelizacja ustawy o Krajowym Systemie Cyberbezpieczeństwa. Tymczasem w zobowiązaniach aukcyjnych pojawiły się kryteria (dotyczące m.in. eliminowania z infrastruktury sieciowej dostawców wysokiego ryzyka), które wykraczają poza obowiązujące obecnie prawo. UKE zapewnia, że jego wewnętrzne, aktualne analizy prawne nie wskazują na istnienie takiego ryzyka, a wymogi są zgodne z unijnymi wytycznymi.

– Gdy stało się jasne, że aukcja zostanie ogłoszona, spod kamieni wypęły różne autorytety, wiadomo kogo reprezentujące. Silne państwo się pod takimi naciskami nie ugię. Jeśli ktoś będzie chciał zaskarżyć aukcję, to ma oczywiście do tego prawo, po to jest sądownictwo, poprzednie postępowania też były wielokrotnie kwestionowane w sądach. Jeśli ktoś, korzystając z prawnego piractwa, będzie chciał tę aukcję atakować, to efektem będzie tylko opóźnienie rozdysponowania

sieci – mówił Janusz Cieszyński, minister cyfryzacji.

Każdy z telekomów chętnych do uczestnictwa w aukcji musi przed 8 sierpnia wnieść wadium w wysokości 182 mln zł. Operatorzy są na razie wstrzeżliwi w komentowaniu warunków aukcji.

– Obecnie analizujemy opublikowaną dokumentację aukcyjną w jej ostatecznym kształcie – informuje Ewa Sankowska-Sieniek z Playa.

Podobnie do sprawy odnosili się przedstawiciele pozostałych firm, z którymi rozmawialiśmy. Na etapie konsultacji najczęściej uwag zgłaszał Polkomtel, operator sieci Plus. Jego zdaniem zobowiązania pokryciowe zapisane w warunkach aukcji były nieadekwatne i niemożliwe do realizacji przy pomocy udostępnionego przez państwo pasma.

UKE część uwag branży przyjęło. Po pierwszej turze konsultacji m.in. rozszerzono szerokość oferowanych bloków częstotliwości z 80 do 100 MHz (bez zmiany ceny wywoławczej). Po drugiej turze nieco zmniejszono zobowiązania inwestycyjne. Operatorzy będą mieli obowiązek uruchomienia co najmniej 3,8 tys. stacji bazowych w ciągu czterech lat, a nie trzech, jak oczekiwano wcześniej. Mają zapewnić pokrycie szybką siecią mobilną 90, a nie 95 proc. powierzchni kraju – z wyłączeniem terenów przy wschodniej granicy. Oczekiwana przepustowość sieci została też zmniejszona ze 100 do 95 Mb/s.

– Ta zmiana pozwoli operatorom na uzyskiwanie dotacji unijnych na pokrycie sieci obszarów wykluczonych cyfrowo – tłumaczył Jacek Oko.

UKE oczekuje również, że w ciągu siedmiu lat w zasięgu szybkiej sieci znajdzie się 95 proc. dróg krajowych i wojewódzkich oraz linii kolejowych.

– Trudno wytłumaczyć fakt, że mamy 2023 r., a operatorzy nie zadbali o to, by drogi ekspresowe, autostrady i magistrale kolejowe były w zasięgu szybkiej sieci. Jeśli ktoś chce budować infrastrukturę 5G, to musi zapewnić dostęp również tam i w mniejszych miejscowościach. Oczywiście zrozumiałe jest, że firmy komercyjne stawały na największe miasta, ale częstotliwości to unikatowy, ograniczony zasób, którego dysponentem jest państwo, a państwo ma prawo wymagać, by internet był dla wszystkich – mówił Janusz Cieszyński. © P

Marcel Zatoński
m.zatonski@pb.pl ☎ 22-333-9815

Soonly ma nowy na chwilówki

Ewa Wernerowicz spłaciła pierwszą ratę za Vivusa i rozkręca biznes. Wkrótce uruchomi Patento – markę, pod którą będzie finansowała zaliczki na wypłaty



Eugeniusz Twaróg

e.twarog@pb.pl ☎ 22-333-97-01

Stare powiedzenie mówi, że co nas nie zabije, to wzmocni. W maju 2022 r. w ramach fire sale Ewa Wernerowicz przejęła od 4Finance Vivusa. Wartość transakcji jak na firmę o takiej pozycji rynkowej była bardzo niska – 18 mln EUR rozbite na trzy raty plus 140 mln zł finansowania. Razem do spłaty około 200 mln zł.

4Finance należało do rosyjskiego oligarchy Olega Bojki. Finansowy potentat musiał jednak w trybie pilnym ewakuować biznes z Polski w związku z uchwaloną w kwietniu 2022 r. ustawą sankcyjną. Vivus bez wątpienia znalazłby się na liście firm podlegających sankcjom. Choć Oleg Bojko przekonywał, że jest z pochodzenia Ukraincem i wspiera Ukrainę, to już w 2018 r. Departament Skarbu USA umieścił go na liście „przyjaciół Putina”.

Kilka dni na decyzję

Ewa Wernerowicz miała kilka dni na podjęcie decyzji, czy kupić na kredyt firmę pożyczkową. Trzeba pamiętać, jaki był kontekst tamtych wydarzeń. Branża pożyczkowa wyszła z pandemii mocno poturbowana, ponieważ od marca 2021 r. do czerwca 2022 r. obowiązywały ostre ograniczenia dotyczące udzielania pożyczek, które przełożyły się na wolumen i przychody. W lutym 2022 r. wybuchła wojna. Na dodatek resort sprawiedliwości bardzo mocno parł na przeforsowanie drażniącej regulacji rynku pożyczkowego, ścinającej odsetki od pożyczek w skali roku z 30 do 10 proc.

Niemal równo rok temu w rozmowie z PB Ewa Wernerowicz – wtedy świeżo upieczona właścicielka Soonly, czyli nowego wcielenia spółki Vivus Finance (marka handlowa pozostała bez zmian) – powiedziała, że poradzi sobie na rynku, o ile nie wejdą w życie nowe regulacje. Weszły na raty – część w grudniu 2022 r., trzy miesiące po chwaleniu tzw. ustawy antylichwiarskiej, a reszta w maju tego roku.

Regulacje podkrepiły popyt

Regulacja miała dwojaki wpływ na rynek: mocno go przetrzebiła i obniżyła koszty dla klientów. Nie wiadomo jeszcze dokładnie, ile firm w rezultacie zamknęło działalność.

► **BENEFICJENKA REGULACJI:** Soonly, którym kieruje Ewa Wernerowicz, niespodziewanie stał się beneficjentem dwóch ustaw, które mogły zabić Vivusa: sankcyjnej i antylichwiarskiej. (FOT. ARC)

GOSPODARKA

Wielka Brytania: dług publiczny największy od 60 lat

W maju rząd zaciągnął pożyczki na kwotę 20 mld GBP, ponad dwa razy więcej niż w maju 2022 r. W efekcie dług publiczny na koniec maja wyniósł 2,567 bln GBP, co stanowi 100,1 proc. PKB. To najwyższy poziom od marca 1961 r. – poinformował urząd statystyczny ONS. Zmniejszenie długu jest jednym z pięciu priorytetów na ten rok premiera Rishi Sunaka. Pozostałe to: obniżenie

inflacji o połowę, zapewnienie wzrostu gospodarczego, skrócenie czasu oczekiwania na zabiegi medyczne oraz zatrzymanie nielegalnej imigracji. Gospodarka notuje niewielki wzrost, inflacja spadła z poziomu dwucyfrowego, a do końca roku ma zejść do 5 proc. Liczba nielegalnych imigrantów jest o około 10 proc. mniejsza, niż była o tej porze przed rokiem. (DI, PAP)

PulsDnia

patent

ność – pełną skalę eksodusu poznamy na koniec roku. Ewa Wernerowicz twierdzi, że konkurentów jest po prostu dużo mniej. Klienci idą do firm, które się ostały, czego beneficjentem jest Vivus.

– Obserwujemy ożywiony popyt na nasze pożyczki – mówi właścicielka Soonly.

Vivus to największy gracz w swojej kategorii na rynku pożyczkowym. Ma rozpoznawalną markę, co w sposób naturalny generuje obrót. Ewa Wernerowicz mówi, że w zasadzie nie prowadzi działań aktywnych klientów. Zrezygnowała z tradycyjnych telefonów do własnej bazy z nową ofertą pożyczkową.

– Tylko w przypadku, kiedy klient nie zakończy procesu pożyczkowego na stronie internetowej, kontaktujemy się, oferując pomoc. Poza tym cały aktywny marketing ogranicza się do mejli i esemesów – wyjaśnia Ewa Wernerowicz.

Pierwszy powód: popyt jest i bez tego. Drugi, ważniejszy: Vivus stara się unikać jakichkolwiek działań kojarzonych z misselem. A dzisiaj na rynku to coraz większy problem.

Sposoby na dodatkowy dochód

Tu dochodzimy do obniżki kosztów zafundowanej rynkowi przez regulatora. Ustawa mocno ścieła limity, wskutek czego finansowanie stało się bardziej dostępne. To podkręca popyt, z czego korzysta Vivus.

– Jesteśmy tani. Naliczamy wyłącznie koszty przewidziane w ustawie, nie ponadto – tłumaczy Ewa Wernerowicz.

Skąd zastrzeżenie? Ponieważ na rynku pojawia się coraz więcej rozmaitych usług dodanych do pożyczek, jak ubezpieczenia, pakiety medyczne czy certyfikaty wiarygodności finansowej. Po ścięciu kosztów pozaodsetkowych niektórzy gracze na rynku zdecydowali się na takie poszerzenie oferty.

– My w to nie wchodzimy. Przy skali naszego biznesu dodatkowe opłaty może i podwyższyłyby zyski o kilkanaście milionów złotych. Wolimy jednak mniej zarobić,

ale być transparentni dla klientów, UOKiK i KNF. Nie będziemy wprowadzać do oferty żadnych tego typu produktów. Znamy się na pożyczaniu pieniędzy i to będziemy robili – deklaruje Ewa Wernerowicz.

Na razie Vivus dobrze na tym wychodzi. W 2022 r. spółka Soonly miała ponad 300 mln zł przychodów i 60 mln zł zysku. Bardzo dobra jest jakość portfela – niespłacone pożyczki stanowią zaledwie 5 proc.

Powrót do korzeni chwilówek

Ewa Wernerowicz spłaciła już pierwszą ratę wobec 4Finacne – 6 mln EUR. Mogłaby oddać cały dług, ale potrzebuje pieniędzy na rozwój biznesu. Vivus miesięcznie pożyczka około 260 mln zł. Soonly finansuje się z cash flow i dawnej pożyczki od 4Finacne, ale zaczyna się rozglądać za dodatkowymi źródłami, zwłaszcza że pieniądze od byłej spółki matki skończyły się za dwa i pół roku.

– Zaczynamy rozmowy z bankami – mówi Ewa Wernerowicz.

Plany biznesowe na ten rok zakładają utrzymanie dynamiki sprzedaży i poziomu zysków. W ofercie pojawi się nowy produkt, a właściwie linia biznesowa – zaliczki na wynagrodzenia. Soonly będzie się oferować pod marką Patento w ramach modelu B2B, czyli we współpracy z firmami.

– To będzie tani produkt dla klienta z kosztem rzędu 4-5 proc. Chcemy go oferować w modelu subskrypcyjnym, w ramach którego pracodawca opłaca określony abonament, a pracownik uzyskuje dostęp do limitu, np. 500 zł. Abonament może płacić również pracownik – tłumaczy Ewa Wernerowicz.

Rynek finansowania zaliczek „do pierwszego” jest mocno rozwinięty w USA. W Polsce przymierza się do niego Alior.

Warto dodać, że rynek chwilówek wyrosł właśnie z zaliczek. W latach 90., często w ramach kas zakładowych, pracownicy mogli zaciągać pożyczki, zazwyczaj tygodniowe, „do pierwszego”, kiedy dług był automatycznie potrącany z pensji. ☺☺

W poszukiwaniu nowych przychodów

► Na rynku pożyczkowym od lat liczą się głównie dwie firmy: Soonly (wcześniej Vivus Finance) oraz brytyjski Provident, który przed rokiem obchodził 25-lecie działalności w Polsce. Obaj pożyczkodawcy działają w różnych segmentach rynku: Soonly online, Provident stacjonarnie, w ramach obsługi domowej. Za nimi jest cała reszta branży, kilkadziesiąt firm, z czego liczących się kilkadziesiąt. Pożyczkodawcy w Top25 odpowiadają za 85 proc. obrotów na rynku. Według BIK w ciągu czterech miesięcy tego roku udzielono 1,057 mln pożyczek o wartości 3,066 mld zł. W ujęciu liczbowym oznacza to spadek o 5,5 proc. Pod względem wartości portfel pożyczkowy był większy o 10 proc. Dane pokazują, jak zmieniła się branża pod wpływem regulacji z grudnia 2022 r. Z rynku znikają chwilówki – w kwietniu liczba pożyczek o wartości do 500 zł spadła o 31 proc. r/r, a wartość tego portfela – o 13 proc. Urosł natomiast rynek pożyczek przekraczających 5 tys. zł – wartościowo o 15 proc., a ilościowo o 21. Zmienia się też sposób działania firm. Po drastycznym ścięciu kosztów pozaodsetkowych, które stanowią podstawę biznesu pożyczkowego, na rynku pojawia się coraz więcej patentów na zwiększenie przychodów z dodatkowych usług i produktów. Niektóre balansują na granicy prawa, jak rozmaite certyfikaty wiarygodności finansowej sprzedawane klientom, którzy nie mają wystarczającej zdolności pożyczkowej. Regulacja, która miała na celu ukrócenie tego rodzaju praktyk, przyczyniła się do ich rozmnożenia. Komisja Nadzoru Finansowego, od niedawna regulator tego rynku, będzie miała sporo pracy.



► **LIDERZY:** Grupa Loando została założona przez Macieja Suwika i Tymona Zastrzeżyńskiego 10 lat temu. Dzięki współpracy z 70 podmiotami branżowymi (w tym największymi bankami: Pekao, PKO BP, ING, mBank) ma najszerszą internetową ofertę finansowania w Polsce. To kredyty gotówkowe, chwilówki, pożyczki ratalne, karty kredytowe oraz konta bankowe. (FOT. WM)

Loando rośnie w Europie

Szwedzki właściciel grupy kupił portugalskiego gracza z branży, a zarządzaniem nim powierzył dwóm Polakom, którzy dowiedli, że sprzedaż pożyczek i kredyty online ma przyszłość.

Clar, globalny broker cyfrowy z siedzibą w Sztokholmie, który półtora roku temu kupił specjalizującą się w pośrednictwie finansowym i marketingu internetowym polską grupę Loando, kontynuuje zakupy w Europie. Przejął właśnie portugalską spółkę Comparamais od szwedzkiego Lendo, który postanowił wyjść z tego rynku. Comparamais stanie się częścią grupy Loando. Nadzór nad spółką będą sprawować Maciej Suwika i Tymon Zastrzeżyński, założyciele Loando. Zadaniem duetu z Polski jest rozruszanie biznesu, zdobycie nowych partnerów oraz wprowadzenie rozwiązań technologicznych, które sprawdziły się na krajowym rynku.

Cenne doświadczenie

– W Portugalii skoncentrujemy się na usprawnianiu procesów i wdrażaniu rozwiązań, które przezwyczyliśmy w Polsce. Wymaga to dostosowania systemów do legislacji, ponieważ jest ona nieco inna niż w Polsce. Spółka jest w pełni operacyjna, działamy na żywym organizmie – mówi Maciej Suwika, wiceprezes Loando.

Comparamais ma około 100 tys. użytkowników miesięcznie na stronie. To całkiem sporo jak na rynek portugalski, który jest znacznie mniejszy

niż polski. W spółce pracuje 20 osób, a partnerów (cztery banki oraz firmy energetyczne i telekom) ma kilkunastu.

– Ze względu na regulacje i licencjonowanie rynek portugalski jest dużo mniejszy niż polski. Nie ma tam instytucji pozabankowych udzielających finansowania klientom detalicznym. Prowadzimy rozmowy z kolejnymi partnerami i liczymy, że w ciągu kilku miesięcy będziemy tam mieli ośmiu partnerów bankowych – mówi Tymon Zastrzeżyński, prezes Loando.

Grupa Loando, do której należą takie marki jak Aff44 – jedna z największych sieci afiliacyjnych, generator leadów Skilead oraz porównywarki pożyczkowe: Pożyczkaportal.pl, cashmeyer, citokredyt i software house Cormo, poza Polską prowadzi działalność w Czechach, Hiszpanii i Meksyku. Pozostałe spółki wchodzące w skład Clara są obecne m.in. we Francji, Arabii Saudyjskiej, Hongkongu, Singapurze, Bahrajnie, Australii czy Brazylii. Platforma brokerska Clara połączyła dotychczas ponad 50 mln konsumentów i zintegrowała ponad 250 partnerów bankowych, oferując pożyczki konsumenckie pod siedmioma markami.

– Zakup spółki Comparamais umacnia pozycję Clara w Europie i jest kolejnym elementem realizacji naszej strategii. Nieustannie poszukujemy możliwości rozwoju na kolejnych rynkach – mówi Per Grandstrand, dyrektor zarządzający Clara.

Wzrostowy biznes

Grupa Loando przez wiele lat rosła w klimacie startupowym, a ponieważ Clar przygotowuje się do wejścia na szwedzką gieł-

de, część energii i czasu musiała poświęcić na przystosowanie do odpowiedniego raportowania. Rozwijała też kompetencje w marketingu i IT.

– Polska jest liderem w sprzedaży produktów online w regionie CEE, a Loando jest największym brokerem na rynku i chcemy tę pozycję utrzymać. Mocno rozwijamy się w produktach bankowych, bo grupa od początku działała głównie na bazie współpracy z firmami pozabankowymi. Od jakiegoś czasu coraz większy udział stanowią banki i w tym kierunku będziemy podążać, żeby dywersyfikować portfolio – mówi Tymon Zastrzeżyński.

W 2022 r. Loando miało 9 mln EUR przychodów i 1,5 mln EUR EBIT. Ambicje ma znacznie większe.

– Oczekujemy w kolejnych latach dwucyfrowego wzrostu przychodów. Liczymy, że banki i firmy pożyczkowe będą odważnie wchodziły w produkty kredytowe online, a dla młodego pokolenia standardem będzie zaciąganie kredytów przez internet – mówi Tymon Zastrzeżyński.

Regionalny hub

Tymon Zastrzeżyński i Maciej Suwika będą teraz z ramienia Clara rozwijać biznesy na innych rynkach. Polska jest obecnie centrum kluczowych kompetencji dla szwedzkiej grupy.

– Polski zespół IT i marketingowy jest bardzo mocny i Clar zamierza na nim opierać rozwój w Europie. My ten zespół tworzyliśmy, najlepiej znamy procesy, systemy, dlatego też zostaliśmy poproszeni, żeby się zająć Portugaliją – mówi prezes. ☺☺

Agnieszka Morawiecka
a.morawiecka@pb.pl | 22-333-99-99

W Policach ruszył chemiczny gigant

W wybudowanej za ponad 7,2 mld zł fabryce uruchomiono produkcję. Będzie tu powstawać 437 tys. ton polipropylenu rocznie.

– To inwestycja, którą zrealizowano w założonym czasie i budżecie. Będzie służyła wielu przyszłym pokoleniom – mówił podczas czwartkowej uroczystości w Policach premier Mateusz Morawiecki.

W jego ocenie Polimery Police to kluczowy projekt dla polskiej gospodarki, ponieważ dotychczas nasz kraj musiał wiele towarów chemicznych importować, a teraz będzie je wytwarzał i eksportował.

Polipropylen, który od dziś jest produkowany w policach zakładach, to substancja wykorzystywana do wytwarzania tworzyw sztucznych, z których potem powstają części samochodowe, AGD i RTV oraz sprzęt medyczny, np. strzykawki. Gdy fabryka osiągnie planowane zdolności wytwórcze – na razie nastąpił rozruch technologiczny – stanie się jednym z największych wytwórców polipropylenu na kontynencie. Sprzedaż gryfenu – bo taką nawiązującą do symbolu m.in. Pomorza Zachodniego nazwę nosi produkt nowych zakładów – na europejskich rynkach ma się rozpocząć w sierpniu.

– Mamy fajną markę gryfenu, która podoba się klientom. Mamy instalację i za chwilę wyprodukujemy ponad 430 tys. ton polipropylenu. Sukcesem będzie go sprzedawać z marżami, które będą korzystne dla właścicieli, przede wszystkim Grupy Azoty – mówił Andrzej Niewiński, prezes Grupy Azoty Polyoolefins.

W nowych zakładach będzie powstawać także coraz ważniejsza dla światowej gospodarki substancja.

– Polimery Police mają istotne znaczenie również ze względu na paliwo przyszłości, czyli wodór. Będzie wytwarzany w procesie odwodornienia propanu w ilości prawie 17 tys. ton rocznie. Ta produkcja ugruntuje wysoką pozycję Grupy Azoty w obszarze technologii wodorowych – zapewniał Tomasz Hinc, prezes Grupy Azoty.

Według niego uruchomienie produkcji polipropylenu wzmocni pozycję Grupy Azoty na europejskim rynku tworzyw, a Polska dołączy do grona liderów jego produkcji w Europie. Inwestycja wpłynie też stymulując na rozwój branż pokrewnych, przede

wszystkim związanych z przetwórstwem tworzyw.

– Same Polimery Police to 450 miejsc pracy oraz ponad trzy razy więcej wokół tej inwestycji – stwierdził Tomasz Hinc.

Elementem nowego kompleksu jest również Morski Terminal Gazowy z terminalem przeładunkowo-magazynowym. Zapewni to możliwość dostarczania do fabryki drogą morską propanu i etylenu, surowców do produkcji polipropylenu.

Historia projektu sięga połowy minionej dekady. W październiku 2016 r. podpisano list intencyjny w sprawie budowy instalacji do produkcji propylenu. Przedsięwzięcie nosiło nazwę PDH. W trakcie ewolucji pomysłu zdecydowano się na wytwarzanie bardziej skomplikowanej substancji, czyli polipropylenu, i zrodziła się adekwatna nazwa Polimery Police.

W inwestycję było zaangażowanych kilka dużych podmiotów – oprócz Grupy Azoty z siedzibą w Tarnowie także Grupa Azoty Police, należąca do Orlenu Grupa Lotos oraz Korea Overseas Infrastructure & Urban Development Corporation i koncern Hyundai Engineering Company.

Ostatni podmiot był również generalnym wykonawcą zakładów. Umowę na realizację przedsięwzięcia podpisano w maju 2019 r., a ekipy weszły na plac budowy na początku 2020 r. Termin nieszczęśliwie zbiegł się z początkiem pandemii COVID-19, co było dodatkowym wyzwaniem dla inwestorów i wykonawców. Niemalym utrudnieniem była też inwazja Rosji na Ukrainę w lutym 2022 r. i związane z tym zawrócenie na światowym rynku paliw i energii. Mimo to Polimery Police udało się oddać do użytku w terminie.

O wielkości i skomplikowaniu przedsięwzięcia świadczy nie tylko jego wartość – 1,8 mld USD, czyli ponad 7,2 mld zł, ale także to, że pod koniec 2021 r. budowę realizowało ponad 4 tys. osób, w tym m.in. z Korei Płd., Indii i Bangladeszu.

Instalacja właśnie ruszyła, ale są już pomysły na przyszłość, i to dość odległą.

– Mam wizję: za parę lat należałoby może podwoić wielkość produkcji. Będziemy wtedy znali wszystkie słabości instalacji, wszystkie słabości licencji i będziemy mogli postawić linie produkcyjne o jeden poziom jakościowy lepsze. Tworzywa sztuczne to przyszłość – stwierdził Andrzej Niewiński. © B

Barłomiej Mayer
b.mayer@pb.pl • 22-333-99-34

Gaz-System dołożył zielone biznesy przy

Mimo wojennego szoku operator gazociągów nie przewiduje końca rynku gazu ziemnego i prognozuje spokojny wzrost zapotrzebowania. Zielone gazy go jednak interesują – bada, testuje, planuje



Magdalena Graniszewska

m.graniszewska@pb.pl • 22-333-98-29

Marcin Chłudziński stoi na czele Gaz-Systemu, narodowego operatora systemu gazociągów, od grudnia 2022 r. Wcześniej przez cztery lata zawiadywał KGHM, miedzianym gigantem też kontrolowanym przez skarbnicę państwa.

Pół roku po objęciu sterów przez nowego szefa Gaz-Systemu ma już zaktualizowaną strategię. Jest dziesięcioletnia i określa plan działania do 2033 r., „z horyzontem do 2040 r.” – podkreśla Marcin Chłudziński.

– Obok standardowej działalności, czyli eksploatacji i rozwoju systemu przesyłu gazu, przewidujemy konsekwentne wzmacnianie bezpieczeństwa ener-

tycznego Polski m.in. dzięki budowie pływającego terminala w Gdańsku. Chcemy wzmacniać pozycję kraju przez stworzenie u nas hubu regionalnego, który będzie mógł wspierać inne państwa tej części Europy, czyli Czechy, Słowację, Węgry, Mołdawię i Ukrainę – tak główne linie planu rysuje Marcin Chłudziński.

3 proc. wzrostu rocznie

Dokument bierze pod uwagę długofalowe trendy na rynku gazowym, nawet jeśli wojna w Ukrainie je zaburzyła. Marcin Chłudziński tłumaczy, że szok cenowy zaowocował wprawdzie zmniejszeniem zapotrzebowania na gaz w przemyśle i wśród odbiorców indywidualnych, jednak w długim terminie surowiec pozostanie istotnym paliwem dla transformacji energetycznej.

– Dotyczy to zarówno Polski, jak też regionu. Zagraniczne uśrednione prognozy dla rynku gazu przewidują coroczny wzrost o około 3 proc. przez 15 lat, a potem

o 0,5 proc. Wzrost będzie więc wolniejszy, ale zauważalny – podkreśla Marcin Chłudziński.

Mając to na względzie, Gaz-System przyłącza i będzie przyłączał do sieci nowe elektroenergetyczne: Dolną Odrę, Rybnik, Koźnice czy elektrociepłownię Czechnica pod Wrocławiem.

Ekipa do biznesów przyszłości

Nowością w strategii jest plan wejścia w sektor gazów zdekarbonizowanych. Nie oznacza to jednak, że firma szykuje się na zmierzch rynku gazu ziemnego.

– Mimo że jesteśmy spokojni o ten rynek i uważamy, że jeszcze długo będzie się rozwijał, to jednak widzimy konieczność intensyfikacji prac nad przesyłem np. biometanu, wodoru i jego pochodnych czy też wychwytywanego dwutlenku węgla. Jako spółka przesyłowa mamy największe kompetencje, by przymierzyć się do tych wyzwań – uważa szef Gaz-Systemu.



► SPOKOJNIE JAK NA WOJNIE: Po czterech latach w KGHM Marcin Chłudziński od pół roku kieruje Gaz-Systemem. W KGHM stawał czoła nieprzewidywalnemu globalnemu rynkowi i równie nieprzewidywalnej i gwałtownej naturze. A w Gaz-Systemie? To biznes teoretycznie spokojny i ściśle regulowany, ale sytuacja w gazie jest quasi-wojenna. [FOT. MW]

RAPORTY

45 proc. Belgów jest zadowolonych z wynagrodzenia

Spośród mieszkańców Europy Zachodniej najbardziej zadowoleni z zarobków są Belgowie – wynika z najnowszych badań. Raport przygotowała agencja SD Worx, która zapytała 16 tys. osób z 16 krajów, czy są zadowoleni ze swoich wynagrodzeń. Na jego czele znaleźli się Belgowie – aż 45 proc. twierdzi, że zarabia dobrze. Tylko 22 proc. uważa inaczej. Najmniejszy entuzjazm do otrzymywanych pensji

okazują Szwedzi i Francuzi – tylko 28 proc. z nich uważa, że zarabia dobrze.

Belgowie są również zadowoleni ze swojej sytuacji finansowej. W I kw. przyznali sobie notę 6,9 na 10. To więcej niż w IV kw. 2022 r. – wynika z ankiety, w której urząd statystyczny Statbel co kwartał pyta 5 tys. osób o samopoczucie i warunki życia. [DŁ, PAP]

PulsDnia

do strategii szłości

W firmie działa już nowy pion, który zajmuje się tym, co nazwano biznesami przyszłości.

– Biometan, dla przykładu, jest rynkiem z ogromnym potencjałem w Polsce – mówi Marcin Chłudzkiński.

Podkreśla, że wiele państw już inwestuje w biometanownie i systemy umożliwiające przesył, dlatego warto zachęcać polski rynek do rozwoju i do przylączania się do sieci. Gaz-System jest na takie pomysły otwarty.

Magazyn wodoru w kawernach

Operator gazociągów przygotowuje się też do oferowania transportu amoniaku, czyli płynnego źródła zielonego wodoru. Uczestniczy także w projektach związanych m.in. z budową przebiegającego przez północną Polskę wodociągu transeuropejskiego, łączącego kraje skandynawskie i bałtyckie z zachodnią Europą.

– Myślimy nad przyszłym kształtem infrastruktury wodorowej w Polsce, głównie w kontekście wykorzystania tego gazu przez przemysł. Rozważamy inwestycje w magazynowanie wodoru np. w kawernach solnych w Damasławku – mówi szef Gaz-Systemu.

Zielona współpraca z zagranicą

Gaz-System przeprowadził już wspólne badanie dotyczące przyszłych potrzeb w zakresie wodoru, amoniaku i biometanu w Polsce.

– W tym obszarze rysuje się potencjalna współpraca z GTSOU, operatorem ukraińskim – podkreśla Marcin Chłudzkiński.

Według niego Ukraina ma aspiracje, by stać się dużym producentem biometanu i wodoru, co jest naturalne, biorąc pod uwagę potencjał jej rolnictwa i możliwości wykorzystania zasobów naturalnych do produkcji zielonej energii.

– W tych samych obszarach współpracujemy z duńskim Energinetem. Po zakończeniu wspólnej inwestycji, czyli projektu Baltic Pipe [gazociąg łączący Polskę z Norwegią przez Danię – red.] chcemy dalej współdziałać przy tematach biometanowych i wodorowych – mówi Marcin Chłudzkiński.

Dwutlenek węgla prosto do rury

Gaz-System interesuje się też technologią CCS/U, czyli wychwytywaniem, transportem i magazynowaniem dwutlenku węgla. Marcin Chłudzkiński uważa, że bez tego już niedługo niektóre gałęzie przemysłu mogą stracić rację bytu.

– Wiele firm hutniczych czy cementowych prowadzi już wychwytywanie, ale to tylko pierwszy element procesu. Pozostaje jednak pytanie, co z tym dwutlenkiem węgla dalej zrobić. Można go np. przesyłać rurami, które posiada nasza spółka – oczywiście po przeprowadzeniu analiz i dostosowaniu sieci – tłumaczy szef Gaz-Systemu.

Interkonektor na Ukrainę pod lupą

Jego zdaniem sektor gazu ziemnego potrzebuje inwestycji.

– Przemysł oczekuje kolejnych przyłączeń, więc trzeba inwestować w infrastrukturę, tłocznie oraz interkonektory transgraniczne – mówi prezes Gaz-Systemu.

Zapowiada, że w lipcu 2023 r. będzie znana skala zainteresowania przesyłem transgranicznym z Ukrainą, od czego będą zależały decyzje o rozbudowie systemu i zwiększeniu przepustowości połączenia.

Może jeden terminal, a może dwa

Jeśli zaś chodzi o pływający terminal FSRU w Gdańsku, to została ogłoszona druga faza procedury Open Season, czyli badania popytu, na pierwszą jednostkę.

– Pierwsza faza, zakończona w zeszłym roku, daje obiecujące wyniki w odniesieniu do co najmniej jednego terminala. Kiedy więc zakończymy kontraktację mocy dla pierwszej jednostki, wyjdziemy na rynek z pytaniami o drugą. Jeśli będzie zainteresowanie, to będziemy gotowi do fazy inwestycyjnej na dwa FSRU – mówi Marcin Chłudzkiński.

Zapowiada wybór dostawcy FSRU do końca września i podpisanie z nim tzw. term sheet.

– Widzimy zainteresowanie dostawców z całego świata. Interesuje nas czarter FSRU. Dziś na taką jednostkę czeka się od trzech do pięciu lat, dlatego intensyfikujemy działania – twierdzi prezes Gaz-Systemu.

Nakłady inwestycyjne związane z FSRU będą raczej miliardowe niż milionowe.

– Potrzebne jest przecież nie tylko zakontraktowanie statku, ale także budowa gazociągów na morzu i lądzie – mówi Marcin Chłudzkiński, podkreślając, jak ważne jest zaangażowanie skarbu państwa w finansowanie tego projektu.

Ukraińskie magazyny? Może kiedyś

Ze strony ukraińskiego sektora gazowego często padają zachęty do wykorzystania ich magazynów gazu, które mają ogromną pojemność, a wykorzystywane są w relatywnie małym stopniu.

– To ciekawe zagadnienie, ale o ich wykorzystaniu możemy myśleć raczej w długim terminie. Bezpieczeństwo jest kluczowe przy wyborze miejsca magazynowania zapasów – zastrzega Marcin Chłudzkiński.

Gaz-System ma też plany związane z magazynowaniem gazu w Polsce. Chodzi o spółkę Gas Storage Poland, którą Orlen – po fuzji z PGNiG – musi sprzedać zgodnie z warunkami ustalonymi przez UOKiK.

– Zostaliśmy zapytani, czy jesteśmy zainteresowani przejęciem spółki Gas Storage Poland. Odpowiedzieliśmy, że tak. Czekamy na dalszy ciąg procesu – mówi Marcin Chłudzkiński.

Powrotu do Rosji być nie powinno

Na koniec rozmowy pytamy prezesa, czy strategia Gaz-Systemu zakłada powrót rosyjskiego gazu na rynki Europy.

– Sądzę, że po tym, co wydarzyło się w Ukrainie, nikt nie chciałby finansować produkcji rosyjskiego sprzętu bojowego, który potencjalnie może być wykorzystany przeciwko nam – odpowiada prezes. ☺ ☺

REKLAMA

Nie wiesz,
w co inwestować
w niepewnych czasach?



Zainwestuj w wiedzę

konferencje.pb.pl

#wiadzaklasybiznes



OGŁOSZENIE

4 6 8 2 7



WOJEWODA DOLNOŚLĄSKI

IF-PP747.51.2023.BZK
IF-PP747.52.2023.AK
IF-PP747.54.2023.ESZ
IF-PP747.55.2023.ESZ

Wrocław, dnia 15 czerwca 2023 r.

OBWIESZCZENIE WOJEWODY DOLNOŚLĄSKIEGO

o wydaniu decyzji o zezwoleniu na wejście na teren nieruchomości

Na podstawie art. 12 ust. 1 w związku z art. 19a i 19b ustawy z dnia 24 kwietnia 2009 r. o inwestycjach w zakresie terminalu regazyfikacyjnego skroplonego gazu ziemnego w Świnoujściu (Dz. U. z 2023 r. poz. 924; dalej *ustawa*) oraz art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. *Kodeks postępowania administracyjnego* (Dz. U. z 2023 r. poz. 775 ze zm.; dalej *Kpa*), po rozpatrzeniu wniosków z dnia 15 maja 2023 r., złożonych przez Operatora Gazociągów Przesyłowych GAZ-SYSTEM S.A. w Warszawie, działającego przez pełnomocnika Pana Dominika Zajacę, reprezentującego firmę OTS-IP Sp. z o.o. z siedzibą w Krakowie,

zawiadamiam,

że Wojewoda Dolnośląski decyzją Nr I-Pgz-47/23, Nr I-Pgz-48/23, Nr I-Pgz-49/23 i Nr I-Pgz-50/23 z dnia 15 czerwca 2023 r. wydaną na rzecz Operatora Gazociągów Przesyłowych GAZ-SYSTEM S.A. w Warszawie, w celu wykonania badań geologicznych, stanowiących prace niezbędne do sporządzenia wniosku o wydanie decyzji, o których mowa w art. 5 ust. 1, art. 15 ust. 1, art. 19 ust. 1, art. 19e ust. 1 ustawy lub dokonania zgłoszenia, o którym mowa w art. 19f ust. 1, w związku z realizacją zadania inwestycyjnego pn.:

1. „Budowa gazociągu MOP 8,4MPa Kotowice – HM Legnica – odcinek północny (Kotowice - Krzeczyn)”, zezwolił na wejście na teren n/w nieruchomości: powiat polkowicki, gmina Polkowice, obręb 0002 Biedrzychowa, dz. nr: 504, 524, 528/3 i 532/4, obręb 0003 Dąbrowa, dz. nr 631/314, obręb 0013 Tarnówek, dz. nr 376/5, obręb 0014 Trzebcz, dz. nr 179/17,
2. „Budowa gazociągu MOP 8,4 MPa Kotowice – HM Legnica – odcinek południowy (Krzeczyn – HM Legnica)”, zezwolił na wejście na teren n/w nieruchomości: powiat lubiński, gmina wiejska Lubin, obręb 0009, Obręb 9, dz. nr 1082, gmina wiejska Lubin, obręb 0028 Szklary Górne, dz. nr: 605/3, 618/2, 796 i 835, obręb Obora, dz. nr 285/5;
3. „Budowa gazociągu MOP 8,4 MPa Kotowice – HM Legnica – odcinek południowy (Krzeczyn – HM Legnica)”, zezwolił na wejście na teren n/w nieruchomości: powiat lubiński, gmina wiejska Lubin, obręb 0013 Krzeczyn Wielki, dz. nr 151/34 i 24/9, obręb 0031 Zimna Woda, dz. nr 90/3.

Zgodnie z art. 34 ust. 1 *ustawy* decyzja Nr I-Pgz-47/23, Nr I-Pgz-48/23, Nr I-Pgz-49/23 i Nr I-Pgz-50/23 podlega natychmiastowemu wykonaniu.

Zgodnie z art. 49 § 2 *Kpa*, wskazuję dzień 23 czerwca 2023 r. – data ukazania się obwieszczenia na tablicy ogłoszeń, w Biuletynie Informacji Publicznej i na stronie podmiotowej Dolnośląskiego Urzędu Wojewódzkiego we Wrocławiu, Urzędu Gminy Polkowice, Urzędu Gminy w Lubinie, Urzędu Miejskiego w Lubinie, jako ten, w którym nastąpiło publiczne obwieszczenie. Na podstawie art. 12 ust. 2a *ustawy* zawiadomienie niniejsze, po upływie czternastu dni od dnia ukazania się obwieszczenia na tablicy ogłoszeń, w Biuletynie Informacji Publicznej i na stronie podmiotowej Dolnośląskiego Urzędu Wojewódzkiego we Wrocławiu, uważa się za dokonane ze skutkiem prawnym z dniem 7 lipca 2023 r.

Zgodnie z art. 12 ust. 2b oraz art. 34 ust. 2, w związku z art. 19b ust. 1 *ustawy* termin do wniesienia odwołania od decyzji Wojewody Dolnośląskiego z dnia 15 czerwca 2023 r. Nr I-Pgz-47/23, Nr I-Pgz-48/23, Nr I-Pgz-49/23 i Nr I-Pgz-50/23 wynosi czternaście dni od dnia, w którym obwieszczenie o jej wydaniu uważa się za dokonane. Odwołanie od decyzji wnosi się do Ministra Rozwoju i Technologii za pośrednictwem Wojewody Dolnośląskiego.

Odwołanie od decyzji, zgodnie z art. 34 ust. 3 *ustawy* powinno zawierać zarzuty odnoszące się do decyzji, określać istotę i zakres żądania będącego przedmiotem odwołania oraz wskazywać dowody uzasadniające to żądanie.

Silk Road Games zdobywa Chiny z piłkarską gwiazdą

Spółka z Robertem Lewandowskim wśród akcjonariuszy niebawem wprowadzi trzy polskie gry na gigantyczny rynek. Zainteresowanych współpracą studiów przybywa



Grzegorz Suteniec

g.suteniec@pb.pl ✉ 22-333-98-57

Chiny, największy rynek gier na świecie pod względem liczby graczy, otacza szczelny mur – takie przekonanie zniechęca większość firm z branży do dalekowschodnich podbojów. Łukasza Roberta Włodarczyka i Wojciecha Dutkiewicza zachęciło to natomiast do rozwinięcia biznesu. W 2020 r. założyli spółkę Silk Road Games (SRG) pomagającą wprowadzać gry na rynek chiński w zamian za procent od sprzedaży.

– W Polsce był dobry czas dla projektów z branży gier. Dostrzeżliśmy szansę na wykorzystanie naszych doświadczeń biznesowych oraz relacji, jakie mieliśmy z Chińczykami w obszarze biznesu i kultury – mówi Łukasz Robert Włodarczyk, wiceprezes i akcjonariusz spółki.

Jego rodzina prowadziła biznes w Chinach, a Wojciech Dutkiewicz miał doświadczenie w promowaniu kultury i sztuki w Azji. Wsparciem dla spółki stała się też dwójka pozostałych akcjonariuszy – giełdowy PlayWay i Robert Lewandowski, który ma ponad 10 proc. akcji. Marka kapitana reprezentacji Polski otworzyła niejedne drzwi w Państwie Środka.

– Naturalnie współpraca z Robertem pomogła nam w promowaniu naszej inicjatywy w Chinach. Jego siła oddziaływania na chińskim rynku jest bardzo duża – mówi Łukasz Robert Włodarczyk.

Chińskie partnerstwo

W Chinach gra, żeby trafić na rynek, musi przejść proces certyfikacji i uzyskać zgodę regulatora, czyli Ministerstwa Kultury. Wymaga to dostosowania jej do lokalnych wymogów – nie tylko pod względem języka, ale też treści i grafiki. Według Silk Road Games uzyskanie licencji zajmuje średnio dwa lata. W 2020 r. nie miał jej żaden polski tytuł. Od tego czasu mur przelamali nieliczni – Ten Square Games („Fishing Clash”), CD Projekt („Gwint”), firma nie wykorzystająca licencji i Silk Road Games dla trzech tytułów: „Cooking Simulator”, „House Flipper” i „Ultimate Fishing Simulator”.

Za proces certyfikacji bezpośrednio odpowiada chiński wydawca. Silk Road Games współpracuje z jednym z największych – Liaoning Electronic Publishing House'em – który wydaje nie tylko gry, ale też m.in. książki, filmy i prasę – i jest

jego jedynym partnerem z Europy. W ciągu ostatnich czterech lat Liaoning uzyskał blisko 100 licencji, w większości na tytuły krajowe, które znacznie łatwiej wprowadzić do sprzedaży. W grudniu ubiegłego roku do obrotu dopuszczono 44 obce gry. Wydawcą dwóch był Liaoning, w tym jednego dystrybuowanego przez SRG. Na ostatniej, marcowej liście 27 licencji na chińskiego wydawcę przypadły cztery gry, w tym dwie z portfela Silk Road Games. Kiedy dopuszczone tytuły trafiają na rynek?

– Spodziewam się, że w ciągu dwóch-czterech tygodni. Rozmowy z platformami Steam i WeGame, na których gry będą dystrybuowane, są na finiszu. W pierwszej kolejności wprowadzimy dwa tytuły na WeGame, a jeden na Steam. Potem będziemy rozszerzać sieć dystrybucji – mówi Łukasz Robert Włodarczyk.

WeGame – należąca do Tencent, chińskiego giganta z branży gier – to największa w kraju platforma z ponad 300 mln użytkowników. Zaraz za nią jest Steam China, z którego korzysta blisko 200 mln graczy. W drugim serwisie dostępnych jest zaledwie 85 gier.

– Duża liczba użytkowników przy ograniczonej liczbie tytułów sprawia, że oczekiwania sprzedażowe są duże – zwłaszcza że wprowadzane przez nas gry cieszyły się bardzo dużą popularnością wśród chińskich graczy, choć nie były dostępne w oficjalnym obiegu [patrz ramka – red.] – informuje wiceprezes.

Dwukierunkowy jedwabny szlak

Silk Road Games zaczęło od wprowadzania na rynek chiński symulatorów na PC, ale chce się zająć także segmentem AAA, czyli najwyższą półką. Zawarła już także pierwsze umowy na gry mobilne – a to dominujący segment na rynku chińskim.

– Chińczycy je bardzo lubią. Ich podejście do mikroplatności jest zupełnie inne niż Europejczyków – wydają dużo pieniędzy w grach mobilnych i nie widzą w tym nic złego – mówi Łukasz Robert Włodarczyk.

Obecnie spółka ma podpisanych dziesięć umów wydawniczych. W najbliższych tygodniach ich liczba się zwiększy, bo trwają rozmowy z wieloma deweloperami – polskimi i zagranicznymi.

Silk Road Games chce też wykorzystać know-how do transferu gier z Chin do Europy.

– Nasz gamingowy jedwabny szlak będzie działał w obie strony. Prowadzimy już w tej sprawie rozmowy – mówi Łukasz Robert Włodarczyk. 📧



► GIEŁDOWE PLANY:

Przyglądamy się sytuacji rynkowej i w odpowiednim momencie powinniśmy zdecydować się na debiut na giełdzie – deklaruje

Łukasz Robert Włodarczyk, współzałożyciel i wiceprezes Silk Road Games.

[FOT. TOMASZ PIKULA]

Rynek i regulacje

► Według szacunków Newzoo w 2022 r. na Chiny przypadało 44 mld USD z ponad 189 mld USD wartości światowego rynku gier. To drugi wynik po USA (46,4 mld USD), które jednak Państwo Środka przewyższa pod względem liczby graczy. Statista podaje, że w ubiegłym roku było ich w Chinach 664 mln, a Niko Partners – że ponad 700 mln. Największe z gramy to WeGame i Steam China. Chińczycy grają też w gry poza oficjalnym obiegiem, za pomocą VPN. Szacunki mówią, że przypada na nie 5-10 proc. rynku.

Growe biznesy napastnika Barcelony

► W projekty growe zaangażowało się wiele znanych osób, m.in. noblistka Olga Tokarczuk, geostrateg Jacek Bartosiak i były prezes PZU Andrzej Klesyk. Znane nazwisko może pomóc zaistnieć młodemu studiu, uwiarygodnić je i otworzyć liczne drzwi. Nie daje jednak gwarancji sukcesu.

Robert Lewandowski poza Silk Road Games zaangażowany jest w co najmniej dwie spółki growe. Jedną z nich to wspólny projekt słynnego piłkarza, giełdowego PlayWay i Rafała Cymermana pod szyldem RL9Sport Games. Debiutanckim tytułem miał być „Football Coach: the Game”. Wiele wskazuje jednak na to, że gra nie zostanie ukończona. Od maja spółka nie ma zarządu, a największy akcjonariusz nie widzi szans na odzyskanie kapitału. Kolejny branżowy projekt z udziałem piłkarskiej gwiazdy to Goat Game z grupy Movie Games. Spółka zapowiedziała do tej pory trzy tytuły: „Referee Simulator”, „Star Strikers: Galactic Soccer” i „Sports: Renovations”. Najbliżej premiery jest ostatni – ma zadebiutować w tym roku. W połowie czerwca studio podpisało umowę z renomowanym europejskim wydawcą na produkcję, marketing i tzw. porting.



RANKINGI

Wiedeń najbardziej przyjaznym miastem do życia

Economist Intelligence Unit (EIU) jak co roku opublikował raport najbardziej przyjaznych miast na świecie. Po raz kolejny na szczycie podium znalazł się Wiedeń. „Stolica Austrii oferuje zwycięską kombinację stabilności, dobrej kultury i rozrywki, niezawodnej infrastruktury, wzorowej edukacji i usług zdrowotnych” – uznali twórcy Global Liveability Index 2023.

Na drugim miejscu uplasowała się Kopenhaga, na trzecim Sydney, a na czwartym Melbourne. W raporcie EIU oceniono 172 miasta w kategoriach definiujących komfort życia. Są to stabilność, opieka zdrowotna, kultura i środowisko, edukacja i infrastruktura. Indeks wzrósł do najwyższego poziomu od 15 lat. Średni wynik sięgnął 76,2 na 100 wobec 73,2 w 2022 r. [SKIB]

PulsDnia

OGŁOSZENIE 46856

AGENCJA MIENIA WOJSKOWEGO

DYREKTOR ODDZIAŁU REGIONALNEGO W WARSZAWIE

AGENCJI MIENIA WOJSKOWEGO

informuje o podaniu do publicznej wiadomości, wykazów nieruchomości, przeznaczonych do najmu na czas nieoznaczony, w drodze bezprzetargowej, na rzecz cesjonariuszy:

- 1/ położonej w Warszawie, w dzielnicy Wesoła, przy Pl. Wojska Polskiego, stanowiącej działkę ewidencyjną nr 51 z obrębem 8-01-01, zabudowaną jednostanowiskowym, murywanym garażem o nr ew. OR-12G;
- 2/ położonej w Warszawie, w dzielnicy Bemowo, przy ul. Radiwickiej 99, stanowiącej działkę ewidencyjną nr 5/41 z obrębem 6-10-02, zabudowaną jednostanowiskowym, murywanym garażem o nr ew. OR-1556 (38);
- 3/ położonej w Warszawie, w dzielnicy Mokotów, przy ul. Raclawickiej 99, stanowiącej działkę ewidencyjną nr 148 z obrębem 1-02-03, zabudowaną m. in. jednostanowiskowym, murywanym garażem o nr ew. OR-1872 (33);
- 4/ położonej w Warszawie, w dzielnicy Mokotów, przy ul. Raclawickiej 99, stanowiącej działkę ewidencyjną nr 148 z obrębem 1-02-03, zabudowaną m. in. jednostanowiskowym, murywanym garażem o nr ew. OR-1937 (88).

Wykazy wywieszono w dniach: od 23 czerwca do 14 lipca 2023 r., na tablicy ogłoszeń w siedzibie Oddziału Regionalnego w Warszawie Agencji Mienia Wojskowego, a także opublikowano na stronie internetowej www.amw.com.pl oraz w Biuletynie Informacji Publicznej.

Dodatkowe informacje: (22) 326 10 88; (22) 22 326 10 64

Oddział Regionalny w Warszawie
04-247 Warszawa • ul. Chelmska 9
tel.: +48 22 326-10-10 • fax: +48 22 326-10-01
e-mail: warszawa@amw.com.pl • www.amw.com.pl

OGŁOSZENIE 46860

Sąd Rejonowy dla Łodzi-Widzowa w Łodzi
VIII Wydział Cywilny

zawiadamia o toczącym się postępowaniu w sprawie o sygn. akt VIII Ns 216/22, z wniosku Fundacji Gajusz w Łodzi z udziałem Anny Kołodziejczyk, Andrzeja Ziółkowskiego i Piotra Ziółkowskiego,

o stwierdzenie nabycia spadku po
Evie Reginie Zimnej-Ziółkowskiej
z domu Zinna, córce Kazimierza i Marii, zmarłej w dniu 16 grudnia 2018 roku,
ostatnio stale zamieszkałej w Łodzi przy ul. Jesiotrowej 33.

Sąd wskazuje wszystkich zainteresowanych, aby w terminie 3 miesięcy od ukazania się ogłoszenia, stawili się w Sądzie i udowodnili nabycie spadku, gdyż w przeciwnym razie mogą być pominięci w postanowieniu o stwierdzeniu nabycia spadku.

OGŁOSZENIE 46845

Syndyk masy upadłości ogłasza konkurs ofert pisemnych na wybór nabywcę mienia wchodzącego w skład masy upadłości.

Podstawowym kryterium przy wyborze oferenta jest wysokość zaoferowanej ceny.

Celem konkursu ofert jest sprzedaż:

- Prawa własności położonego w miejscowości Złockie, gmina Muszyna, zawartego kompleksu nieruchomości gruntowych, zabudowanego budynkiem o funkcji hotelowej – „Hotel Beata ***” wraz z infrastrukturą towarzyszącą, na który składa się:
 - działka nr 279 o pow. 843 m², objęta księgą wieczystą nr NS1M/0002500310;
 - działka nr 405 o pow. 1533 m², objęta księgą wieczystą nr NS1M/00123871;
 - działka nr 280/3 o pow. 883 m², objęta księgą wieczystą nr NS1M/00011778/2;
 - działka nr 208/4 o pow. 833 m², objęta księgą wieczystą nr NS1M/00011778/9;
 - działka nr 280/5 o pow. 311 m², objęta księgą wieczystą nr NS1M/00011780/9.
- Prawa własności ruchomości wchodzących w skład masy upadłości, stanowiących wyposażenie hotelu – szczegółowo wymienione w opinii rzeczoznawcy Pawła Romarańskiego z dnia 08.02.2021 r., wskazane pod pozycją 4-5 spisu inwentaryzacji;
- Prawa własności wartości niematerialnych i prawnych wchodzących w skład masy upadłości w postaci programów komputerowych Info Service „Hotel in W” i Info Service „Kasa in W”, domeny internetowej: beata.com.pl oraz znaku słowno-graficznego „Hotel Beata ***” – wskazanych w opinii biegłego Sądowego z dnia 26.02.2021 r. i Zwane dalej jako: „Przedmiotem Sprzedaży”.

Cena wywoławcza wynosi: **1 624 184,00 zł**
(jeden milion sześćset dwadzieścia cztery tysiące sto osiemdziesiąt cztery i 00/100 złotych).

W przypadku, gdyby Przedmiot sprzedaży lub jego część podlegał opodatkowaniu podatkiem od towarów i usług, wskazana wyżej Cena minimalna zostanie powiększona o należny podatek od towarów i usług w aktualnie obowiązującej wysokości.

Warunkiem uczestniczenia w konkursie ofert jest wpłacenie przez oferenta na rachunek bankowy masy upadłości nr 98 1050 1849 1000 0022 2336 7851, prowadzony przez ING Bank Śląski S.A., wadium w wysokości 152 416,40 zł (sto sześćdziesiąt dwa tysiące czterysta osiemnaście i 40/100 złotych) w terminie do dnia 07.05.2023 r. W tytule należy wpisać podać: „wadium, konkurs ofert Beata Lisowska Hotel Beata, Muszyna Złockie VIII GUP 400/20”.

Oferenty należy składać do Alerion spółka z ograniczoną odpowiedzialnością - syndyka masy upadłości – Kancelaria Syndyka (ul. Filipa Eisenberga 11/1, 31-523 Kraków) w terminie do dnia 07.05.2023 r. do godziny 17:00. Oferenty mogą być także wysłane drogą pocztową lub przesyłkami kurierskimi – w takim przypadku za złożoną w terminie ofercie należy uznać taką, która do Kancelarii wpłynęła do dnia 07.05.2023 r. do godziny 17:00. Oferta powinna być umieszczona w zamkniętej nieprzeznaczony kopercie o formacie mniejszym niż A4, opatrzonej dopiskiem: „Oferta na zakup mienia wchodzącego w skład masy upadłości Beata Lisowska, prowadzącej działalność gospodarczą pod firmą: Hotel Beata *** w upadłości”, a ta koperta umieszczona w zamkniętej, również nieprzeznaczony kopercie formatu A4, zaadresowanej na adres Kancelarii Syndyka.

Oferta powinna być zaadresowana do Syndyka oraz sporządzona być wyłącznie w języku polskim oraz zawierać następujące elementy:

1. dane oferenta tj. imię i nazwisko/firmę, adres zamieszkania/siedzibę, numer telefonu oraz – adres e-mail (jeśli posiada), numer KRS, NIP, REGON lub inny numer umożliwiający jednoznacznie identyfikację oferenta, wskazanie formy prawnej oferenta (jeżeli nie jest nim osoba fizyczna);
2. wskazanie Przedmiotu Sprzedaży, którego dotyczy oferta;
3. oferowaną łączną cenę nabycia Przedmiotu Sprzedaży, jak również cenę nabycia poszczególnych składników składających się na Przedmiot sprzedaży, z zastrzeżeniem, iż cena nie może być niższa od ceny minimalnej;
4. podpis(i) oferenta (zgodnie z zasadami reprezentacji);

Do oferty należy załączyć:

1. aktualny odpis lub informację odpowiadającą aktualnemu odpisowi z rejestru przedsiębiorców Krajowego Rejestru Sądowego oferenta albo aktualny odpis lub wydruk z innego właściwego rejestru, do którego wpisany jest oferent (jeżeli dotyczy);
2. dowód uiszczenia wadium;
3. oświadczenie oferenta, że:
 - oferent zapoznał się z niniejszym Regulaminem sprzedaży, akceptuje go i nie wnosi do niego zastrzeżeń;
 - oferentowi jest znany stan faktyczny i prawny Przedmiotu Sprzedaży i nie wnosi do niego żadnych zastrzeżeń oraz, że zapoznał się z operatem szacunkowym Przedmiotu Sprzedaży;
 - oferent zapoznał się z umową dzierżawy z dnia 25.06.2021 r. zawartą pomiędzy Syndykiem a spółką Hotel Klimex SPA spółką komandytową z siedzibą w Złockim, NIP: 7343266037.
4. w przypadku gdy oferent działa przez pełnomocnika – jest on zobowiązany do dołączenia do oferty dokumentu pełnomocnictwa w formie aktu notarialnego o zakresie uprawniającym pełnomocnika do złożenia oferty w niniejszym konkursie;
5. w przypadku cudzoziemców – zezwolenie lub promesę w rozumieniu ustawy z dnia 24.03.1920 r. o nabywaniu nieruchomości przez cudzoziemców;
6. oświadczenie o wyrażeniu zgody na przetwarzanie danych oferenta (osób reprezentujących oferenta), zgodnego z Załącznikiem nr 1 do Regulaminu, w przypadku reprezentacji łącznej oświadczenie składa każdy z reprezentantów lub pełnomocników oferenta.

Wszystkie dokumenty przedstawiane wraz z ofertą powinny być przedłożone w oryginałach lub notarialnie poświadczonych odpisach.

Wszystkie dokumenty składane przez cudzoziemców powinny być właściwie uwierzytelnione (apostille) oraz przetłumaczone na język polski przez tłumacza przysięgłego.

Oferta wraz z załącznikami powinna być podpisana przez osoby upoważnione do składania oświadczeń woli w imieniu oferenta.

Otwarcie ofert oraz rozstrzygnięcie konkursu ofert nastąpi w dniu 08.09.2023 r. w Kancelarii Syndyka (ul. Filipa Eisenberga 11/1, 31-523 Kraków) o godz. 12.00. Z operatem szacunkowym można się zapoznać (a także uzyskać dodatkowe informacje, w tym o terminie oględzin nieruchomości) w Kancelarii Syndyka w Krakowie, ul. Filipa Eisenberga 11/1, po uprzednim kontakcie telefonicznym (12 222 34 98) lub na stronie <https://aeqis.pl/2023/06/02/beata/>

www.dawta.pl

OGŁOSZENIE 46853

AGENCJA MIENIA WOJSKOWEGO

DYREKTOR ODDZIAŁU REGIONALNEGO AGENCJI MIENIA WOJSKOWEGO W GDYNI

INFORMUJE, ŻE na tablicy ogłoszeń w siedzibie OReg AMW w Gdyni (tablica ogłoszeń na I piętrze), został wywieszony oraz opublikowany na stronie Agencji www.amw.com.pl, WYKAZ nieruchomości przeznaczonych do oddania w najem w trybie bezprzetargowym:

- część działki nr 1723 o pow. 27 m², obręb Okrywie, zabudowanej budynkiem dyżurki o pow. użytk. 7,30 m², położonej przy ul. Dickmana w Gdyni, KW GD1Y/00115253/5.

OGŁASZA USTNE PRZETARGI NIEOGRANICZONE NA NAJEM NIERUCHOMOŚCI

Pozycja 1. drugi przetarg na najem części działki nr 32/88 o pow. 640 m² zabudowanej budynkiem nr 29 o pow. użytk. 345,50 m²; KW GD2W/00044570/1, ul. Sikorskiego w Helu

Stawka wywoławcza: 2 000,00 zł netto
Wadium: 6 000,00 zł

Pozycja 2. trzeci przetarg na najem części działki nr 32/88 o pow. 2000 m² zabudowanej budynkiem nr 54 o pow. użytk. 515,30 m²; KW GD2W/00044570/1, ul. Sikorskiego

Stawka wywoławcza: 2 640,00 zł netto
Wadium: 7 920,00 zł

Pozycja 3. drugi przetarg na najem działki nr 35/35 o pow. 3264 m² zabudowanej budynkiem nr 20 o pow. użytk. 250 m² wraz z częścią działki nr 35/42 o pow. 366 m²; KW GD2W/00044570/1, ul. Przybyszewskiego,

Stawka wywoławcza: 2 465,00 zł netto
Wadium: 7 395,00 zł

Przetargi odbędą się w dniu 10.07.2023 r. poz. 1 godz. 9:00, poz. 2 godz. 10:00, poz. 3 godz. 11:00 w siedzibie OReg AMW w Gdyni, ul. Marii Curie-Skłodowskiej 19, sala konferencyjna (III piętro). Warunkiem dopuszczenia do uczestnictwa w przetargu jest wpłacenie wadium w formie pieniężnej, w terminie do **05.07.2023 r.** Pełna treść ogłoszenia znajduje się na tablicy ogłoszeń OReg AMW w Gdyni przy ul. Marii Curie-Skłodowskiej 19, (I piętro) i na stronie www.amw.com.pl. Szczegółowe informacje tel. 58 690 87 42, 58 690 87 74, e-mail: gdynia@amw.com.pl.

Oddział Regionalny AMW w Gdyni
ul. M. Curie-Skłodowskiej 19 - 81-231 Gdynia
tel. (58) 501 88 14 - fax (58) 690 87 01
www.amw.com.pl - gdynia@amw.com.pl

OGŁOSZENIE 46839

AGENCJA MIENIA WOJSKOWEGO

AGENCJA MIENIA WOJSKOWEGO
ODDZIAŁ REGIONALNY
W OLSZTYNIE

poszukuje:

- 1) w miejscowości Kolno, Wysokie Mazowieckie oraz Szeplietowo:
 - umebulowanych lokali mieszkalnych o strukturze: 1p+k (pokój o powierzchni min. 15 m² i max. 20 m²)
 - umebulowanych lokali mieszkalnych o strukturze: 2p+k (każdy z pokoi o powierzchni min. 10 m² i max. 20 m²)
- 2) w miejscowości Ostróda:
 - umebulowanych lokali mieszkalnych o strukturze: 1p+k (pokój o powierzchni min. 15 m² i max. 20 m²)

Lokale zostaną przeznaczone na zakwaterowanie żołnierzy zawodowych. Planowany termin wynajmu – od sierpnia 2023 roku na okres minimum 1,5 roku (z możliwością przedłużenia).

Zapraszamy do składania wstępnych ofert osoby prawne oraz osoby fizyczne.

Oferty z dopiskiem „Oferta nabywcy lokalu mieszkalnego w miejscowości ……………” proszę przesyłać na adres AMW OR Olsztyn, ul. Kasprzowicza 1, 10-219 Olsztyn do **godz. 15:00 do dnia 14.07.2023 roku** na formularzu dostępnym na stronie: <https://amw.com.pl/pl/amw/komunikaty>

*proszę wpisać nazwę miejscowości

Oddział Regionalny AMW w Olsztynie
ul. Kasprzowicza 1 - 10-219 Olsztyn
tel. 89 536 31 00; fax: 89 536 31 80
olsztyn@amw.com.pl www.amw.com.pl

OGŁOSZENIE 46853

WÓJT GMINY JAROSŁAW

podaje do publicznej wiadomości wyciąg z ogłoszenia o przetargu ustnym nieograniczonym na niżej wymienioną nieruchomość stanowiącą własność Gminy Jarosław.

OGŁASZA

I - nieograniczony przetarg ustny w dniu 29.08.2023 r. o godz. 10.00 w Urzędzie Gminy Jarosław, ul. Piekarska 5, pok. Nr 19, i piętro na sprzedaż nieruchomości budowlanej niezabudowanej, położonej w obrębie MAKOWISKO o pow. 7,4805 ha w skład której wchodzi działki oznaczone w operacie ewidencji gruntów jako działka nr 237 o pow. 5,2639 ha i działka nr 236/2 o pow. 2,2166 ha – uwidocznione w KW PR1J/00056560/5 – wg Miejscowego Planu Zagospodarowania Przemysłowego położone częściowo w konturze o symbolu 1P - tereny obiektów produkcyjnych składów i magazynów i częściowo w konturze o symbolu 3KDD – tereny dróg publicznych dojazdowych.

Cena wywoławcza wynosi 5 088 000,00 zł brutto
wadium wynosi 600 000,00 zł.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wniesienie w pieniądzu wadium do dnia 23.08.2023 r. na rachunek bankowy Gminy Jarosław w Banku BNP Paribas S.A. Oddział Jarosław Nr 03 2030 0045 1110 0000 0094 6480 (podaje miejscowość i nr działki na którą jest wpłacane wadium (decyduje data wpływu wadium na konto Gminy Jarosław)).

Pełna treść ogłoszenia o przetargu została wywieszona na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy Jarosław, ul. Piekarska 5, 37-500 Jarosław, na tablicach ogłoszeń w miejscowości w której jest położona nieruchomość do sprzedaży a ponadto pełna treść ogłoszenia o przetargu została opublikowana na stronie internetowej Gminy Jarosław <https://gminajaroslaw.pl> - w zakładce ogłoszenia i w Biuletynie Informacji Publicznej Gminy Jarosław <https://bip.gminajaroslaw.pl> w zakładce - Przetargi/Przetargi na nieruchomości.

Dokumentacja geod. prawna dotycząca nieruchomości jest do wglądu w Urzędzie Gminy Jarosław, ul. Piekarska 5, 37-500 Jarosław, pok. 29, w godz. 8-14-tej, tel. (16) 624-86-31.

Wójt Gminy Jarosław zastrzega sobie prawo odwołania lub unieważnienia przetargu bez obowiązku podania przyczyny.

CHCESZ ZAKTUALIZOWAĆ WIEDZĘ?
SZUKAZS NOWYCH INSPIRACJI?

Konferencje.pb.pl
WIEDZA KLASY BIZNES

Best Managed Companies Poland

Wybrano najlepiej zarządzane



UKŁON DO KLIENTÓW:

Zgromadzonych na gali gości witał Michał Siekierzyński, partner w dziale Doradztwa Podatkowego, lider programów klienckich Deloitte.

BEST MANAGED COMPANIES POLAND

W warszawskim hotelu Crowne Plaza odbyła się uroczysta gala, podczas której poznaliśmy laureatów drugiej edycji Best Managed Companies Poland, a także firmy, które przeszły proces recertyfikacji i tym samym obroniły tytuł zdobyty w pierwszej edycji plebiscytu

Best Managed Companies to autorski plebiscyt, który został stworzony w 1993 r. przez Deloitte Private w Kanadzie. Dziś jest organizowany już w 45 krajach na świecie. Każdego roku biorą w nim udział firmy prywatne, które przechodzą proces weryfikacji polegający na analizie ich kompetencji, procesów i strategii, w odniesieniu do najlepszych praktyk zarządczych stosowanych w przedsiębiorstwach prywatnych na świecie. Program jest organizowany przez firmę doradczą Deloitte.

Zoptymalizowana weryfikacja

Zwyczajny plebiscyt są wyłanianiem przez niezależne jury, a cały proces jest transparentny i obiektywny dzięki sprawdzonemu systemowi Deloitte, działającemu od 30 lat na skalę globalną. Umożliwia on ocenę umiejętności i praktyk zarządczych każdej firmy w czterech obszarach: stworzonej oraz realizowanej strategii oraz wynikających z nich wizji i misji; zasobów firmy: zarówno materialnych, jak i niematerialnych; zbudowanej kultury organizacyjnej oraz systemu nadzoru właścicielskiego i finansów.

– Mamy dwa podstawowe wymogi: firma powinna mieć obrót powyżej 100 mln zł i musi to być polska firma prywatna, czyli kontrolowana przez polską osobę fizyczną. Nie mamy innych warunków. Dlatego w plebiscywie Best Managed Companies Poland pojawiają się firmy, które dopiero przekroczyły ten pułap 100 mln zł oraz wielkie polskie korporacje – mówi Krzysztof Gil, partner w dziale doradztwa podatkowego Deloitte, lider Deloitte Private w Polsce.

Znalezienie się w gronie najlepiej zarządzanych firm to efekt obiektywnej analizy, która jest przeprowadzana podczas specjalnych warsztatów, zgodnych ze sprawdzoną metodologią.

– Specjaliści Deloitte oraz przedstawiciele naszego partnera strategicznego Pekao S.A. spotykają się z firmami, które znalazły się w ścisłym finale, na warsztatach, podczas których prace skupiają się na czterech aspektach stanowiących

filary Best Managed Companies. Są nimi: strategia, zasoby i innowacje, kultura organizacyjna, nadzór właścicielski i finanse. Nasi specjaliści, którzy zajmują się usługowo każdym z tych obszarów, wspólnie z firmami przechodzą wszystkie ścieżki. Sprawdzają, jaka jest strategia dla każdej z tych dziedzin, ale jednocześnie przekazują firmom własną wiedzę, która pozwala im je uporządkować. Dzięki temu łatwiej im odnaleźć się w środowisku makroekonomicznym – dodał Krzysztof Gil.

– Plebiscyt Best Managed Companies Poland wprowadza międzynarodowe standardy do oceny wszystkich firm: bardzo dużych, średnich i tych mniejszych. Cechą wspólną dla tych wszystkich podmiotów, które są dzisiaj nagradzane, jest to, że to prywatne firmy rodzinne. Nie są to wielkie międzynarodowe koncerny. To, że poddano weryfikacji różnego rodzaju przedsiębiorstwa, oceniono je i nagrodzono, jest pewną certyfikacją. To ważne nie tylko dla nich, lecz również dla ich partnerów biznesowych. Potwierdza, że panuje w nich kultura korporacyjna, wrażliwość społeczna, wrażliwość na środowisko i wiele innych elementów istotnych w dzisiejszym biznesie. Mnie szczególnie spodobała się firma Vive Textile Recycling, która przetwarza ubrania w inne artykuły, np. meble ogrodowe. To fascynujące – mówi Jarosław Fuchs, wiceprezes Banku Pekao S.A.

Szczególnie docenił on rolę warsztatów prowadzonych wraz z Deloitte dla firm biorących udział w plebiscywie.

– Pracowaliśmy z przedsiębiorstwami m.in. nad efektywnym zarządzaniem, adaptacją do otoczenia biznesowego i gospodarczego oraz misją, wizją, a także celem działalności w długim okresie. Był to niezwykle efektywnie spędzony czas. Zarówno klient, jak i bank mogli się wiele od siebie nauczyć, podzielić się i wypracować jeszcze lepsze rozwiązania dla tych już i tak bardzo dobrze zarządzanych przedsiębiorstw. Uświadamialiśmy, jak ważne jest korzystanie z własnych do-

ORGANIZATOR

Deloitte Private

PARTNER STRATEGICZNY

Bank Pekao

PARTNERZY MERYTORYCZNI

FBN

AKADEMIA LEONA KOZMIŃSKIEGO

Wydział Handlu Społecznego w Warszawie Uniwersytetu SWPS

PARTNER GALI

CROWNE PLAZA AN IHG HOTEL WARSZAWA - THE HQ



► **GOSPODARZ WIECZORU:** Uroczystą galę drugiej edycji Best Managed Companies Poland prowadził Krzysztof Gil, partner w dziale doradztwa podatkowego Deloitte, lider Deloitte Private w Polsce.

świadczeń oraz wdrażanie często niestandardowych rozwiązań w firmowych procesach. Tematy poruszane na warsztatach i wypracowane rozwiązania często będą przydatne przy przeprowadzaniu sukcesji. Warsztaty pozwalają spojrzeć na swój biznes z innej strony, porównać stosowane praktyki, do tych którymi wyróżniają się najlepiej zarządzane firmy i są to ważne aspekty, które pomagają w rozwoju najlepszych przedsiębiorstw. Warsztaty wnoszą ogromną wartość do całego Deloitte Best Managed Companies i są okazją do wdrażania najlepszych praktyk – podkreślał Jarosław Fuchs.

Spojrzenie ekspertów

Oceny spółek podczas drugiej edycji plebiscytu Best Managed Companies dokonało niezależne jury. Wśród jego człon-

ków znaleźli się przedstawiciele cenionych uczelni oraz znani i odnoszący sukcesy przedsiębiorcy: Magdalena Zmitrowicz, wiceprezes Banku Pekao S.A., nadzorująca Pion Bankowości Przedsiębiorstw; Iva Georgijew, partner w Deloitte Polska, przewodnicząca rady dyrektorów Deloitte Central Europe; Dariusz Duma, dyrektor wykonawczy, FBN Poland; prof. Izabela Koładkiewicz, kierownik Katedry Przedsiębiorczości i Etyki w Biznesie w Akademii Leona Koźmińskiego; dr Adam Kowalik z Uniwersytetu SWPS; Marek Piechocki, właściciel LPP; dr n. med. Małgorzata Adamkiewicz, przewodnicząca rady nadzorczej i współwłaścicielka Adamed Pharma; oraz Marta Półtorak, prezes zarządu Marma Polska Folie.

– Byłem pod wrażeniem procesu przygotowanego przez firmę Deloitte. Specjalizuję się w strategii, więc przyszedłem się szczególnie temu. Zauważyłem, że w przypadku wielu firm można zaobserwować zwinność strategiczną. Składa się na to wyznaczenie wizji i misji strategicznych plus konkretnych inicjatyw rozwojowych, ale też cykliczne i regularne przeglądanie tych strategii. W przypadku niektórych firm te wizje są weryfikowane nawet co miesiąc lub kwartał. Duże wrażenie zrobiło na mnie także to, jak bardzo firmy obserwują otoczenie. Co najmniej połowa ocenianych przedsiębiorstw śledzi i analizuje otoczenie rynkowe. Nie tylko konkurencję, ale też to, co się dzieje po stronie klientów czy dostawców. Tego najbardziej im gratuluję – powiedział dr Adam Kowalik, członek jury.

– Miałam okazję poznać Best Managed Companies z dwóch stron – w ubiegłym roku jako uczestnik, a teraz jako członek jury. Współpraca z Deloitte to fantastyczne doświadczenie. Biznes rodzinny prowadzi się trochę intuicyjnie i to jest ciekawe, bo kreatywne, ale też warto przejść do pewnego uporządkowania. To dobry moment, aby zobaczyć, jak my jako przedsiębiorcy to robimy i porównać do tego, jak robią to inni oraz zobaczyć, w jakim miejscu jeste-

PATRONAT

Deloitte.

Piątek-Niedziela, 23-25 czerwca 2023

BEST MANAGED COMPANIES POLAND

Najlepiej zarządzane firmy rodzinne

Przedsiębiorczość i rodzina? Świat biznesu potwierdza, że takie połączenie nie jest żadną osobliwością, lecz fenomenem mającym tysiące wcieleni. W firmach założonych i rozwijanych przez rodzinę przedsiębiorczość staje się wartością pomnażaną przez dziesięciolecia i przekazywaną jako dziedzictwo kolejnym pokoleniom



W przedsiębiorstwach rodzinnych łatwiej o znalezienie postaw, które w dużych spółkach ułatwiają się między kolejnymi szczeblami korporacyjnej hierarchii, takich jak pracowitość, gospodarność czy silne, niemal przyjacielskie więzi między pracownikami. Już dawno temu firmy rodzinne przestały się ograniczać do rzemiosła i drobnych usług, a zaczęły słynąć z innowacyjności i profesjonalizmu w biznesie.

Już ponad 30 lat temu firma Deloitte dostrzegła znaczenie rodzinnej przedsiębiorczości dla światowej gospodarki i zaczęła je analizować, a potem wspierać. Przez lata wypracowała standardy rozpoznawania wzorcowo zarządzanych firm prywatnych i rodzinnych. Korzystając z tych metod,

przystąpiła do klasyfikowania tego typu przedsiębiorstw w kilkudziesięciu krajach świata. Dziś warsztaty Deloitte, podczas których eksperci poddają badaniu biznes prowadzony przez firmy prywatne i rodzinne, a także ich strategię, kulturę organizacyjną, zaangażowanie, sprawowanie nadzoru właścicielskiego, zarządzanie finansami czy społeczną i środowiskową odpowiedzialność, są nie tylko drogą do wyłonienia najlepszych, ale i wyjątkowym doświadczeniem edukacyjnym. Udział w warsztatach Deloitte daje możliwość sprawdzenia kondycji, w jakiej znajdują się poszczególne firmy. Jest to też niepowtarzalna okazja do poznania standardów dobrego zarządzania biznesem, co dla wielu organizacji jest źródłem inspiracji.

ORGANIZATOR:

Deloitte.
Private

PARTNER STRATEGICZNY:

 **Bank Pekao**

PARTNERZY MERYTORYCZNI:

 **FBN**
POLSKA

 **AKADEMIA**
LEONA KOŹMIEWSKIEGO



Wydział Nauk Społecznych
w Warszawie
Uniwersytetu SWPS

PARTNER GALI:

 **CROWNE PLAZA**
AN IHG® HOTEL
WARSAW - THE HUB

Deloitte. BEST MANAGED COMPANIES POLAND



W organizowanym przez Deloitte od ponad 30 lat plebiscyście Best Managed Companies (BMC) biorą udział tysiące prywatnych przedsiębiorstw z kilkudziesięciu krajów z całego świata, w tym po raz drugi podmioty pochodzące z Polski. Gala podsumowująca drugiej edycji wydarzenia BMC w Polsce odbyła się w Warszawie. Wzięli w niej udział członkowie jury, eksperci i – przede wszystkim – uczestnicy tegorocznej edycji plebiscytu oraz goście. Gala była poprzedzona półrocznym okresem, w którym jurorzy i eksperci Deloitte analizowali najlepiej zarządzane firmy prywatne w Polsce. Warsztaty Deloitte to kuźnia wzorcowych modeli biznesu przez badanie firm pod kątem m.in. stosowanej przez nie strategii, kultury organizacyjnej, finansów, podejścia do innowacji czy zrównoważonego rozwoju.

Wśród laureatów tegorocznej edycji plebiscytu ponad połowę stanowią podmioty, które ponownie uzyskały tytuł najlepiej zarządzanej firmy – przeszły przez procedurę recertyfikacji z pozytywnym wynikiem. Rosnąca liczba uczestników stanowi dowód na to, że polscy przedsiębiorcy chcą się rozwijać, stawiając sobie coraz większe wymagania i nie uchylają się od wyzwania, jakim jest porównanie własnej praktyki ze standardami najlepszego zarządzania biznesem. Prezentujemy podmioty, które po raz pierwszy zdobyły tytuł Best Managed Company (Najlepiej Zarządzanej Firmy). Należą one do grona liderów polskiego biznesu, gdyż wyróżniają się wysokimi standardami realizacji swoich przedsięwzięć, a także umiejętnością dostosowania się do potrzeb rynku i skutecznego mierzenia się z przeciwnościami.



AMPLUS

Firma rodzinna działająca od 1992 r. Dostarcza bezpieczne, świeże i smaczne owoce oraz warzywa. Zatrudnia prawie pół tysiąca pracowników, ma dwie nowoczesne lokalizacje o łącznej powierzchni ponad 40 tys. mkw. Od ponad 30 lat owoce i warzywa Amplus nieprzerwanie goszczą w sklepach i na stołach Polaków, a także dostarczane są na rynki zagraniczne. Motto firmy „Sempre in altum” (zawsze w górę) podkreśla jej nieustanne dążenie do rozwoju. Innowacje produktowe (wertikalne uprawy sałaty, podwieszane rynny do uprawy truskawek), innowacyjna kultura organizacyjna nastawiona na włączanie całego zespołu w działanie firmy.

► **Bartłomiej Skrzydlewski, prezes zarządu:** Strategia to wybór przyszłości dla firmy i droga, po której krocząc, osiągniemy tę przyszłość. Wybór dokonujemy razem, całym zespołem.



ASTOR

Od 35 lat dostarcza nowoczesne technologie dla polskich i zagranicznych przedsiębiorstw przemysłowych i firm produkcyjnych w ramach czterech strategicznych linii biznesowych: automatyzacji, robotyzacji, oprogramowania przemysłowego oraz intralogistyki. Należy do grona liderów w zakresie propagowania idei Przemysłu 4.0 w Polsce. W krakowskich centrach pokazowych ASTOR Robotics Center prezentuje: Cyfrową Fabrykę Przyszłości – AIR 4.0 oraz inteligentną robotyzację. Do 2030 r. chce stać się najbardziej zaufanym dostawcą inteligentnych technologii dla przemysłu w Europie Środkowo-Wschodniej.

► **Stefan Życzkowski, współwłaściciel firmy, przewodniczący rady strategicznej:** Po 30 latach bycia prezesem dokonałem sukcesji – przekazałem zarząd młodszemu liderowi i menedżerowi, który rozwija teraz działalność zagraniczną firmy.

BEST MANAGED COMPANIES POLAND Deloitte.

BLACHOTRAPEZ

Firma rodzinna z długimi tradycjami sięgającymi 1969 r., gdy Jan i Teresa Lubarda założyli na Podhalu małą firmę dekarską. Jej motto to „Dachy wielu pokoleń”. Obecnie produkowane przez nią pokrycia dachowe są cenione w kraju i za granicą. Firma ma unikatową kulturę organizacyjną promującą aktywność, zaangażowanie i innowacyjność oraz nastawienie na długoterminowe relacje z klientami. Wyróżnia się odpowiedzialnością społeczną. Rzadko można spotkać pracowników, którzy podchodzą do swojej pracy z taką pasją jak zatrudnieni przez Blachotrapez. Firma z powodzeniem zrealizowała sukcesy zarządzania z pomocą zewnętrznego menedżera.

► Rafał Michalski, prezes zarządu

Rok 2022 firma zakończyła z wynikiem 1,3 mld zł, zatrudniając we wszystkich spółkach Grupy Blachotrapez ponad 1 tys. pracowników.



EUROTERM

Hurtownia wyrobów z branży grzewczej, hydraulicznej i sanitarnej, a w niej 30 tys. produktów. W jej portfolio znajduje się asortyment 153 producentów. W doborze produktów firma kieruje się kryterium jakości, a do tego dokłada gwarancję terminowości dostaw, konkurencyjność cen i elastyczność działania w odpowiedzi na konkretne potrzeby i możliwości. Umożliwia przegląd oferty i dostawy w trybie online, a w „realu” ma 31 hurtowni w całej Polsce. Dodac do nich należy kilka pierwszych oddziałów w krajach europejskich. Firma charakteryzuje się dojrzałym podejściem do technologii grzewczej.

► Michał Martowicz, prezes zarządu

Udział w warsztatach BMC przyniósł nam wartościowe informacje zwrotne – poznaliśmy swoje mocne strony, ale i niedociągnięcia, które chcemy wyeliminować.



CAPEK

Firma rodzinna, która od 1995 r. produkuje stalowe drzwi i ościeżnice wysokiej jakości. Jest zlokalizowana w Katowickiej Specjalnej Strefie Ekonomicznej w Skrzyszowie. Nieustannie doskonalą swoje procesy produkcyjne. Celem jest osiągnięcie stanu całkowitej płynności produkcji i maksymalnej osiągalności produktu dla klienta. W regionie Górnego Śląska cieszy się renomą dobrego pracodawcy. Zatrudnia około 100 pracowników, działa na rynku hurtowym, jest w wysokim stopniu zrobotyzowana i charakteryzuje się dużą produktywnością. Chętnie wspiera lokalne społeczności i organizacje.

► Marek Capek, właściciel firmy:

Laury Best Managed Companies to wyjątkowa okazja, by zobaczyć swoją firmę z zewnątrz. Przyznając – jest to krzepiący obraz.



GT TRAILERS

W 1989 r. Krystyna i Kazimierz Gniotowie otworzyli warsztat w przydomowym garażu, w którym konstruowali przyczepy do samochodów osobowych – zawsze na indywidualne zamówienie. Obecnie produkowane w zakładach w Malni i Kurzniech pojazdy tej firmy można spotkać na całym świecie. Eksport do krajów unijnych to już codzienność GT Trailers. Wyzwaniem stają się inne globalne rynki, np. Korea Południowa. W 2018 r. firma z powodzeniem przeprowadziła sukcesję, co sprawiło, że imponuje dziś innowacyjnością, i to w dziedzinie transportu ciężarowego, w której – z pozoru – wszystko już wynaleziono i zracjonalizowano.

► Agata Dulinić, prezes zarządu:

Nasza sukcesja to nie tylko zwykła zmiana pokoleniowa, ale też udany dobór menedżerów zewnętrznych i wspólne wytyczanie kierunków rozwoju.

CHESPA

Firma rodzinna, która przeobraziła się w spółkę rynku polskiego i zagranicznego – z sześcioma oddziałami zagranicznymi (Słowacja, Czechy, Rumunia, Niemcy, Austria i Ghana). Dostarcza towary (farby graficzne, klisze fotopolimerowe, wykrojniki płaskie i rotacyjne) i usługi (przygotowanie graficzne i obróbkę repro). Wyróżnia się wizjonerstwem w podejmowaniu strategicznie ważnych decyzji i detaliczną dbałością o jakość produkcji oraz jej ciągłe doskonalenie. Charakterystyczną jest dla niej dbałość o środowisko i potrzebne do produkcji zasoby. Firma ma duży udział w aktywizacji zawodowej lokalnej społeczności i wyrównywaniu szans na rynku pracy.

► Marek Siekiera, prezes zarządu:

Rozwój firmy to pochodna dużego zaangażowania zespołu, który z determinacją realizuje wyznaczone cele.



KAZAR

Kazar to marka premium z wieloletnim doświadczeniem i silną pozycją na rynku. W bogatej ofercie ma obuwie, torby, różnorodne akcesoria, perfumy oraz linię produktów Home Fragrance. Jest jedną z najszybciej rozwijających się marek w Europie. Produkty Kazar cechują się nowoczesnym wzornictwem i wysoką jakością wykonania. Firma tworzy kolekcje produktów klasycznych, eleganckich, ale też awangardowych, które adresuje do nabywców doceniających oryginalny styl i różnorodność oferty.

► Artur Kazienko, prezes zarządu:

Nagroda BMC to efekt obrania trafnej strategii na jakościowe produkty i doboru zespołu specjalistów, który potrafi wzbudzić na rynku zainteresowanie nimi.



COLIAN LOGISTIC

Od 2009 r. firma jest obecna na rynku usług logistycznych. Zatrudnia ponad 200 specjalistów, dysponuje 60 tys. mkw. powierzchnią hal magazynowych i ponad 450 samochodami dostawczymi, które w ciągu minionych kilkunastu lat przejechały miliony kilometrów. Jej centrum dystrybucyjne znajduje się w Kostrzynie Wielkopolskim i jest powiązane z 11 oddziałami lokalnymi w całym kraju. Firma cechuje się codzienną wiernością w realizowaniu wizji swojego założyciela. Wyróżnia się empatycznym, demokratycznym sposobem zarządzania i wyjątkową umiejętnością wykorzystywania szans rynkowych.

► Daniel Nowicki, członek zarządu:

Wyróżnienie w konkursie BMC to nagroda dla naszych pracowników, którzy swoim zaangażowaniem i kreatywnością zapewniają firmie rozwój oraz współtworzą jej sukcesy.



LYSON

Od 1995 r. firma zajmuje się produkcją sprzętu pszczelarskiego i na rynku europejskim jest jednym z największych podmiotów o tej specjalności. Wytwarza ule styropianowe w sześciu systemach, tj. Wielkopolskim, Ostrowskim, Langstroth, Dadant, Apipol oraz Warszawskim. Stopniowo poszerza swoją ofertę i potrafi dostosować produkty do potrzeb odbiorcy. Pełna ciężkiej pracy, ale i sukcesów historia tej firmy miała początek 70 lat temu w skromnej rodzinnej pasiece. Dziś Lyson to lider rynku zaopatrzenia pasiek. Stabilna finansowo, odpowiedzialna społecznie, bardzo przyjazna pracownikom firma rodzinna.

► Tomasz Lyson, właściciel:

Nie byłoby strategii, gdyby najpierw nie było misji: „Twoje pszczoły są naszą pasją”. Z kolei przekucie ich w biznes to wspólne dzieło – zespół naszej firmy jest jak rodzina pszczela.



Deloitte. BEST MANAGED COMPANIES POLAND

MALOW

Od 1998 r. suwalska firma projektuje i produkuje meble metalowe oferowane profesjonalistom różnych branż. Jej wytwory dzięki swojej kompleksowości znajdują zastosowanie w biurach, bankach, szatniach, gabinetach, archiwach, zakładach pracy, urzędach, szkołach i bibliotekach, szpitalach i gabinetach lekarskich, warsztatach samochodowych, ślusarskich i innych. Są obecne na rynku polskim, ale też europejskim. W kodzie DNA tej organizacji wpisane jest ciągłe dążenie do poprawy i rozwoju, co wyróżnia ją spośród innych. Bardzo poważnie traktuje standardy biznesu odpowiedzialnego środowiskowo i społecznie.

► Roman Kaleta, założyciel, mecenas sportu, sztuki, Suwalszczyzny
To duża satysfakcja, że nasz rozwój został doceniony laurami Best Managed Company, a zawdzięczamy go trafnej strategii rynkowej, a jeszcze bardziej naszym pracownikom, którzy ją na co dzień realizują.



► Agnieszka Servaas, współwłaścicielka:
Każy smoking, garsonka, czy garnitur osiągnie kiedyś kres swojej przydatności. Jeśli trafi wtędy do nas, to uzyska drugie życie, np. w postaci mebli ogrodowych.

VIVE TEXTILE

Kielecka firma zajmuje się pozyskiwaniem, sortowaniem i przetwarzaniem odzieży używanej. Jest największym importem odzieży używanej głównie z państw Unii Europejskiej (Niemcy, Holandia, kraje skandynawskie). Surowiec pozyskuje też na terenie kraju. Wizjonerskie działania w zakresie coraz to nowych form zagospodarowania odpadów tekstylnych i gospodarki cyrkularnej firma prowadzi już od 31 lat. W pełni skomputeryzowane linie sortowania odzieży przerabiają ponad 300 ton surowca na dobę. Każdego dnia załoga sortuje i pakuje produkty z ponad 800 różnych grup asortymentowych, które trafiają do ponad 70 krajów i do sieci sklepów VIVE Profit.



► Piotr Chmielewski, członek zarządu: Rozwijamy się wraz z polskimi firmami produkcyjnymi, które coraz śmielej dokonują swojej ekspansji zagranicznej. Cieszę się, że możemy im zapewnić wsparcie logistyczne w tym zakresie.



► Tomasz Kwiatkiewicz, prezes zarządu: Nie tylko tworzymy oryginalną biżuterię dla kobiet, ale też dbamy o to, aby świat był dla nich miejscem lepszym, równiejszym i wolnym od stereotypów.

ROHLIG SUUS

Firma zapewnia kompleksowe zarządzanie logistyką i globalnymi łańcuchami dostaw na podstawie multiproduktywnej oferty oraz integrację informatyczną z systemami klientów. Posługuje się transportem drogowym, morskim, lotniczym, kolejowym i intermodalnym, a także logistyką kontraktową, usługami celnymi, realizuje projekty cargo. Zatrudnia ponad 2 tys. osób w ponad 30 oddziałach w 7 krajach oraz zarządza ponad 300 tys. mkw. powierzchni magazynowej. Posiada wyjątkową kulturę organizacyjną, która cechuje się dbałością o rozwój i sprzyjaniem wspólnej pracy, krytycznemu myśleniu i otwartości na to, co nowe.

YES BIŻUTERIA

Wielkopolska firma ma silne rodzinne fundamenty. Powstała w 1981 r. z inicjatywy małżeństwa Magdaleny i Michała Kwiatkiewiczów oraz Krzysztofa Madelskiego. Od początku fundatorzy kierowali się wyraźnie zarysowaną wizją biznesu mającego za podstawę wartości. Po udanej sukcesji ich działalność kontynuuje dziś Tomasz Kwiatkiewicz. YES to unikatowa technologia, pierwszy w Polsce sklep internetowy z biżuterią, pierwszy i jedyny Diament idealny, pierwsza w Polsce kampania reklamowa brylantów. Od początku firma imponuje kulturą organizacyjną i innowacjami, pod wieloma względami wyznacza trendy w branży biżuterii.



► Tomasz Jabłoński, członek zarządu: Stworzyliśmy Tutlo, by każdy mógł uczyć się angielskiego skutecznie, z dowolnego miejsca na świecie i w wybranym przez siebie czasie. Dynamiczny firmy rozwój to dowód na słusność przyjętych założeń.

TUTLO

Założona w 2015 r. szkoła języka angielskiego online. Oferuje oparte na autorskiej metodzie True-Life English 360 st. kursy z lektorem na żywo dla dorosłych i dzieci, pozwalające uczyć się w sposób elastyczny i bez wcześniejszego umawiania się. Obecnie współpracownikami firmy jest blisko 1,5 tys. native speakerów i polskich lektorów. Z jej usług korzysta przeszło 40 tys. klientów, a zespół firmy tworzy 500 osób. Tutlo oferuje także kursy dla firm jako benefit pracowniczy – współpracuje z niemal 500 firmami oraz globalnymi korporacjami, m.in. z sektora IT czy FMCG.



Laureaci Best Managed Companies Poland 2023

Firmy certyfikowane w 2023 r. po raz pierwszy

AMPLUS
ASTOR
BLACHOTRAPEZ
CAPEK
CHESPA
COLIAN LOGISTIC
EUROTERM TGS
GT TRAILERS
KAZAR GROUP
LYSON
MALOW
ROHLIG SUUS
TUTLO
VIVE TEXTILE RECYCLING
YES BIŻUTERIA

Firmy recertyfikowane w 2023 r.

ARCHE
CERAMIKA PARADYŻ
FALKEN TRADE
FIBRAIN
GRUPA CICHY-ZASADA
KROSS
LANCERTO
LEMARPOL WÓZKI WIDŁOWE
MARMA POLSKIE FOLIE
MARTEX
MAXCOM
NOVOL
OSADKOWSKI HANDEL
PROFIX
PROTECH
SELENA
SPLAST

ne polskie firmy roku 2023...



▶ ELASTYCZNOŚĆ: Druga edycja plebiscytu potwierdziła, że trzeba szybko dostosowywać się do zmieniającego się świata. Ważne jest, aby wypracować swoją ścieżkę, by w nim funkcjonować. To pozwoli polskim firmom konkurować z zagranicznymi podmiotami. A najlepiej zarządzane polskie przedsiębiorstwa z powodzeniem konkurują na zagranicznych rynkach, często nawet pełniąc na nich dominującą rolę – mówi Jarosław Fuchs, wiceprezes Banku Pekao S.A.

śmy na tej polskiej czy światowej mapie. Współpraca biznesu z firmami doradczymi to w pewien sposób porządkowanie tych szuflad – dodała Marta Póltorak, prezes zarządu Marma Polska Folie.

Pozytywnie pracę w gronie jury ocenił także kolejny jego członek, Dariusz Duma dyrektor wykonawczy, FBN Poland.

– Widziałem już mnóstwo konkursów, ale tak rzetelnego, profesjonalnego, obiektywnego, wymagającego jury, które bardzo się pilnowało, aby zdefiniowane były jasne kryteria oceny, jeszcze nie miałem okazji spotkać. W Best Managed

Companies wyróżniane i nagradzane jest to, co dobre, a jednocześnie każdy uczestnik realnie dostaje wartościowy feedback i pracuje nad swoim profesjonalizmem – powiedział Dariusz Duma.

Debiutanci i recertyfikowani

Wśród laureatów tegorocznej edycji plebiscytu Best Managed Companies Poland znalazło się 15 firm, które startowały w nim po raz pierwszy, oraz 17, które poddały się recertyfikacji tytułu.

Wśród nagrodzonych znalazł się m.in. Tomasz Jabłoński, współzałożyciel firmy Tutlo – internetowej platformy do nauki języka angielskiego online.

– Ta nagroda jest dla nas momentem na... zatrzymanie się na chwilę. Stawiamy sobie coraz bardziej ambitne cele i takie momenty pokazują, że nie tylko my widzimy w tym sens. Ktoś obiektywnie patrzy na naszą drogę rozwoju biznesu i dostrzega, że to, co robimy, jest zbudowane na solidnym fundamencie i wartościach, którymi możemy inspirować innych do wzrostu. Bardzo dobrze wspominamy warsztaty z firmą Deloitte. Były one bardzo merytoryczne. Zadawane pytania nie były proste, a jednocześnie uświadamiały nam, jak wiele zrobiliśmy, ale także jak wiele jest przed nami – powiedział Tomasz Jabłoński.

Udział w plebiscycie zorganizowanym przez Deloitte jako ważne i ciekawe doświadczenie ocenił także Maciej Skrzydlewski, wiceprezes firmy Amplus.

– Udział w Best Managed Companies to ciekawe doświadczenie z punktu widzenia poznawania innych firm i możliwości wymiany doświadczeń. Tu nie ma przegranych, są tylko wygrani. To bardzo ważne, aby doceniać polski kapitał. Nasz biznes musi wymieniać się doświadczeniami. Możemy być tylko dumni, że wzięliśmy udział w tym przedsięwzięciu – powiedział Maciej Skrzydlewski.

W 2023 r. aż 17 firm po raz drugi wzięło udział w plebiscycie i utrzymało tytuł Best Managed Companies.

▶ ELITA ZARZĄDZANIA:

W drugiej edycji Best Managed Companies Poland 15 firm zdobyło ten tytuł po raz pierwszy, a 17, w drodze recertyfikacji, potwierdziło, że nadal ma prawo do tytułu zdobytego przed rokiem.

[FOT. MATERIAŁY PRASOWE DELOITTE]

– To duże wyzwanie dla firm, tym bardziej gratulujemy tym, którym udało się zdobyć tytuł po raz drugi. Przedsiębiorstwa te chciały i udowodniły nam, że ich strategie, misje i plany na kolejny rok się sprawdziły – powiedział Krzysztof Gil, lider Deloitte Private w Polsce.

Jedną z firm, które recertyfikowały swój tytuł, jest Arche.

– Zdecydowaliśmy się na udział w Best Managed Companies przede wszystkim dlatego, że to plebiscyt dla firm prywatnych, rodzinnych, a Arche działa na rynku od 32 lat. Cały czas idziemy za naszym ojcem Władysławem Grochowskim, który wytycza nam cele. Biorąc udział w tym przedsięwzięciu, możemy weryfikować, czy nasze działania są właściwe i czy dobrze to robimy. Okazuje się, że bardzo dobrze, co jest dla nas ważne. Miło nam, że dołączyliśmy do grona firm, które przez swoją recertyfikację reprezentują światowy poziom zarządzania – powiedziała przedstawicielka Arche.

Polska elastyczność

A jakie wnioski pokonkursowe nasuwają się organizatorom plebiscytu?

– Obie edycje plebiscytu Best Managed Companies Poland pokazały nam, że tym,

co polskie firmy robią naprawdę dobrze, jest świetna adaptacja do zmian. Pierwsza edycja: COVID-19, czas pocovidowy, zerwane łańcuchy dostaw. Druga edycja: wojna za naszą granicą, zmieniające się środowisko polityczne i makroekonomiczne. Zresztą polskie przedsiębiorstwa w takim zmiennym środowisku operują już od wielu lat. Są do tego przystosowane, na poziomie światowym, a nawet dużo, dużo wyższym od średniej światowej. Co należy poprawić i nad czym pracować? Myślę, że polskie firmy zarządzane jeszcze w pierwszym albo drugim pokoleniu przez właścicieli znających swoje biznesy od podszewki, jeszcze nie korzystają tak jakby mogły z wiedzy zewnętrznej, czyli z rad nadzorczych czy ciał konsultacyjnych, które mogłyby wnieść dużo wiedzy – podsumował Krzysztof Gil.

Jeśli jednak wziąć pod uwagę tempo, w jakim polskie firmy, i to nie tylko te największe, wprowadzają światowe standardy zarządzania, można wierzyć, że zaczną to robić, a takie projekty, jak Best Managed Companies dodatkowo przyspieszą ten proces.

PARTNEREM PUBLIKACJI JEST DELOITTE

Laureaci Best Managed Companies

AMPLUS	Produkcja owoców i warzyw
ASTOR	Technologie z zakresu automatyzacji, robotyzacji i cyfryzacji
BLACHOTRAPEZ	Produkcja pokryć dachowych
CAPEK	Produkcja drzwi stalowych i ościeżnic
CHESPA	Produkcja surowców dla poligrafii
COLIAN LOGISTIC	Transport i logistyka
EUROTERM TGS	Handel wyrobami z branży grzewczej
GT TRAILERS	Produkcja przyczep
KAZAR GROUP	Produkcja obuwia i galanterii skórzanej
LYSON	Produkcja wyposażenia dla pszczelarstwa
MALOW	Produkcja mebli metalowych
ROHLIG SUUS	Logistics Transport i logistyka
TUTLO	Nauka języków obcych
VIVE TEXTILE RECYCLING	Pozyskiwanie i przetwarzanie odzieży używanej
YES BIŻUTERIA	Produkcja biżuterii

Best Managed Companies Poland

... i nagrodzono podczas uroczystej gali finałowej

Finałowa gala plebiscytu Best Managed Companies Poland była okazją do wręczenia nagród laureatom oraz firmom recertyfikowanym, ale także do spotkania w gronie praktyków reprezentujących różne branże



► **STANDARZY POTWIERDZONE:** Aż 17 firm wzięło udział w konkursie po raz drugi i poddało recertyfikacji swoje strategie, kulturę organizacyjną, finanse oraz podejście do innowacji i zrównoważonego rozwoju.

– W tym roku obchodzimy okrągłą 30. rocznicę programu, który od 1993 r. obecny jest w 45 krajach na świecie, gdzie nagradzane są najlepiej zarządzane firmy prywatne – mówił Krzysztof Gil, partner w dziale Doradztwa Podatkowego Deloitte, lider Deloitte Private w Polsce.

W prowadzeniu gali jej gospodarza wspierała prezenterka Dorota Gardias, a zgromadzonych gości witał także Michał Siewierski, partner w dziale Doradztwa Podatkowego, lider programów klientów Deloitte.

Jak podkreślała Dorota Gardias, udział w plebiscytcie to sposób na podnoszenie świadomości tego, co w firmie wymaga jeszcze udoskonalenia, a więc na zapewnianie jej ciągłego rozwoju.

Rozwojowy projekt

Konkurs to ogromne przedsięwzięcie logistyczne, a przygotowanie drugiej polskiej edycji, jak się okazało, jest o wiele trudniejsze niż debiut.

– Drugą edycję konkursu zdecydowanie trudniej zorganizować, a myślę, że trzecia będzie jeszcze trudniejsza. Z kilku powodów: mamy dwa razy więcej uczestników i oczekiwania są coraz większe, ponieważ firmy już nas znają, chcą naprawdę się czegoś nauczyć i sprawdzić – podkreślał Krzysztof Gil.

Podczas uroczystości odbył się panel dyskusyjny z przedstawicielami jury, którzy przedstawili wnioski po drugiej edycji plebiscytu. Wśród prelegentów pojawili się: Marta Pótorak z firmy Marma, Dariusz Duma z FBN Poland, dr Adam Kowalik z Uniwersytetu SWPS oraz Krzysztof Gil.

Wszyscy laureaci plebiscytu Best Managed Companies Poland otrzymali statuetki i dyplomy, które wręczyli przedstawiciele Deloitte – Paulina Piotrowska oraz Krzysztof Gil. Wśród nagrodzonych firm



► **OKIEM JURORA:** W czasie panelu dyskusyjnego, który odbył się podczas gali, przedstawiciele jury przedstawili wnioski po drugiej edycji plebiscytu.

znalazła się m.in. Vive Textile Recycling, a przedstawicielka firmy, odbierając nagrodę, wygłosiła ważny apel.

– Funkcjonujemy na rynku 31 lat, zajmujemy się cyrkularnością, zagospodarujemy odpady tekstylne, bo w nich widzimy potencjał. Ekologię mamy w DNA, a pasję w sercach. Widziałam dziś piękne smokingi, cudne muchy, przepiękne suknie. Gdy już się one państwu znudzą, pamiętajcie prosić o Vive. My chętnie je przytulimy i zrobimy z nich wiele dobra, dając im kolejne życie, a sfinalizujemy to pięknymi meblami ogrodowymi. Gdy będziecie zmęczeni po pracy, w pięknych okolicznościach

usiadacie na ławce, która kiedyś była sukienką – powiedziała przedstawicielka Vive Textile Recycling Agnieszka Servaas.

Mniej oficjalnie

Ucząca dla zmysłów był występ formacji artystycznej Wataha Drums, która stworzyła wyjątkowe, spektakularne widowisko z wykorzystaniem muzyki, ruchu, światła oraz generatywnych wizualizacji.

Kolejny plebiscyt Best Managed Companies Poland już za rok.

PARTNEREM PUBLIKACJI JEST
DELOITTE



► **DRUGIE ŻYCIE SMOKINGU:** Gdy te piękne smokingi i suknie się państwu znudzą, my chętnie zrobimy z nich wiele dobra, dając im kolejne życie, np. jako meblom ogrodowym – mówiła Agnieszka Servaas, współwłaścicielka Vive Textile. (FOT. MATERIAŁY PRASOWE DELOITTE)

Firmy recertyfikowane, czyli po raz drugi odznaczone tytułem Best Managed Company

ARCHE	Hotelarstwo
CERAMIKA PARADYŻ	Produkcja ceramiki budowlanej
FALKEN TRADE	Sprzedaż hurtowa wyrobów ceramicznych
FIBRAIN	Produkcja światłowodów
GRUPA CICHY-ZASADA	Motoryzacja
KROSS	Produkcja i sprzedaż rowerów
LANCERTO	Retail
LEMARPOL WÓZKI WIDŁOWE	Sprzedaż, wynajem, serwis wózków widłowych, zwyżek i teleskopów
MARMA POLSKIE FOLIE	Produkcja opakowań z tworzyw sztucznych
MARTEX	Dystrybucja części do samochodów ciężarowych
MAXCOM	Elektronika użytkowa, telekomunikacja
NOVOL	Produkcja farb, lakierów i podobnych powłok
OSADKOWSKI	Handel
PROFIX	Środki ochrony indywidualnej, narzędzia, elektronarzędzia
PROTECH	Produkcja kotłów centralnego ogrzewania
SELENA	Chemia budowlana
SPLAST	Przetwórstwo tworzyw sztucznych

150

mld USD
Taki spadek aktywów może odnotować UBS Group – twierdzą analitycy JP Morgan Chase.

► To konsekwencja przejścia Credit Suisse. Powodem spadku będzie odpływ klientów, nakładania się działalności banków i bieżących oszczędności kosztów. Proces integracji może powodować zmienność cen akcji ze względu na restrukturyzację i spory sądowe. Fuzyja pociągnie za sobą także utratę tysięcy miejsc pracy. Przejście okazało się bardzo korzystne dla działu zarządzania majątkiem UBS. „UBS według naszych prognoz będzie potęgą w zarządzaniu majątkiem generując 60 proc. zysków grupy” – stwierdzili analitycy JP Morgan. [SKIB]

PulsDnia

Rodzimy search fund dokonał akwizycji

Stability Capital po długich poszukiwaniach na rynku odkupił większościowy pakiet udziałów w Velis Real Estate Tech. Wśród inwestorów search fundu jest m.in. Adamed Technology.

Stability Capital powstał przeszło dwa lata temu. Wehikuł inwestycyjny typu search fund utworzyli Paweł Malon, wcześniej menedżer zajmujący się m.in. fuzyjami i przejęciami, oraz Marek Jakubów, który ma doświadczenie w doradztwie strategicznym i nowych technologiach. Już wówczas pozyskali przychylność i kapitał funduszy Relay Investments, Housatonic Partners, Lexington, BM Holdings, a także spółki farma-

ceutyczno-biotechnologicznej Adamed Technology. Jak zapewniali, przez ten czas przeanalizowali pod kątem potencjalnej akwizycji ok. 370 firm w Polsce. Finalnie porzucili się z założycielami Velis Real Estate Tech i po akceptacji inwestorów przejęli większościowy pakiet udziałów. Rozmowy trwały od marca 2022 r. Nie są ujawniane szczegóły transakcji.

Firma ma globalny potencjał
Velis Real Estate Tech to dostawca oprogramowania w modelu SaaS do obsługi nieruchomości komercyjnych i zarządzania nimi. Platforma o nazwie Singu łączy właścicieli, zarządców, najemców i obsługę techniczną obiektów, skupia się głównie na utrzymaniu technicznym wielkopowierzchniowych nieruchomości, w tym centrów handlowych, logistycznych, biurowców, ale także



► **AKWIZYCJA Z MIĘDZYNARODOWYM POTENCJAŁEM:**
Paweł Malon i Marek Jakubów w ramach wehikułu finansowego Stability Capital, którym zarządzali w ostatnich latach, wyszukivali na rodzimym rynku spółki z globalnym potencjałem. Właśnie kupili jedną – będącą rozwijającą się inwestorami. [FOT. WM]

mniejszych obiektów działających w sieci. Z systemu korzystają Savills, LPP, Panasonic, Empik, Amrest itd. – Dostrzegamy duży potencjał współpracy z założycielami Velis Real Estate Tech: Adamem Penkałą, Pawłem Robaczewskim i Maciejem Rogowskim. Wszyscy pozostaną zaangażowani w codzienną działalność Velis, ja wraz

z Pawłem Malonem tworzymy zarząd spółki. Część inwestorów będzie miała reprezentantów w radzie nadzorczej firmy, która dzięki temu zyska międzynarodowy charakter – wyjaśnia Marek Jakubów. – Search fund jest formułą inwestycyjną, która pozwala na partnerstwo z założycielami i wspólne rozwijanie biznesu. Znalezienie tej jednej spółki zajęło nam trochę czasu, ale wierzymy, że współpraca z Velis Real Estate Tech pozwoli nam na zbudowanie lokalnego czempiona i intensywną ekspansję biznesu poza krajem – mówi Paweł Malon.

Dotychczasowa aktywność
Jak podaje Adam Penkała, Velis Real Estate Tech jest już aktywny na 30 rynkach. System Singu obecnie obsługuje ponad 10 tys. budynków na świecie. W ubiegłym roku spółka wy-

pracowała ok. 25 mln zł przychodów. – Z inwestorami na pokładzie będziemy pracować nad międzynarodowym rozwojem firmy. Skoncentrujemy się przede wszystkim na rynku amerykańskim i Europie Zachodniej. Wierzymy w możliwość skalowania biznesu i jego internacjonalizacji. Produkt, nad którym pracowaliśmy przez 13 lat, jest dobrze dopasowany do potrzeb rynku. Liczymy więc, że szybko zyska nowych zagranicznych klientów – zaznacza Adam Penkała. Co dalej z samym Stability Capital? – Stability Capital zgodnie z formułą search fundu rozwiązuje działalność inwestycyjną i koncentruje się wyłącznie na działalności operacyjnej i rozwoju Velis Real Estate Tech – wyjaśnia Paweł Malon. [ANB] ©

Best Managed Companies Poland

Blachotrapez w gronie najlepiej zarządzanych przedsiębiorstw prywatnych w Polsce

Blachotrapez został wyróżniony w plebiscycie Best Managed Companies Poland, organizowanym przez firmę doradcą Deloitte. Przy tej okazji o zagadnieniu zarządzania rozmawiamy z **Rafałem Michalskim**, CEO Grupy Blachotrapez.

Już niemal dekadę zarządza pan firmą Blachotrapez. Proszę coś powiedzieć o standardach i zasadach, którymi się pan kieruje.

Dla mnie ważne są standardy w postaci procedur i procesów, które powinny być jak najbardziej uniezależnione od ludzi. Choć może to zabrzmieć nieco bezdusznie, ma to sens, ponieważ ludzie w firmie są nośnikami pewnych czynności. Oni sami nie do końca o nich decydują, wynikają one bowiem z określonych celów, które firma ma osiągnąć, czyli np. coś wyprodukować bądź sprzedać. Kiedy będziemy skupiać się na procedurach i procesach, mając dla nich odpowiednie poszanowanie, unikniemy sytuacji, w której relacje interpersonalne będą wywierać zbyt duży wpływ na efektywność organizacji. Wiąże się to też z odejściem od folwarcznego sposobu zarządzania, w którym jest jeden szef, a stanowiska menedżerskie czy dyrektorskie nie mają odzwierciedlenia w poziomach kompetencji. Zasady, którymi się kieruję, to wiarygodność i uczciwość. Jeżeli umiawiam się na coś z drugą osobą, to moim zadaniem jest zadbanie o to, aby ustalić, czy dobrze się rozumiemy oraz czy wspólnie szanujemy sposób weryfikacji danego zadania.

Jak definiuje pan przy tym granice zdrowej kontroli?

Jestem przeciwnikiem siedzenia komuś na karku. Przez zdrową kontrolę rozumiem to, że wspólnie wyznaczamy wskaźniki, którym będziemy się przyglądać. My jesteśmy mocno owskażnikowaną firmą.

Banki, które nas odwiedzają, twierdzą, że mamy jeden z lepszych systemów controllingu zarządczego. Każdy z nas sam się kontroluje, bo ma wyznaczone swoje zadania, cele. To, co dzieje się w tle, to, ile czasu pracownik spędza na spotkaniach z klientami czy innych aktywnościach, jest jego sprawą. Ważny jest rezultat po miesiącu, kwartale czy innym czasie, na który się umówiliśmy. Jestem zwolennikiem zarządzania przez wskaźniki, ale chodzi o „ludzkie” KPI. My łączymy liczby z interpretacjami. Stosujemy również opisowe wskaźniki, bo jednak jesteśmy osadzeni w pewnej rzeczywistości, rynek jest zróżnicowany – identyczne wskaźniki dla osób zarządzających w różnych regionach się nie sprawdzają. Podsumowując, zamiast kontroli związanej z patrzeniem drugiemu na ręce, ważne jest pobudzanie świadomości ludzi do tego, że mają swój ogródek, o który należy dbać i którego trzeba doglądać – przyciąć drzewa, podlać rośliny czy usunąć chwasty.

Pewnym kryterium skuteczności zarządzania mogą być wyniki finansowe. Co jeszcze?
Skuteczność zarządzania można między innymi ocenić, obserwując, w jaki sposób firma dywersyfikuje swój biznes. Weźmy na przykład producenta klawiszy do telefonów komórkowych. Kto używając starej Nokii 3310, wyobrażał sobie, że będzie kiedyś dotykał ekranu czy też, że telefon będzie jednym wielkim ekranem? Jeżeli więc wspomniany producent klawiszy pozostał tylko przy tego rodzaju produkcji, to miał problem.



► **RECEPTA NA ZARZĄDZANIE:** Zamiast kontroli związanej z patrzeniem drugiemu na ręce ważne jest pobudzanie świadomości ludzi do tego, że mają swój ogródek, o który należy dbać i którego trzeba doglądać – przyciąć drzewa, podlać rośliny czy usunąć chwasty – mówi Rafał Michalski, CEO Grupy Blachotrapez. [FOT. ARC]

Podobnie jest z blachą. To jest bardzo potrzebny produkt, wszyscy z niego korzystamy w jakiejś formie. Mam jednak z tyłu głowy, że to jest wyrob dość prosty i może przejść taki czas, że będzie on zastąpiony np. jakimś tworzywem, które nie będzie eksploatować tak bardzo złoź na naszej planecie lub powstanie w sposób znacznie mniej energochłonny. My uznaliśmy, że potrzebujemy także produkować coś, co będzie zawierało więcej wartości dodanej i co jest dużo trudniej zastąpić. Zajęliśmy się obszarem rynien – w 2019 roku uruchomiliśmy fabrykę. W biznesplanie, który złożyliśmy do banku z uwagi na

dwie lata. Następnie rok badań i certyfikacji w TÜV NORD – wyniki pozwalają udzielać nam na ten produkt 60-letniej gwarancji. Kolejny punkt dywersyfikacji to fabryka stelaży pod panele fotowoltaiczne – konstrukcji pod farmy gruntowe czy pod małe przydomowe instalacje gruntowe. Obecnie kończymy opatentowany system na dachy płaskie oparty na technologii klejonej, będący alternatywą do technologii balastowej. Uważam, że rynek dobrze go przyjmie. Na początku roku zaprezentujemy z kolei nasze ogniwo fotowoltaiczne. Będzie to rozwiązanie, jakiego jeszcze nie ma na rynku.

W czym przejawia się kultura organizacyjna w Grupie Blachotrapez?

Myślę, że naszym dużym sukcesem jest to, że mamy spójną wizję i jednakowe postrzeganie celu. W ubiegłym otrzymaliśmy certyfikat Great Place To Work® i byliśmy w top 50 w Europie. Wynik był poprzedzony audytem, który skupiał się na ocenie różnych obszarów – jeden element był ponadprzeciętnie wysoko oceniony. Było to „poczucie dumy z miejsca pracy”. To ogromnie cieszy, zwłaszcza że w tym badaniu wzięło udział około 700 osób. Taki rezultat chyba najlepiej oddaje to, jak funkcjonuje u nas kultura organizacyjna.

Rozmawiał Jacek Bies

► Pełna treść rozmowy na www.pb.pl

PARTNEREM PUBLIKACJI JEST

BLACHOTRAPEZ

Szeroka oferta dotacji dla start-upów

Początkujący przedsiębiorcy mogą przebierać w konkursach. Do zdobycia jest dofinansowanie na różne działania rozwijające firmy



Dorota
Zawisłińska

d.zawislińska@pb.pl ☎ 22-333-99-99

W nowej perspektywie finansowej oferta dotacyjna instytucji publicznych dla młodych spółek jest bardzo szeroka. Początkujący przedsiębiorcy mogą ubiegać się o granty na każdym etapie rozwoju firmy. Start-upy dostaną finansowanie zarówno na tworzenie prototypów, jak i na ekspansję zagraniczną.

Wsparcie w starcie

Ciekawą opcją na zdobycie dofinansowania dla młodych przedsiębiorców jest program „Pierwszy biznes – Wsparcie w starcie”. Osoby planujące rozkręcić działalność gospodarczą będą mogły jeszcze w tym roku uzyskać preferencyjne pożyczki. Rozdziela je pośrednicy finansowi współpracujący z Bankiem Gospodarstwa Krajowego. Beneficjenci będą mogli liczyć na pożyczkę w postaci finansowania dłużnego i bezzwrotnego wsparcia w formie umorzenia części kapitału. W grę wchodzi też możliwość skorzystania z odpowiednich szkoleń i usług doradczych. W ramach programu pośrednicy finansowi pomagają przyszłym przedsiębiorcom napisać biznesplan i przygotować dokumentację niezbędną do uruchomienia działalności gospodarczej. Dzięki wspomnianemu programowi powstało wiele nowych firm, najczęściej jednoosobowych. Przedsiębiorcy działają zarówno w sektorach usług, handlu, jak i produkcji. Pożyczkobiorcy przeznaczają otrzymane wsparcie finansowe na zakup środków trwałych, sprzętu, wyposażenia i maszyn niezbędnych do prowadzenia biznesu. Pożyczka pokrywa też koszty bieżącej działalności, w tym m.in. raty leasingowe i wydatki na szkolenia oraz kursy.

Startup Booster Poland

Start-upy znajdujące się na wczesnym etapie rozwoju będą mogły liczyć na pomoc akceleratorów. Wybiorą je przedstawiciele Polskiej Agencji Rozwoju Przedsiębiorczości (PARP). Akceleratorami mogą zostać m.in. centra transferu technologii, innowacji, inkubatory technologiczne, akademickie inkubatory przedsiębiorczości i parki technologiczne. Stawką w konkursie „Startup Booster Poland – Smart UP” z działania 2.28 programu Fundusze Europejskie dla Nowoczesnej



Gospodarki (FENG) jest dofinansowanie w wysokości nawet 18 mln zł dla każdego z akceleratorów. Beneficjenci przeznaczają granty na przygotowanie i przeprowadzenie programów akceleracji. Dostarczą młodym spółkom odpowiednie know-how i sieć kontaktów biznesowych oraz umożliwią im współpracę z odbiorcami technologii lub inwestorami. Ponadto przygotowują start-upy do ekspansji zagranicznej. Wnioski o dofinansowanie można składać do 22 sierpnia.

Instrumenty kapitałowe

Nie zabraknie też finansowania w formie instrumentów kapitałowych. Stanowi ono alternatywną opcję dla dotacji. Takie wsparcie jest szczególnie potrzebne MSP, które znajdują się na wczesnym etapie rozwoju i wdrażają innowacje produktowe, usługowe i procesowe obciążone wysokim ryzykiem biznesowym. Przedsiębiorstwa otrzymają finansowanie na rozwój działalności w zamian za część praw udziałowych w swoich spółkach. Konkurs „Instrumenty kapitałowe” z działania 2.30 FENG to wsparcie inwestycji kapitałowych w spółki na wczesnym etapie rozwoju. Są one realizowane m.in. z pomocą aniołów biznesu lub inwestorów korporacyjnych.

WACHLARZ WSPARCIA:

Młodzi przedsiębiorcy mogą ubiegać się o granty na każdym etapie rozwoju spółki. Dzięki dotacjom będą mieli większy dostęp do laboratoriów i prototypowni. [FOT. ADOBE STOCK]

BRIDGE UP

Najpewniej w przyszłym roku Narodowe Centrum Badań i Rozwoju ogłosi konkurs z grantami na projekty badawczo-rozwojowe realizowane przez nowo powstałe spółki technologiczne. O dotacje z działania 2.8 FENG („BRIDGE UP”) będą mogły ubiegać się start-upy, w tym m.in. spin-offy, czyli spółki wywodzące się ze środowiska naukowego. Celem firm założonych przez naukowców jest komercjalizacja wynalazków i technologii. Dotacje pokryją do 80 proc. kosztów projektu.

Prime

Na dofinansowanie będą mogli również liczyć przedstawiciele zespołów badawczych, którzy planują założyć i rozwijać spółki, a także nowo powstałe spin-offy. Dotacje z działania 2.6 FENG („Prime”) wesprą ich w komercjalizacji osiągnięć naukowych i weryfikacji ich zgodności z potrzebami rynku. Granty rozdzielać będzie Fundacja na rzecz Nauki Polskiej. Beneficjenci wybiorą najkorzystniejszą ścieżkę komercjalizacji wynalazku. Wśród nich są: założenie i rozwój spółki, udzielenie licencji na korzystanie z wynalazku i sprzedaż praw do wynalazku. Budżet konkursu to 146 mln zł.

Laboratorium innowatora

We wrześniu PARP ogłosi konkurs dotacyjny „Laboratorium innowatora” z działania 2.27 FENG. Ośrodki innowacji i akceleratorów będą mogły uzyskać dofinansowanie na przeprowadzenie programów, dzięki którym pomogą start-upom zbadać, czy założenia biznesowe ich pomysłów mają szansę na powodzenie. Ponadto celem wspomnianych programów będzie ściąganie do naszego kraju polskich inżynierów, naukowców i przedsiębiorców pracujących za granicą. Granty sfinansują usługi eksperckie i doradcze świadczone przez ośrodki innowacji na rzecz młodych spółek. Dofinansowanie pokryje koszty zakupu materiałów i surowców niezbędnych do weryfikacji podstawowych założeń biznesowych, a także usługi wspomagające start-upowców w nawiązywaniu niezbędnych relacji biznesowych. Ponadto dotacje będzie można przeznaczyć na wynajęcie przestrzeni co-workingowej, prototypowni i laboratoriów. W puli jest 11 mln zł.

Startups are us

W ofercie dotacyjnej PARP znajdzie się też dofinansowanie dla właścicieli młodych, innowacyjnych spółek, które myślą o ekspansji zagranicznej. Na ten cel agencja przeznaczy 35 mln zł. Granty sfinansują krótkoterminowe przedsięwzięcia skierowane do start-upów i akceleratorów. Będą one realizowane we współpracy z partnerami zagranicznymi.

Platformy startowe

PARP wydłużyła termin konkursu „Platformy startowe dla nowych pomysłów” z działania 1.1 programu Fundusze Europejskie dla Polski Wschodniej. Nabór zakończy się 12 lipca. Jest przeznaczony dla wyspecjalizowanych ośrodków innowacji z makroregionu Polska Wschodnia. Wybrane przez PARP nowe partnerstwa rozpoczną programy inkubacji na początku przyszłego roku. Będą one przeznaczone dla osób, które chcą uruchomić i rozwijać własny start-up w makroregionie Polska Wschodnia. Po pozytywnej weryfikacji pomysłów biznesowych ich twórcy będą mogli zarejestrować spółki kapitałowe. Warto podkreślić, że kraj potencjalnych beneficjentów obejmuje nie tylko wnioskodawców z województw: lubelskiego, podkarpackiego, podlaskiego, świętokrzyskiego i warmińsko-mazurskiego, lecz również z Mazowsza – z wyjątkiem Warszawy i otaczających ją powiatów. W puli jest 120 mln zł. ©

SZKOLENIE

Jak sprzedawać online zgodnie z prawem

Jakie są obowiązki e-sklepów po zmianach w prawie? Jakie dokumenty są niezbędne w e-handlu? Tego przedsiębiorcy dowiedzą się podczas bezpłatnego szkolenia Polskiej Fundacji Przedsiębiorczości pt. „Sprzedaż online zgodna ze zmianami od 1 stycznia 2023 roku”. Przedsiębiorcy poznają najważniejsze przepisy regulujące e-handel i działania marketingowe oraz sankcje, jakie

grożą za ich nieprzebranie. Eksperti wyjaśnią, jakie treści powinny znaleźć się w regulaminie i polityce prywatności. Szkolenie skierowane jest do sprzedawców planujących zwiększenie kompetencji, jak i osób chcących rozpocząć działalność w e-handlu. Kurs odbędzie się 27 czerwca w godz. 11.30-13. Więcej szczegółów: www.pfp.com.pl. [JAK]

PulsFirmy

ZDROWY BIZNES

zdrowybiznes.pb.pl



Jak długo firma musi przechowywać dokumenty

5, 10, a może 50 lat? Przez jaki okres przedsiębiorca musi magazynować akta pracownicze, deklaracje do urzędu skarbowego i ZUS?

Przepisy zobowiązują właścicieli firm do przechowywania dokumentacji związanej z prowadzoną działalnością, wskazując minimalny czas ich magazynowania. W interesie firmy jest przestrzeganie tych terminów – błędy w tym zakresie mogą wiązać się z karami finansowymi.

Co do zasady przedsiębiorcy prowadzący księgi podatkowe przechowują dokumentację do czasu upływu okresu przedawnienia zobowiązania na rzecz urzędu skarbowego, chyba

że przepisy stanowią inaczej. Oznacza to, że ewidencje, rejestry i dowody księgowe należy magazynować przez pięć lat, licząc od końca roku kalendarzowego, w którym upłynął termin płatności. Natomiast zeznania roczne przechowuje się przez taki sam okres, ale jego bieg rozpoczyna się od zakończenia roku, w którym deklaracja została złożona. To znaczy, że jeśli przedsiębiorca złożył w 2023 r. do urzędu skarbowego PIT-36 za 2022 r., musi go przechowywać do końca 2028 r.

Przedsiębiorca zobowiązany jest również do pięcioletniego przechowywania kopii deklaracji rozliczeniowych, imiennych raportów miesięcznych oraz dokumentów korygujących. Termin ten liczony jest od dnia ich przekazania

do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (ZUS).

Zdecydowanie dłuższe magazynowane jest dokumentacja pracownicza, a więc m.in. akta osobowe, imienne listy płac, karty ewidencji czasu. W przypadku osób zatrudnionych po 2019 r. przedsiębiorca przechowuje te dokumenty przez okres 10 lat. Z kolei dokumentacja osób, które stosunek pracy nawiązały między 1999 a 2018 r., magazynowana jest co do zasady przez 50 lat. Firma może jednak skrócić ten okres do 10 lat, przekazując do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych oświadczenia ZUS OSW i raport informacyjny ZUS RIA. W przypadku zatrudnionych przed 1999 r. również obowiązują 50-letni okres przechowywania dokumentów. [JAK]   

Przez social media do klientów

Czy przyrost liczby osób obserwujących profil społecznościowy firmy może zwiększyć jej przychody? Na co zwracają uwagę eksperci?

Z badań ekspertów z Akademii Leona Koźmińskiego (ALK) wynika, że liczba osób obserwujących profil firmy na LinkedIn przekłada się na jej przychody. Jak obliczyli, przyrost tej liczby o 1 proc. może oznaczać wzrost przychodów o 0,5 proc.

W jaki sposób przedstawiciele biznesu powinni prowadzić firmowe kanały w social mediach? Prof. Paweł Korzyński z ALK przekonuje, że warto publikować unikatowe, angażujące i istotne dla odbiorców treści.

– Dobrze jest dzielić się osiągnięciami pracowników, pokazywać projekty firmy w przystępny sposób. Pracodawcy powinni

motywować pracowników do zakładania profilu na LinkedInie i aktywnego udziału w serwisie. W ten sposób nie tylko zwiększą obecność firmy w internecie, lecz również zaprezentują podwładnych jako ekspertów branżowych. Ponadto przedsiębiorcy powinni udostępniać raporty branżowe, informacje o trendach i promować kulturę, misję oraz wizję firmy – podkreśla Paweł Korzyński.



Prof. Grzegorz Mazurek, rektor ALK, zaznacza, że przedsiębiorcy często nie doceniają roli, jaką pracownicy mogą odegrać w firmowych kanałach w social mediach.

– Warto, aby zachęcali podwładnych do obecności wirtualnej przestrzeni i być może rezygnowali z zewnętrznych influencerów, których wiarygodność można łatwo podważyć – podkreśla prof. Grzegorz Mazurek.

Zwraca uwagę, że przedsiębiorcy często wydają sporo pieniędzy na wspomnianych influencerów, którzy mają wsparcie ich w firmowych serwisach społecznościowych. Tymczasem pracownicy przedsiębiorstwa – jak podkreśla – są często bardziej zaangażowani w projekty, zależy im na rozwoju firmy oraz lepszej sprzedaży produktów.

– Długo mogą być skutecznymi liderami opinii, nie gorszymi w tej dziedzinie od zewnętrznych influencerów – podkreśla prof. Grzegorz Mazurek.

Serwisy społecznościowe są pomocne także w prowadzonych przez firmy rekrutacjach.

– Przedsiębiorcy powinni doadać we wspomnianych serwisach oferty pracy w postaci grafik, zdjęć lub filmów – i równocześnie cały czas promować w sieci swoje firmy – zaznacza Paweł Korzyński. [DZI]   

REKLAMA 46828



WOJEWODA DOLNOŚLĄSKI

IF-PP.747.53.2023.BZK

Wrocław, dnia 15 czerwca 2023 r.

OBWIESZCZENIE WOJEWODY DOLNOŚLĄSKIEGO

o wydaniu decyzji o ustaleniu lokalizacji inwestycji towarzyszącej inwestycjom w zakresie terminalu

Na podstawie art. 12 ust. 1, w związku z art. 38 pkt 2 lit. zg i art. 39 ust. 1 ustawy z dnia 24 kwietnia 2009 r. o inwestycjach w zakresie terminalu regazyfikacyjnego skroplonego gazu ziemnego w Świnoujściu (Dz. U. z 2023 r. poz. 924; dalej ustawa) oraz art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (Dz.U. z 2023 r. poz. 775 ze zm.; dalej Kpa), po rozpatrzeniu wniosku z dnia 2 maja 2023 r. (data wpływu: 15.05.2023 r.), złożonego przez Operatora Gazociągów Przesyłowych GAZ-SYSTEM Spółkę Akcyjną w Warszawie, działającego przez pełnomocnika Pana Przemysława Pucnalca – Zastępcę Dyrektora Oddziału GAZ-SYSTEM S.A. we Wrocławiu,

zawiadamiam,

że Wojewoda Dolnośląski dnia 15 czerwca 2023 r. wydał decyzję Nr I-Pg-51/23 o ustaleniu lokalizacji inwestycji towarzyszącej inwestycji w zakresie terminalu regazyfikacyjnego skroplonego gazu ziemnego w Świnoujściu, wyłącznie w zakresie skutków, o których mowa w art. 24 ust. 1 ustawy dla inwestycji pn.: „**Likwidacja zwarć rury osłonowej z przewodową na gazociąg DN80 Załęczce-Aleksandrowice, odg. Wąsosz, m. Wąsosz i Pobel**” w odniesieniu do niżej wymienionych działek gruntu w województwie dolnośląskim, powiecie górowskim: - miasto Wąsosz, *obręb 0001 Wąsosz*, działka nr: 195/12, - gmina Wąsosz, *obręb 0022 Pobel*, działka nr: 755.

Zgodnie z art. 34 ust. 1 ustawy decyzja Nr I-Pg-51/23 o ustaleniu lokalizacji inwestycji towarzyszącej inwestycjom w zakresie terminalu regazyfikacyjnego skroplonego gazu ziemnego w Świnoujściu podlega natychmiastowemu wykonaniu.

Zgodnie z art. 49 § 2 Kpa, wskazuję dzień **23 czerwca 2023 r.** – data ukazania się obwieszczenia na tablicy ogłoszeń, w Biuletynie Informacji Publicznej i na stronie podmiotowej Dolnośląskiego Urzędu Wojewódzkiego we Wrocławiu, Urzędu Miejskiego Wąsosza oraz w prasie o zasięgu ogólnopolskim, jako ten w którym nastąpiło publiczne obwieszczenie. Zawiadomienie niniejsze po upływie czternastu dni od wskazanego powyżej terminu uważa się za dokonane ze skutkiem prawnym z dniem **7 lipca 2023 r.**

Zgodnie z art. 12 ust. 2b oraz art. 34 ust. 2, w związku z art. 39 ust. 1 ustawy termin do wniesienia odwołania od decyzji Wojewody Dolnośląskiego z dnia 15 czerwca 2023 r. Nr I-Pg-51/23 wynosi czternaście dni od dnia, w którym obwieszczenie o jej wydaniu uważa się za dokonane. Odwołanie od decyzji wnosi się do Ministra Rozwoju i Technologii za pośrednictwem Wojewody Dolnośląskiego.

Odwołanie od decyzji, zgodnie z art. 34 ust. 3 ustawy powinno zawierać zarzuty odnoszące się do decyzji, określać istotę i zakres żądania będącego przedmiotem odwołania oraz wskazywać dowody uzasadniające to żądanie.

OGŁOSZENIE 46798

Warszawa, dnia 23 czerwca 2023 roku

II OGŁOSZENIE O KOLEJNEJ

ZMIANIE TERMINU ZAKOŃCZENIA LIKwidACJI DEBTOR NIESTANDARDYZOWANEGO SEKURTYZACYJNEGO FUNDUSZU INWESTYCYJNEGO ZAMKNIĘTEGO W LIKwidACJI

W nawiązaniu do opublikowanych w dniu 30 grudnia 2021 roku, 13 stycznia 2022 roku i 27 stycznia 2022 roku ogłoszeń o otwarciu likwidacji Debtor Niestandardyzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego w likwidacji (dalej: „**Fundusz**”) oraz ogłoszeń opublikowanych w dniu 3 marca 2022 roku oraz 10 marca 2022 roku o zmianie terminu zakończenia likwidacji Funduszu, a także ogłoszeń o kolejnej zmianie terminu zakończenia likwidacji Funduszu opublikowanych w dniu 17 marca 2022 roku oraz 24 marca 2022 roku a także w dniu 14 kwietnia 2022 roku i 21 kwietnia 2022 roku oraz 17 maja 2022 roku i 24 maja 2022 roku a także 15 czerwca 2022 roku i 22 czerwca 2022 roku oraz 15 lipca 2022 roku i 22 lipca 2022 roku, a także ogłoszeń opublikowanych w dniu 17 sierpnia 2022 roku i 24 sierpnia 2022 roku oraz w dniu 16 września 2022 roku i 23 września 2022 roku, a także ogłoszeń z dnia 17 października 2022 roku i 24 października 2022 roku oraz ogłoszeń z dnia 17 stycznia 2023 roku i 24 stycznia 2023 roku oraz ogłoszeń z dnia 14 lutego 2023 roku i 21 lutego 2023 roku, a także ogłoszeń z dnia 17 maja 2023 roku i 24 maja 2023 roku, Noble Funds Towarzystwo Funduszy Inwestycyjnych Spółka Akcyjna (dalej: „**Towarzystwo**” lub „**Likwidator**”) z siedzibą w Warszawie (00-843), Rondo Ignacego Daszyńskiego 2C, wpisane do rejestru przedsiębiorców prowadzonego przez Sąd Rejonowy dla m. st. Warszawy w Warszawie, XIII Wydział Gospodarczy Krajowego Rejestru Sądowego, pod numerem KRS 0000256540, NIP 1080001923, kapitał zakładowy 962.735 złotych (opłacony w całości), działając jako Likwidator Funduszu niniejszym ogłasza o zmianie terminu zakończenia likwidacji Funduszu z dnia 30 czerwca 2023 roku na dzień **31 lipca 2023 roku**.

Przesłanką rozpoczęcia likwidacji Funduszu zgodnie z art. 37 ust. 1 lit. b) statutu Funduszu było podjęcie uchwały przez Zgromadzenie Inwestorów Funduszu o rozwiązaniu Funduszu w drodze likwidacji. Zgodnie z uchwałą Zgromadzenia Inwestorów likwidacja Funduszu rozpoczęła się z dniem 28 grudnia 2021 roku.

W związku z wydłużonym procesem związanym ze zbywaniem aktywów stanowiących składnik portfela inwestycyjnego Funduszu, Likwidator wyznaczył nową datę zakończenia likwidacji Funduszu na dzień **31 lipca 2023 roku**.

Likwidator określi wysokość całkowitej kwoty wypłaty dla Uczestników Funduszu, po przeprowadzeniu czynności likwidacyjnych polegających na zbyciu aktywów Funduszu, ściąganiu należności oraz zaspokojeniu wierzycieli Funduszu w planowanym terminie do dnia 28 lipca 2023 roku.

Niniejszego ogłoszenia Likwidator dokonuje w związku z wymogiem §12 Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 21 czerwca 2005 r. w sprawie trybu likwidacji funduszy inwestycyjnych (Dz.U. z 2005 nr 114, poz. 963).

Ogłoszenie to jest drugim z dwóch przewidzianych powyższym przepisem.

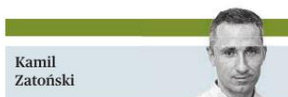
Wszystkie pojęcia pisane wielką literą w niniejszym ogłoszeniu mają znaczenie nadane im w Statucie Funduszu.

Adres do korespondencji z Likwidatorem:

Noble Funds Towarzystwo Funduszy Inwestycyjnych S.A.
Rondo Ignacego Daszyńskiego 2C, 00-843 Warszawa

Nowa afera na GPW. Głos zabrał nawet premier

Niezrozumiały rajd kursu, zakupy insiderów, szybko zgaszone nadzieje na atom i załamanie notowań – tyle emocji w zaledwie trzy tygodnie zaserwowała inwestorom Elektrociepłownia Będzin. W sprawę nieoczekiwanie wmieszał się Mateusz Morawiecki, a pod ostrzałem znalazł się KNF



Kamil Zatoński

k.zatonski@pb.pl ☎ 22-333-99-70



Marek Muszyński

m.muszynski@pb.pl ☎ 22-333-99-99

Inwestorzy z GPW już dawno nie byli świadkami takich wydarzeń. Od początku czerwca kurs Elektrociepłowni Będzin (EC Będzin), spółki, którą wcześniej niemal nikt się nie interesował, urosł o 950 proc.

W tym czasie ze spółki napływały komunikaty o zwiększaniu zaangażowania przez Grupę Altum (największy akcjonariusz, powiązany z jednym z insiderów), a – jak się wydawało – prawdziwą bombę zrzucano po sesji w środę, 21 czerwca.

W komunikacie poinformowano o zawarciu z Orlen Synthos Energy Group (OSGE) umowy o zachowaniu poufności (NDA), która miała stanowić początek rozmów między stronami dotyczących realizacji projektu małych reaktorów jądrowych na terenach należących do giełdowej spółki.

Jak zaznaczył zarząd Będzina, strony nie podjęły dotychczas żadnych ustaleń dotyczących komercyjnych założeń projektu.

„Ponadto, realizacja projektu może nie być możliwa z przyczyn niezależnych od stron, w szczególności z powodu braku spełnienia warunków koniecznych dla lokalizacji potencjalnej inwestycji” – dodano.

Mimo tych zastrzeżeń część inwestorów uznała, że stanowi to dobre wyjaśnienie wcześniejszych zwyżek. Podniosły się też od razu głosy za koniecznością zawieszenia notowań i wzywające KNF do interwencji.

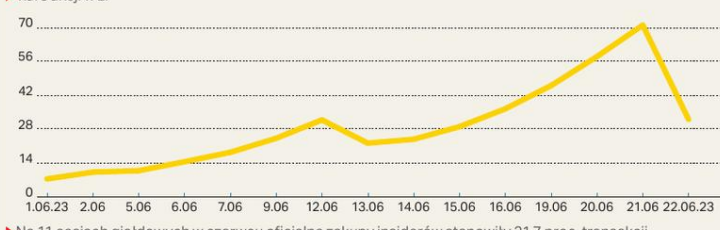
Tym razem będzie inaczej

Jacek Barszczewski, rzecznik KNF, na Twitterze odpowiedział, że zachowanie notowań spółki EC Będzin, jak w każdym przypadku, kiedy pojawiają się wątpliwości dotyczące możliwości wykorzystania informacji poufnych lub potencjalnej manipulacji, jest poddawane przez UKNF wnikliwej analizie.

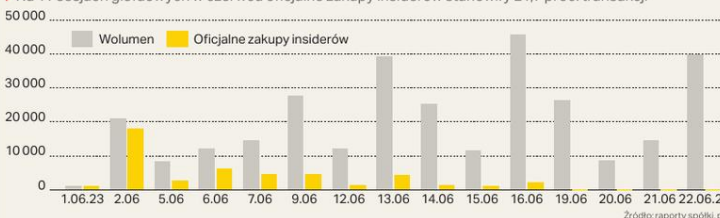
„Nadzór podejmuje w takich sytuacjach szereg czynności wyjaśniających, a w przy-

Insiderzy codziennie kupowali akcje

► kurs akcji w zł



► Na 11 sesjach giełdowych w czerwcu oficjalne zakupy insiderów stanowiły 21,7 proc. transakcji



W TRYBIE PILNYM:

Mateusz Morawiecki poprosił Jacka Jastrzebskiego, szefa KNF, o przygotowanie w trybie pilnym raportu w związku z wątpliwościami w sprawie akcji Elektrociepłowni Będzin. To pierwsza tego typu publiczna interwencja premiera.

[FOT. BLOOMBERG, GK]



zagrożenie prawidłowego funkcjonowania rynku regulowanego (giełdy), zagrożenie bezpieczeństwa obrotu na rynku regulowanym lub naruszenie interesów inwestorów – tłumaczy Jacek Barszczewski.

Nieoczekiwanie głos zabrał nawet premier Mateusz Morawiecki, co jest wydarzeniem bez precedensu. Na Twitterze napisał, że w związku z wątpliwościami w sprawie akcji EC Będzin zwrócił się z prośbą do przewodniczącego KNF, aby w trybie pilnym przygotował raport, który będzie podstawą do dalszych kroków.

Pierwsza reakcja

Na otwarciu sesji w czwartek, 22 czerwca, kurs wzrósł o 12,7 proc. do 80 zł, a maksimum zanotował chwilę później na poziomie 88 zł. Szybko jednak spadł do dolnych widełek i kiedy handel znow ruszył – notowania runęły o 36 proc.

Załamanie to konsekwencja tego, co stało się około 40 minut po rozpoczęciu sesji. OSGE na Twitterze poinformował, że nie planuje współpracy z EC Będzin, a NDA podpisano na prośbę giełdowej spółki w celu przedstawienia kryteriów posiadanej lokalizacji.

Nic do zarzucenia

O godz. 13 pojawiło się oświadczenie zarządu spółki. Jak zapewniono, Elektrociepłownia Będzin dołożyła wszelkiej staranności w informowaniu rynku o istotnych sprawach.

„Podpisana wczoraj NDA miała na celu stworzenie przestrzeni do wymiany dokumentów i informacji mających na celu ocenę potencjału ewentualnej lokalizacji. Jednocześnie spółka wyraźnie zaznaczyła w opublikowanym komunikacie, że NDA nie zobowiązuje żadnej ze stron do realizacji projektu ani prowadzenia rozmów w celu jego realizacji” – podkreślono.

Jak dodano, spółka deklaruje pełną współpracę ze wszystkimi organami mającymi na celu wyjaśnienie pojawiających się w przestrzeni medialnej wątpliwości dotyczących obrotu akcjami spółki.

„Mając na uwadze fakt, iż akcje spółki są przedmiotem obrotu na GPW, o podjętych decyzjach poinformujemy niezwłocznie w trybie właściwym dla spółek publicznych” – głosi oświadczenie.

Wiceszef rady nadzorczej: insiderzy nie handlowali akcjami

Sławomir Wołyniec, wiceprzewodniczący rady nadzorczej Elektrociepłowni Będzin, w rozmowie z PB zapewnia, że prawo nie zostało złamane przez osoby zasiadające w organach spółki i nie doszło do wykorzystania informacji poufnych, a w czasie gdy pojawił się temat możliwości podpisania NDA, nikt z zarządu ani rady nadzorczej nie nabywał akcji spółki.

Jego zdaniem można mieć nawet wątpliwości, czy umowę NDA można uznać za informację poufną.

– Konsultowaliśmy z kilkoma prawnikami, którzy specjalizują się w kwestiach obowiązków spółek publicznych, i otrzy-

11,68

tys. zł Tyle wyniosł obrót akcjami zagranicznych spółek na Global Connect. Jest ich 10, a wkrótce pojawią się trzy kolejne: Adidas, RWE i Bayer. [KZ]

PulsInwestora

OKIEM EKSPERTÓW

Zajmujemy się sprawą

MICHAŁ MASŁOWSKI

wiceprezes Stowarzyszenia Inwestorów Indywidualnych

Niestety, to kolejna sprawa w ostatnich miesiącach dotycząca insider tradingu, po Timie, Ciechu i STS pojawił się Będzin, gdzie podejrzenie insider tradingu właściwie graniczy z pewnością. Szczęściem w nieszczęściu sprawą zainteresował się premier i zwrócił się o raport w tej sprawie do przewodniczącego KNF. Mam nadzieję, że skoro tak się stało, to ten raport powstanie błyskawicznie, dlatego że kluczową sprawą jest, jak szybko KNF zareaguje. To zadziała prewencyjnie. Liczę na to, że KNF zajmuje się tą sprawą nie od dzisiaj, gdyż od kilku tygodni kurs Będzina pędził na północ. Niestety, nie wiemy, w jakim trybie pracuje KNF, jak szybko się to dzieje. Pamiętam, że jak upadł fundusz Bernarda Madoffa w 2008 r., to do skazania na wielokrotne dożycie minęło pół roku. Natomiast przedwczoraj KNF wydał komunikat, że zawiadomił prokuraturę o manipulacjach na akcjach czterech spółek z lat 2017-2019.

Prezes SII Jarosław Dominiak jest w dialogu z wiceprzewodniczącym KNF Rafałem Mikusińskim, aby po sprawie Timu czy STS KNF prowadził akcję informacyjną o tym, jak się tymi sprawami zajmuje – żeby opowiedziano o procedurach, a raz na kwartał żeby informować o postępach. Bez tego sygnaliści czują się bezsilni.

Warto zachować rozsądek

PIOTR ZAGAŁA

dyrektor departamentu zarządzania aktywami w BNP Paribas FII

Z jednej strony słyszę, że podpisano jakieś porozumienie, z drugiej strony czytamy, że porozumienie było, ale na życzenie EC Będzin. A nawet jeśli miało miejsce, to pytanie, jak wpłynęłoby na wartość spółki. Przecież np. ZE PAK nie zyskuje kilkuset procent mimo projektów energetyki jądrowej. Generalnie najczęściej krzywdy robią sobie osoby, które dają się nagać internetowym influencerom, którzy kreują trendy na kursie, a potem rozpowszechniają różne informacje. Kto wie, czy nie we współpracy ze spółkami. Ludzie z doświadczeniem bazują na twardych danych i rzetelnym przekazie. Osoby, które chcą za sprawą influencerów szybko się wzbogacić, stają się biedniejsze. I w takich przypadkach nie wnoszę o to, by KNF zajmował się influencerami, ale apeluję o rozsądek prywatnych inwestorów.

Z Elonem Muskem poszło sprawniej

PRZEMEK BARANKIEWICZ

wiceprezes CFA Society Poland, szef Finaxa w Polsce

O d lat utrzymujemy, że największym problemem polskiego rynku, obok edukacji finansowej, jest niskie zaufanie. Tymczasem w ostatnich miesiącach coraz częściej obserwujemy przykłady sugerujące insider trading na polskiej giełdzie. Teraz Elektrociepłownia Będzin, niedawno STS, Ciech czy Tim. To wprawdzie buduje przyspieszoną edukację inwestorów, ale chyba nie tak, jakbyśmy tego chcieli. I na pewno nie buduje zaufania. Co robić? Czekać, bo regulator i organy ścigania mają wszelkie narzędzia, by wykręcić i ukarać przestępstwa na rynku kapitałowym. I prędzej czy później pewnie to zrobi. Problemem jest jednak to, że te procesy trwają bardzo długo. Czekanie na karę buduje bezkarność. Może warto sięgnąć po przykłady z USA, gdzie diagnozy i ugody są bardzo szybkie. Gdy Elon Musk nielegalnie titował w sierpniu 2018 r., już we wrześniu musiał m.in. razem z Teslą zapłacić 40 mln USD kary i zrezygnować z prezesury.

maliśmy sprzeczne opinie. Niektórzy sugerowali, że NDA nie kwalifikuje się do publikacji w ESPI, inni z ostrożności zalecali publikację – mówi Sławomir Wołyniec. Menedżer uważa, że gwałtowny wzrost ceny wynika z małego free floatu, który w około pół roku skurczył się z 18 do niepełna 10 proc.

– Główny akcjonariusz – Grupa Altum – od grudnia 2022 r. sukcesywnie nabywa akcje (w sumie ponad 1,4 mln sztuk), przy czym w czerwcu poziom zakupów był najniższy w porównaniu z poprzednimi miesiącami. Grupa Altum skupiała od funduszy i Waldemara Witkowskiego w sumie ponad 37 proc., a z rynku ok. 8 proc. watorów spółki EC Będzin i komunikowała każdą transakcję. Inwestorzy, widząc, że Grupa Altum nabywa udziały, snują różnego rodzaju przypuszczenia. Grupa Altum, z tego co mi wiadomo, nie sprzedaje i nie sprzedaje akcji także dziś, chce nabywać je dalej w celu zwiększenia zaangażowania kapitałowego w spółkę – mówi Sławomir Wołyniec.

Menedżer odrzuca sugestie, że sprawa – ze względu na to, że głos w niej za-

brał premier – ma podtekst polityczny. Przemysław Baldyga, który jest prezesem Grupy Altum (ma 44,6 proc. akcji EC Będzin) i członkiem rady nadzorczej Elektrociepłowni Będzin, pięć lat temu startował w wyborach do rady miasta Legionowo z listy Prawa i Sprawiedliwości. Z jego CV wynika, że od marca zasiada w radzie nadzorczej SWWS Sport, spółki, która jest właścicielem klubu piłki ręcznej SWWS Energa Szczepiornio Kalisz. To sponzorowana przez Enerę i KGHM akademicka drużyna piłkarzy ręcznych działająca przy tamtejszej Szkole Wyższej Wymiaru Sprawiedliwości, uczelni utworzonej w 2018 r. przez Ministerstwo Sprawiedliwości.

W rozmowie z PAP Biznes Jacek Jastrzębski, szef KNF, zapowiedział, że nadzorca w tej sprawie będzie się dzielił informacjami w sposób szerszy niż standardowo to czyni – właśnie po to, żeby pokazać sposób wyjaśnienia sprawy i wyciągnąć konsekwencje. © P

► Jak od insider tradingu podchodzi SEC czytaj na str. 18

OGŁOSZENIE

4 6 8 2 6



WOJEWODA MAZOWIECKI

OGłoszenie o tocącym się postępowaniu odszkodowawczym
za nieruchomości położoną w obrębie 0001 Hża (arkusz 7), gmina Hża- miasto, powiat radomski

Wojewoda Mazowiecki – stosownie do art. 23 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (t.j. Dz. U. 2023 r., poz. 162), art. 113 ust. 6 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz. U. z 2023 r., poz. 344), w związku z art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (t.j. Dz. U. 2023 r., poz. 775 ze zm.) – **informuje, że toczy się postępowanie administracyjne w sprawie o ustalenie odszkodowania za nieruchomości, która posiadała nieuregulowany stan prawny, położoną w obrębie 0001 Hża (arkusz 7), gmina Hża-miasto, powiat radomski, oznaczoną jako działka numer:**

• 2690/5 o powierzchni 0,0011 ha.

Wyżej wymieniona nieruchomość na podstawie decyzji Wojewody Mazowieckiego Nr 134/SPEC/2020 z dnia 21 grudnia 2020 r., znak: WI-I.7820.2.31.2019.AC o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej dla inwestycji pn.: „Rozbudowa drogi wojewódzkiej nr 747 na odcinku od skrzyżowania z drogą krajową nr 9 w m. Hża do skrzyżowania z drogą krajową nr 79 w m. Lipsko” oraz ostatecznej decyzji Ministra Rozwoju i Technologii z dnia 17 lutego 2022 r., znak: DLI-II.7621.10.2021.ML.15, stała się własnością Województwa Mazowieckiego.

OGŁOSZENIE

4 6 8 4 6

OBWIESZCZENIE
WOJEWODY MAZOWIECKIEGO

Zgodnie art. 27a ust. 1, w związku z art. 7 ust. 1 ustawy z dnia 24 lipca 2015 r. o przygotowaniu i realizacji strategicznych inwestycji w zakresie sieci przesyłowych (Dz. U. z 2022 r. poz. 273 ze zm.), niniejszym zawiadamiam, że w dniu 25 maja 2023 r. zostało wszczęte postępowanie w sprawie wniosku o zmianę ostatecznej decyzji Nr 102/SPEC/2022 Wojewody Mazowieckiego z dnia 29 kwietnia 2022 r. o ustaleniu lokalizacji strategicznej inwestycji w zakresie sieci przesyłowej dla inwestycji pn.:

inwestor: Polskie Sieci Elektroenergetyczne S.A.

ul. Warszawska 165, 05-520 Konstancin Jeziorna

inwestycja: „Budowa linii 400 kV wraz ze zmianą układu sieci NN pomiędzy aglomeracją warszawską, a Siedlcami”, w zakresie obiektów kolidujących – linii sN oraz nn krzyżujących linie wysokiego napięcia 400 kV,

Adres zamierzenia inwestycyjnego:

województwo mazowieckie,

powiat miński:

gmina Kaluszyn jednostka ew. nr 141209_5;

obręb Wąsy działka ew. nr: 90/1;

obręb Kazimierzów: działka ew. nr: 3;

obręb Olszewice: działka ew. nr: 552; 553;

gmina Cegłów jednostka ew. nr 141204_2:

obręb Rudnik: działka ew. nr: 234;

obręb Piaseczno: działka ew. nr: 697/6; 697/5

gmina Latowicz jednostka ew. nr 141210_2:

obręb Waliska: działka ew. nr: 506; 505; 496/3; 484;

obręb Dąbrówka: działka ew. nr: 76;

powiat siedlecki:

gmina Wodynie jednostka ew. nr 142612_2:

obręb Rudnik Mały: działka ew. nr: 31;

Stosownie do treści art. 7 ust. 1 ww. o przygotowaniu i realizacji strategicznych inwestycji w zakresie sieci przesyłowych, informuję, że akta przedmiotowej sprawy znajdują się do wglądu w Wydziale Infrastruktury Mazowieckiego Urzędu Wojewódzkiego w Warszawie, pl. Bankowy 3/5, 00-950 Warszawa, gdzie do czasu wydania orzeczenia, strony mogą się zapoznać z materiałem dowodowym w niej zgromadzonym.

Zgodnie z art. 7 ust. 1 pkt 2 ustawy o przygotowaniu i realizacji strategicznych inwestycji w zakresie sieci przesyłowych, doręczenie zawiadomienia na adres wskazany w katastrofie nieruchomości jest skuteczne.

Zawiadomienie, zgodnie z art. 49 Kpa uważa się za dokonane po upływie 14 dni, od dnia publicznego ogłoszenia w niniejszej sprawie.

Data publicznego obwieszczenia: 23 czerwca 2023 r.

WI-I.747.4.1.2022.IK1 zm.

PulsInwestora

Stopy zwrotu — krótki dystans (1T, 1M, 3M)

AKCJI POLSKICH	Data	Zmiana tydzień [%]	Zmiana miesiąc [%]	Zmiana 3 mies. [%]
1. QUERCUS Iev (Parasolowy SFIO)	06-21	4,6	7,4	48,3
2. Beta ETF WIG20Iev Portfelowy FIZ	06-21	4,7	7,2	47,0
3. PZU Akcji Polskich (EUR) (PZU FIO Parasolowy)	06-21	2,2	6,2	25,2
4. Investor Akcji (Investor FIO)	06-21	4,9	5,6	14,1
5. Rockbridge Akcji Matych i Średnich Spółek (USD)	06-21	4,9	5,2	18,0
Beta ETF WIG20TR Portfelowy FIZ	06-21	2,5	4,2	23,0
Noble Fund Akcji Polskich (Noble Funds FIO)	06-21	2,7	4,1	19,3
Pekao Megatrendy (Pekao FIO)	06-21	-1,5	4,1	10,4
PZU Akcji KRAKOWIAK A1 (PZU FIO Parasolowy)	06-21	1,4	4,0	17,4
PZU Akcji KRAKOWIAK (PZU FIO Parasolowy)	06-21	1,4	4,0	17,4
PZU Akcji Polskich A1 (PZU FIO Parasolowy)	06-21	1,3	4,0	18,0
PZU Akcji Polskich (PZU FIO Parasolowy)	06-21	1,3	4,0	18,0
Goldman Sachs Indeks Odpowiedzialnego Inwestowania A2	06-21	2,6	3,8	20,5
Goldman Sachs Indeks Odpowiedzialnego Inwestowania	06-21	2,6	3,7	20,4
PKO Akcji Plus A1 (Parasolowy FIO)	06-21	2,2	3,7	17,7
PKO Akcji Plus A2 (Parasolowy FIO)	06-21	2,2	3,7	17,7
PKO Akcji Plus A3 (Parasolowy FIO)	06-21	2,2	3,7	17,7
PKO Akcji Plus (Parasolowy FIO)	06-21	2,2	3,7	17,7
Goldman Sachs Akcje (Goldman Sachs FIO)	06-21	2,2	3,6	17,0
PKO Akcji Rynku Polskiego A1 (Parasolowy FIO)	06-21	2,6	3,6	19,3
PKO Akcji Rynku Polskiego A2 (Parasolowy FIO)	06-21	2,6	3,6	19,3
PKO Akcji Rynku Polskiego A3 (Parasolowy FIO)	06-21	2,6	3,6	19,3
PKO Akcji Rynku Polskiego (Parasolowy FIO)	06-21	2,6	3,6	19,3
Goldman Sachs Indeks Odpowiedzialnego Inwestowania	06-21	1,8	3,5	17,6
Generali Korona Akcje (Generali Fundusze FIO)	06-21	1,8	3,5	19,6
Rockbridge Akcji (Rockbridge FIO Parasolowy)	06-21	1,3	3,5	12,2
INPZU Akcje Polskie O (INPZU SFIO)	06-21	2,6	3,5	18,6
INPZU Akcje Polskie (INPZU SFIO)	06-21	2,6	3,5	18,6
Santander Akcji Polskich (Santander FIO)	06-21	2,0	3,4	18,1
Credit Agricole Akcyjny (Credit Agricole FIO)	06-21	2,0	3,3	17,6
Investor Fundamentalny Dywidend i Wzrostu	06-21	1,0	3,2	16,2
Skarbiec - Top Funduszy Akcji SFIO	06-21	0,0	3,2	11,1
Santander Prestiz Akcji (Santander Fundusze FIO)	06-21	1,7	3,1	17,1
Millennium Akcji (Millennium FIO)	06-21	1,7	3,1	17,1
Rockbridge Neo Akcji Polskich	06-21	2,9	3,0	15,9
Rockbridge Neo Akcji (Rockbridge Neo FIO)	06-21	1,8	3,0	16,4

Stopy zwrotu — krótki dystans (1T, 1M, 3M)

OBLIGACJI	Data	Zmiana tydzień [%]	Zmiana miesiąc [%]	Zmiana 3 mies. [%]
1. Millennium Obligacji Globalnych (USD)	06-21	2,1	4,1	10,2
2. Rockbridge Obligacji Korporacyjnych (USD)	06-21	2,0	4,0	11,2
3. Superfund Spokojna Inwestycja Plus (USD)	06-21	2,1	4,0	11,3
4. Millennium Obligacji Globalnych (EUR)	06-21	1,0	2,8	7,7
5. Superfund Spokojna Inwestycja Plus (EUR)	06-21	1,0	2,7	8,7
Fundusz Długu Korporacyjnego Rentier FIZ	06-20	0,5	1,5	2,1
Allianz Obligacji Dynamicznych (Allianz Duo FIO)	06-21	0,3	1,4	3,4
AGIO Kapital (AGIO SFIO)	06-21	0,2	1,3	2,8
Esaliens Obligacji (Esaliens Parasol FIO)	06-21	0,0	1,2	3,0
PZU Papierów Dłużnych POLONEZ A1	06-21	0,0	1,1	1,7
PZU Papierów Dłużnych POLONEZ	06-21	0,0	1,1	1,7
Generali Obligacje Aktywne	06-21	0,1	1,0	2,4
QUERCUS Ochrony Kapitału (Parasolowy SFIO)	06-21	0,2	1,0	3,3
Allianz Dłużnych Papierów Korporacyjnych	06-21	0,2	1,0	2,6
Generali Oszczędnościowy (Generali Fundusze FIO)	06-21	0,2	1,0	2,9
Santander Prestiz Obligacji Korporacyjnych	06-21	0,0	0,9	3,5
Santander Obligacji Korporacyjnych (Santander FIO)	06-21	0,0	0,9	3,4
PKO Obligacji Długoterminowych A1	06-21	-0,0	0,9	1,6
PKO Dłużny Aktywne	06-21	0,1	0,9	1,9
PKO Obligacji Długoterminowych A2	06-21	-0,0	0,9	1,6
PKO Obligacji Długoterminowych A3	06-21	-0,0	0,9	1,6
PKO Obligacji Długoterminowych (Parasolowy FIO)	06-21	0,0	0,9	1,6
PZU Dłużny Aktywne A1 (PZU FIO Parasolowy)	06-21	0,0	0,9	0,9
PZU Dłużny Aktywne (PZU FIO Parasolowy)	06-21	0,0	0,9	0,9
Allianz Polskich Obligacji Skarbowych A2	06-21	0,0	0,8	1,6
BNP Paribas Lokata Kapitału	06-21	0,1	0,8	2,8
Franklin Elastycznego Dochodu (FT FIO)	06-20	-0,0	0,8	2,9
Generali Profit Plus (Generali Fundusze SFIO)	06-21	0,0	0,8	2,8

Stopy zwrotu — krótki dystans (1T, 1M, 3M)

STABILNEGO WZROSTU	Data	Zmiana tydzień [%]	Zmiana miesiąc [%]	Zmiana 3 mies. [%]
1. PZU Stabilnego Wzrostu Mazurek	06-21	0,4	2,0	6,7
2. Allianz Stabilnego Wzrostu (Allianz FIO)	06-21	0,6	1,8	8,5
3. Rockbridge Stabilnego Wzrostu	06-21	1,0	1,8	8,0
4. Noble Fund Stabilny (Noble Funds FIO)	06-21	0,0	1,6	5,1
5. Generali Stabilny Wzrost (Generali Fundusze FIO)	06-21	0,7	1,6	7,4
Investor Zabezpieczenia Emerytalnego	06-21	0,2	1,6	6,7
Goldman Sachs Stabilnego Wzrostu	06-21	0,4	1,6	6,0
Esaliens Senior FIO	06-21	0,7	1,3	7,0
Santander Stabilnego Wzrostu (Santander FIO)	06-21	0,1	1,3	5,4
Rockbridge Neo Stabilnego Wzrostu	06-21	1,0	1,3	7,2
Pekao Stabilnego Wzrostu (Pekao FIO)	06-21	0,2	1,3	7,3
Allianz Kapital Plus (Allianz Duo FIO)	06-21	0,5	1,3	6,3

Stopy zwrotu — długi dystans (6M, 12M, 3Y)

AKCJI POLSKICH	Data	Zmiana 6 mies. [%]	Zmiana 12 mies. [%]	Zmiana 3 lata [%]
1. AGIO Akcji Matych i Średnich Spółek (USD)	06-21	30,9	51,9	84,1
2. mBank Innowacji PL (mBank FIO)	06-21	26,1	47,2	42,2
3. AGIO Akcji Matych i Średnich Spółek (EUR)	06-21	27,8	45,9	89,7
4. AGIO Akcji Matych i Średnich Spółek (AGIO SFIO)	06-21	21,0	38,9	89,3
5. QUERCUS Iev (Parasolowy SFIO)	06-21	35,1	38,7	6,4
BNP Paribas Matych i Średnich Spółek	06-21	23,3	35,4	102,5
Beta ETF WIG20Iev Portfelowy FIZ	06-21	31,2	34,9	2,4
Skarbiec Akcje (Skarbiec FIO)	06-21	22,5	34,7	29,0
PZU Akcji Polskich (EUR) (PZU FIO Parasolowy)	06-21	31,0	34,5	35,1
Skarbiec Matych i Średnich Spółek (Skarbiec FIO)	06-21	19,7	32,0	28,2
QUERCUS Agresywny (Parasolowy SFIO)	06-21	22,0	31,8	84,2
Allianz Selektywny (Allianz FIO)	06-21	23,0	31,8	47,8
AGIO Akcji PLUS (AGIO PLUS FIO)	06-21	23,2	31,3	65,0
Ippema Matych i Średnich Spółek (Ippema SFIO)	06-21	22,5	30,9	-
Millennium Dynamicznych Spółek (Millennium FIO)	06-21	22,8	30,6	41,8
Allianz Akcji Matych i Średnich Spółek (Allianz FIO)	06-21	18,3	30,5	42,5
Goldman Sachs Polski Odpowiedzialnego Inwestowania	06-21	19,4	30,5	44,5
PKO Dynamicznych Spółek (Pekao FIO)	06-21	24,0	30,1	53,8
Beta ETF WIG20TR Portfelowy FIZ	06-21	25,3	29,7	-
Pekao Megatrendy (Pekao FIO)	06-21	24,4	29,2	43,8
Investor Fundamentalny Dywidend i Wzrostu	06-21	24,1	29,1	38,8
PZU Akcji Polskich A1 (PZU FIO Parasolowy)	06-21	24,3	28,6	34,6
PZU Akcji Polskich (PZU FIO Parasolowy)	06-21	24,3	28,6	34,6
Allianz Spółek Dywidendowych	06-21	26,6	28,5	53,4
Santander Akcji Matych i Średnich Spółek	06-21	22,2	27,8	67,8
Rockbridge Akcji Matych i Średnich Spółek (USD)	06-21	23,0	27,8	42,2
Millennium Akcji (Millennium FIO)	06-21	20,2	27,3	30,9
PZU Akcji Matych i Średnich Spółek A1	06-21	20,6	26,8	41,2
PZU Akcji Matych i Średnich Spółek	06-21	20,6	26,8	41,2
VIG / C-QUADRAT Akcji (VIG / C-QUADRAT FIO)	06-21	18,4	26,8	-
Credit Agricole Akcyjny (Credit Agricole FIO)	06-21	20,3	26,7	51,8
Santander Prestiz Akcji Polskich	06-21	20,4	26,4	47,3
Pekao Dłużny Aktywne	06-21	19,9	26,2	43,7
Rockbridge Neo Akcji Polskich A1	06-21	19,5	26,1	-
Goldman Sachs Indeks Odpowiedzialnego Inwestowania A2	06-21	18,4	26,0	27,9
Rockbridge Neo Akcji Polskich	06-21	19,5	25,9	43,4

Stopy zwrotu — długi dystans (6M, 12M, 3Y)

OBLIGACJI	Data	Zmiana 6 mies. [%]	Zmiana 12 mies. [%]	Zmiana 3 lata [%]
1. Rockbridge Obligacji 2	06-21	11,1	43,2	16,1
2. Rockbridge Obligacji Korporacyjnych (USD)	06-21	14,9	30,8	5,9
3. Rockbridge Lokata Plus	06-21	19,4	23,6	15,9
4. Rockbridge Obligacji (Rockbridge FIO Parasolowy)	06-21	6,3	20,8	2,2
5. Rockbridge Obligacji Korporacyjnych	06-21	6,2	20,8	8,2
Santander Obligacji Skarbowych (Santander FIO)	06-21	7,7	20,4	-2,2
Santander Prestiz Obligacji Skarbowych	06-21	7,7	20,0	-2,5
PKO Dłużny Aktywne	06-21	9,1	19,9	-
ALIOR Obligacji (ALIOR SFIO)	06-21	6,9	19,2	-7,1
Superfund Spokojna Inwestycja Plus (USD)	06-21	14,7	19,0	9,2
Franklin Elastycznego Dochodu (FT FIO)	06-20	8,7	18,6	-
Allianz Polskich Obligacji Skarbowych A2	06-21	8,6	18,1	-
Fundusz Długu Korporacyjnego Rentier FIZ	06-20	6,5	17,9	21,5
Franklin Elastycznego Dochodu B (FT FIO)	06-20	8,3	17,9	-5,3
PKO Obligacji Długoterminowych A1	06-21	9,0	17,8	-9,1
PKO Obligacji Długoterminowych A2	06-21	8,0	17,7	-9,5
Allianz Obligacji Dynamicznych (Allianz Duo FIO)	06-21	10,3	17,7	-9,3
PKO Obligacji Długoterminowych A3	06-21	8,0	17,7	-9,5
PKO Obligacji Długoterminowych (Parasolowy FIO)	06-21	8,0	17,7	-9,5
QUERCUS Obligacji Skarbowych (Parasolowy SFIO)	06-21	7,0	17,2	-12,9
PZU Energia Konserwatywny	06-20	9,2	17,2	17,5
Generali Obligacje Aktywne (Generali Fundusze FIO)	06-21	9,3	17,1	-17,5
Allianz Polskich Obligacji Skarbowych (Allianz FIO)	06-21	7,9	16,7	-6,2
mBank Obligacji (mBank FIO)	06-21	7,0	16,5	-4,0
VIG / C-QUADRAT Obligacji (VIG / C-QUADRAT FIO)	06-21	6,8	15,9	-
Goldman Sachs Obligacji (Goldman Sachs FIO)	06-21	7,2	15,8	-2,7
Rockbridge Dłużny (Rockbridge FIO Parasolowy)	06-21	4,5	15,7	-
Esaliens Obligacji (Esaliens Parasol FIO)	06-21	9,4	15,7	-7,4

Stopy zwrotu — długi dystans (6M, 12M, 3Y)

STABILNEGO WZROSTU	Data	Zmiana 6 mies. [%]	Zmiana 12 mies. [%]	Zmiana 3 lata [%]
1. Rockbridge Stabilnego Wzrostu	06-21	11,1	25,2	7,4
2. Allianz Stabilnego Wzrostu (Allianz FIO)	06-21	14,1	21,2	12,8
3. Pekao Stabilnego Wzrostu (Pekao FIO)	06-21	11,8	20,4	13,1
4. Skarbiec III Flat (Skarbiec FIO)	06-21	11,8	20,4	-16,9
5. Credit Agricole Stabilnego Wzrostu	06-21	11,0	19,5	9,2
Generali Stabilny Wzrost (Generali Fundusze FIO)	06-21	12,6	18,7	0,5
Investor Zabezpieczenia Emerytalnego	06-21	12,0	18,5	-5,6
Esaliens Senior FIO	06-21	11,7	17,4	4,4
Goldman Sachs Stabilnego Wzrostu	06-21	9,4	17,0	9,0
Santander Stabilnego Wzrostu (Santander FIO)	06-21	10,7	16,9	6,0
Millennium Stabilnego Wzrostu (Millennium FIO)	06-21	9,4	16,8	7,0
PZU Stabilnego Wzrostu Mazurek	06-21	10,8	16,8	-1,9

REKLAMA

Subfundusz/Fundusz	Data	Wycena [PLN]	Zmiana [%]	Zmiana w br. [%]
QUERCUS Iev	2023-06-21	42,18	0,98	27,97
QUERCUS Global Growth	2023-06-21	136,71	-0,82	23,82
QUERCUS Agresywny	2023-06-21	280,78	0,37	20,37
QUERCUS Staliby	2023-06-21	125,69	-0,19	9,69
QUERCUS MultiStrategy FIZ	2023-05-31	1.641,98	1,15	8,07
QUERCUS Obligacji Skarbowych	2023-06-21	70,42	0,00	7,04
QUERCUS Dłużny Kresobezemenny	2023-06-21	83,54	0,00	6,38
QUERCUS Gold	2023-06-21	66,70	-0,12	6,08
QUERCUS Ochrony Kapitału	2023-06-21	169,39	0,03	5,75
QUERCUS Global Balanced	2023-06-21	129,26	-0,51	4,17
QUERCUS Silver	2023-06-21	87,80	-1,78	-4,71
QUERCUS Short	2023-06-21	56,49	-0,44	-9,85

Nowe odcinki podcastu w każdy piątek

Ponad 1300 rozmów

Słuchaj na pb.pl/dosluchania lub w swojej aplikacji podcastowej

Na podcasty zaprasza **BNP PARIBAS**

RYNKI ZAGRANICZNE

SEC wyjątkowo nie lubi insider tradingu

Ubiegły rok był dla amerykańskiej Komisji Papierów Wartościowych i Giełd (SEC) rekordowy, jeśli chodzi o wysokość kar i liczbę działań egzekucyjnych.

W roku podatkowym 2022 amerykański regulator pracował nad 760 sprawami, z czego aż 462 były nowe. Większość z nich opierała się na dotychczas znanych schematach oszustwa, natomiast zdarzyło się kilka niespotykanych dotychczas sposobów na nielegalne wyko-

rzystanie danych. Mimo wielu przedłużających się dochodzeń środki uzyskane w wyniku kar, zwrotów kosztów i odsłetek przed wydaniem wyroku wyniosły w sumie 6,44 mld USD, najwięcej w historii i o 4 mld USD więcej niż w 2021 r. Co ciekawe, rekord prawie udało się pobić również w kwestii wynagrodzeń dla sygnalistów. Zarówno wysokość nagród, jak i liczba nagrodzonych była drugą najwyższą w historii.

SEC ze szczególnym zainteresowaniem przygląda się nielegalnym praktykom na giełdzie, takim jak wykorzystywanie informacji poufnych, które niszczy zaufanie do rynku, podwa-

ża jego integralność i jest jedną z drobnymi inwestorów.

W roku podatkowym 2022 komisja wszczęła szereg postępowań, w tym sprawy przeciwko kadrcze kierowniczej wyższego szczebla emitentów i pośredników. Jeśli chodzi o pojedyncze sprawy związane z insider tradingiem, SEC nie podaje ogólnych danych, a raczej informuje o sprawach dotyczących dużych kwot i liczby poszkodowanych. Tylko w lipcu 2022 r. udowodniono winę dziesięciu osobom oskarżonym o wykorzystanie informacji poufnych i nielegalne wzbogacenie się o w sumie 6,8 mln USD. W ca-

łym ubiegłym roku przed sąd postawiono szereg osób, od prywatnych inwestorów posiadających dostęp do informacji po bankierów inwestycyjnych, doradców finansowych, menedżerów i polityków.

Tak szeroki zakres działań SEC nie byłby możliwy, gdyby brakowało mu pomocy sygnalistów, których liczba stale rośnie. Efektem ich działalności jest nie tylko poczucie sprawiedliwości, ale również pokazanie nagrody finansowej, których w zeszłym roku wyplacono 103, o łącznej wartości 229 mln USD. Może to prowadzić, że nie tylko system wynagrodzeniowy się spraw-

dza, ale również sposób komisji na zapewnienie bezpieczeństwa sygnalistom.

SEC nie tylko dba o anonimowość tych osób, ale również o to, aby nie spotkały się z jakimkolwiek aktem zemsty i mogły legalnie poinformować regulatora, jeśli ktoś z ich otoczenia dopuścił się nielegalnego czynu. Kilka miesięcy temu ukarano firmę Brink's za to, że wymagała od pracowników podpisaną zbyt restrykcyjną umowę o zachowaniu poufności, a jej przesada za to, że utrudniała pracownikowi kontakt z komisją, gdy ten chciał zgłosić jego niewłaściwe postępowanie. [MKK] ©

4,2 mld USD

Tyle w sumie wyniosła wysokość kar cywilnych nałożonych przez SEC w roku podatkowym 2022.

12

Z pomocy tylu sygnalistów skorzystała SEC w roku podatkowym 2022.

FUNDUSZE

Przed funduszami obligacji korzystne pół roku

Goldman Sachs TFI bierze pod uwagę, że już we wrześniu główna stopa procentowa NBP może spaść o 0,5 pkt proc.

Ważny argument za takim ruchem może pojawić się już w lipcu. Rok 2024 to jednak spora niewiadoma



Kamil Kosiński

k.kosiński@pb.pl | 22-333-99-24

Inflacja spada i według prognoz ekonomistów powinna nadal spadać. Wydaje się również, że do przeszłości przechodzi wyraźne spowolnienie polskiej gospodarki widoczne pod koniec 2022 i w pierwszym kwartale 2023 r. W tej sytuacji Goldman Sachs TFI zakłada, że polskie obligacje skarbowe dostępne na rynku hurtowym – a więc takie, w jakie inwestują fundusze – mają przed sobą pół roku korzystnego otoczenia.

– Nasze obawy dotyczą 2024 r. Łatwiej inflację zbijać z wysokiego poziomu, jednak trudniej osiągnąć cel inflacyjny – podkreśla Tomasz Rabęda, dyrektor zarządzania instrumentami dłużnymi w Goldman Sachs TFI.

Innymi słowy zbicie inflacji z osiągniętego w październiku 2022 r. maksimum na poziomie 17,9 proc. do 10 proc. jest łatwiejsze niż z 10 do 2,5 proc., choć w punktach procentowych jest to niemal tyle samo.

Wakacyjna wskazówka

Według Tomasza Rabędy cena wskazówką co do inflacji będzie lipcowa projekcja NBP. Jeśli wskaże ona na spadek CPI do 6-8 proc. jeszcze w 2023 r. i powrót do celu inflacyjnego w czwartym kwartale 2024 r.,

to pojawi się argument dla Rady Polityki Pieniężnej (RPP) do obniżki stóp procentowych. Może do tego dojść tuż po wakacjach. Według Goldman Sachs TFI rynek już wycenił obniżkę we wrześniu o 0,25 pkt proc. i spadek głównej stopy procentowej o kolejne 0,25 pkt proc. do listopada 2023 r. Nie byłoby więc dużym zaskoczeniem, gdyby już we wrześniu RPP zdecydowała się na obniżkę o 0,5 pkt proc.

Przy spadającej inflacji obecna polityka banku centralnego może być uważana za dość restrykcyjną. Dla ewentualnych obniżek niebagatelne znaczenie mogą mieć także zbliżające się wybory parlamentarne. Mogą być dodatkowym bodźcem zachęcającym RPP do wykazania się sukcesami w walce z inflacją, a przejście do cyklu obniżek stóp procentowych byłoby tego manifestacją.

Spadek inflacji w Polsce to w dużej mierze konsekwencja spadku cen energii i surowców energetycznych. Skłonność do spadku inflacji bazowej jest jednak mniejsza. Tomasz Rabęda ocenia jednak, że również ona powinna zacząć spadać, gdyż firmy zaczęły korzystać na spadku cen energii, a spowolnienie wzrostu cen ogółem zmniejszy presję płacową.

Niepewność związana z ceną polskich obligacji w terminie dłuższym niż sześć miesięcy wynika z tego, że ewentualne obniżki stóp procentowych w Polsce przy powstrzyma-



► GDYBY NIE WYBORY: Dodatkową niewiadomą w przypadku Polski jest realizacja obietnic wyborczych wszystkich stron, które je obecnie składają. Na razie warto docenić obecnie panujący rynkowy klimat na rynku długu oraz względnie dużą przewidywalność nadchodzących miesięcy – zaznacza Tomasz Rabęda, dyrektor zarządzania instrumentami dłużnymi w Goldman Sachs TFI. [FOT. WM]

niu się od takich działań przez Europejski Bank Centralny i Rezerwę Federalną sprawią, że zawęzi się różnica między realnymi stopami procentowymi w Polsce i strefie euro oraz Stanach Zjednoczonych.

– Globalnie dochodzimy już do końca cyklu podwyżek stóp procentowych i w związku z tym jesteśmy w okresie dogodnym do budowy pozycji na rynku obligacji. W 2024 r. między poszczególnymi krajami mogą być jednak większe różnice w efektach stosowania różnych polityk mix [prowadzonej przez banki centralne polityce monetarnej i rządowej polityce fiskalnej – red.], co może mieć wpływ na dochodzenie do celów inflacyjnych i wycenę ich obligacji – tłumaczy specjalista z Goldman Sachs TFI.

maczy specjalista z Goldman Sachs TFI.

W przypadku spowolnienia spadku inflacji lub utrzymywania się jej na stałym poziomie przez dłuższy czas może dojść do tzw. wystromienia krzywej dochodowości. Może to oznaczać, że rentowności obligacji o krótkim terminie do wykupu spadną (ceny wzrosną), a długoterminowych – wzrosną (ceny spadną), ale może też oznaczać, że spadną rentowności jednych i drugich, tyle że krótkoterminowych wyraźniej.

Czeski dług wygląda pewnie

Czynnikami ryzyka jest rozpoczęty już festiwal przedwyborczych obietnic. Tomasz Rabęda zwa-

ca uwagę na różnice w wycenie SWAP-ów na stopę procentową i samych obligacji. Dla czeskich papierów 10-letnich wynosi ona 0,05-0,1 pkt proc., dla polskich 0,65-0,7 pkt proc. Widać więc, że w przypadku Polski rynek uwzględnił większą podaż obligacji i deficyt budżetowy.

Zdaniem naszego rozmówcy chodzi przy tym o sam poziom zadłużenia państwa, a nie to, jak ono jest finansowane, a więc czy długi zaciąga bezpośrednio państwo, czy służy się w tym celu obligacjami BGK przy państwie gwarantowanymi.

– Jeśli chodzi o sam poziom zadłużenia państwa, to prowadzenie lub brak emisji BGK nie ma większego znaczenia. Rynek patrzy na to w ten sposób, że przed czy później ten dług i tak znajdzie się w budżecie i każdy inwestor bierze to pod uwagę – mówi Tomasz Rabęda.

Na wycenie polskich papierów dłużnych mogą za to wpływać czynniki, których źródła są zupełnie od Polski niezależne.

– Na razie możemy powiedzieć, że najbliższe pół roku będzie sprzyjać polskim obligacjom. Nie twierdzimy, że 2024 r. będzie trudny, ale wlecie może się zdarzyć. Problem lokalnych banków w Stanach Zjednoczonych nie został do końca rozwiązany, a globalne stopy procentowe są dość wysokie. Modele biznesowe firm nie są przyszwyczone do takiego otoczenia, co może wygenerować jakieś problemy – zaznacza Tomasz Rabęda. [P]

PROGNOZY

Barclays radzi kupować akcje spółek AI przy każdym spadku ich ceny

Stratydzy Barclaysa uważają, że inwestorzy powinni wykorzystać każdy spadek cen akcji spółek powiązanych ze sztuczną inteligencją (AI) do ich kupowania, informuje Bloomberg.

Uważamy, że każde cofnięcie będzie stanowić raczej taktyczną okazję niż strukturalne załamanie rajdu wzrostowego, bo wskaźniki nie wzrosły wciąż do historycznie skrajnych wartości – głosi raport banku. Jak dodano, zdaniem eksperta o ekspansji AI powinna pomóc jej pierwszym uczestnikom w zwiększeniu wartości w dłuższym terminie.

Bloomberg zwraca uwagę, że ocena strategów Barclaysa odbiega od coraz częściej pojawiających się głosów ostrzegających przed nadmierną ekscytacją spółkami AI, która miała swój udział w osiągnięciu rynku byka przez S&P 500 w czerwcu. Nie brakuje porównań do bańki spekulacyjnej dotkomów z przełomu wieku. Stratydzy

Barclaysa odpowiadają na to, przekonując, że sytuacja jest zupełnie inna, bo tym razem mamy do czynienia ze spółkami przynoszącymi zyski.

„Oprócz tego postrzegamy AI jako akceleratora technologicznego, podobnego i potencjalnie silniejszego niż transformacja cyfrowa wymuszona przez covid, co jak wiemy prawdopodobnie zapewni wsparcie długoterminowej ekspansji” – głosi raport Barclaysa. [MD, BLOOMBERG] [P]

PROGNOZY

Goldman Sachs podniósł prognozy dla akcji japońskich

Goldman Sachs spodziewa się większego niż dotychczas prognozował wzrostu japońskiego rynku akcji, wskazując na lepsze niż na innych rynkach fundamenty spółek, informuje Bloomberg.

Eksperti banku prognozują, że Topix, indeks giełdy w Tokio, osiągnie 2500 pkt w ciągu najbliższych 12 miesięcy. Oznacza to podwyżkę prognozy o 200 pkt w porównaniu z tą z początku czerwca. W czwartek wartość indeksu wynosiła około 2300 pkt.

„Oczekujemy, że japoński rynek akcji wznowi ruch w górę jesienią po umiarkowanej zmianie latem. Inwestorzy powinni być zadowoleni po prawdopodobnie pozytywnym sezonie wyników po pierwszym półroczu, w tym podwyżkach prognoz, korzystnej dynamice zysków, ogłoszeniu dalszych działań mających poprawić wyniki, a także wykupach akcji” – głosi raport Goldmana Sachs. Analitycy banku spodziewają się jednak w najbliższym czasie osłabienia popytu na giełdach Japonii w związku z oznakami przegrzania rynku, a także brakiem katalizatorów wzrostu.

Bloomberg przypomina, że indeks japońskiego rynku akcji wzrósł najwyższą od ponad trzech dekad i jak dotąd przewodził pod tym względem na świecie wśród największych giełd.

Goldman Sachs podwyższył również prognozę wartości Topix w perspektywie sześciu miesięcy z 2050 do 2400 pkt, a prognozę trzymiesięczną z 2000 do 2200 pkt. Wśród japońskich spółek rekomenduje segmenty wysokiej jakości, jak elektromaszynowy i usług IT. Wśród spółek value jego faworytami są banki i motoryzacja. Radzi zmniejszać udział w portfelu akcji spółek z segmentów żywności, energii, budownictwa i farmacji. [MD, BLOOMBERG] [P]

„Puls Biznesu”

Tel. 22-333-99-99, fax 22-333-99-98
ul. Ngjowska 1, 03-738 Warszawa,
e-mail: puls@pb.pl

redaktor naczelny:
Grzegorz Nawacki
g.nawacki@pb.pl

zastępcy redaktora naczelnego:
Marcin Goralewski
m.goralewski@pb.pl
Łukasz Korycki
lkorycki@pb.pl

Puls Firmy:
Sylwester Sacharczuk
s.sacharczuk@pb.pl

Puls Inwestora:
Kamil Zatorski
k.zatorski@pb.pl

dyrektor artystyczny:
Tomasz Młynarski
t.mlynarski@pb.pl

fotodyscja:
Grzegorz Kawecki
g.kawecki@pb.pl

Bonnier Business (Polska) Sp. z o.o.

prezes:
Patrycja Deyna

Subscription Strategy Director:
Joanna Urbaniak
j.urbaniak@pb.pl

Chief Revenue Officer:
Jan Rogowski
j.rogowski@pb.pl
tel. 22-333-99-74

dyrektor marketingu i eventów:
Katarzyna Kowalska
k.kowalska@pb.pl
tel. 22-333-98-01

Obchługa prenumeraty:
0-801-801-771, 812 812 971
(pn-pt, w godz. 8-18)
prenumerata@pb.pl, fax 812 812 999
Zamówienia na prenumeratę przyjmują też
jednostki kolporterskie Ruch, prywatni kolporterzy
(kolporter: Germond Press, G.M. AS Press)
oraz urzędy pocztowe. ISSN 1427-5852.
Za treść ogłoszeń nie odpowiadamy.

Drukarnia: ZPR Media S.A.

ul. Jubińska 10, 04-190 Warszawa

Copyright: Bonnier Business (Polska) sp. z o.o.

Ostrzeżenie: kopiowanie, powielanie, przedruk lub reprodukcja gazety w całości lub w części:

jest możliwa wyłącznie po uzyskaniu pisemnej zgody wydawcy.

—miał odstąpić od
—wzrosty w czasie
—wzrosty w czasie

Regulamin znajdziesz na stronie
pb.pl/subskrypcja/licencja



Zaprenumeruj
„Puls Biznesu”

www.pb.pl/subskrypcja

☎

22 333 98 32 / 801 801 771

✉

prenumerata@pb.pl

**Szukasz
danych i analiz?**



www.pb.pl/analizy

Zdobyt wiedzę



www.pb.pl/konferencje

**Puls
Biznesu**

#PBDOSŁUCHANIA

GOLF TO NIE JEST SPORT TYLKO DLA ELIT

Polski rynek golfa dopiero raczkuje, ale są szanse, że to się zmieni, bo jest to jeden z najbardziej perspektywicznych sportów w naszym kraju – mówi **Michał Kołatkowski**, właściciel sieci sklepów ze sprzętem golfowym Epic Golf i Bunkier Store

PB: Jak duży jest polski rynek golfa?

Michał Kołatkowski: Niestety, krótko można go określić jako małego. To dopiero rozwijający się rynek. Oceniam, że jest nawet kilkudziesięciokrotnie mniejszy niż w krajach zachodnich. Słabo wyglądają także np. przy Czechach, gdzie rynek golfowy jest dziesięciokrotnie większy niż w Polsce.

Jak mierzyć wielkość rynku golfa?

Na pewno podstawowym wskaźnikiem jest liczba aktywnych golfistów. W Polsce, według szacunków Polskiego Związku Golfa, mamy około 7 tys. aktywnych golfistów, czyli takich, którzy uczestniczą w różnego rodzaju turniejach.

Ile jest pól golfowych w naszym kraju?

To są naczynia połączone i działa prosta zasada popytu i podaży. Jeżeli nie mamy zbyt wielu aktywnych golfistów, to też nie możemy mieć zbyt dużej liczby pól. Rzeczywiście tych pól pełnowymiarowych, klasy mistrzowskiej, osiemnastodolowych mamy około trzydziestu. To bardzo mało w porównaniu z krajami zachodnimi.

Tu koło się zamyka. Nie ma golfistów, bo nie ma pól, a nie pojawiają się pola, bo nie ma golfistów. Jak zlikwidować ten paradoks?

Nie jest to łatwe. Zwłaszcza że spora przeszkodą dla potencjalnych inwestorów chcących budować pola golfowe jest legislacja i sposób ich opodatkowania. Są obłożone podatkiem ryczałtowym od posiadanej ziemi. Jeśli ktoś zdecyduje się budować pole golfowe w naszym kraju, musi liczyć się z tym, że od razu będzie płacił wysokie daniny niezależnie od tego, jak mu ten biznes będzie się rozwijał. Ponadto mieliśmy też ostatnio kilka przykładów protestów społecznych wobec planów budowy pól golfowych. Ludzie zupełnie nieznający się na tym sporcie blokowali planowane inwestycje, obawiając się dewastacji przyrody. Padły argumenty o użyciu środków chemicznych podczas budowy i utrzymywania pól itp. To – krótko mówiąc – wynika z niewiedzy.

Z pana wypowiedzi można wysnuć wniosek, że przed branżą golfową w Polsce raczej zbierają się czarne chmury. Nie widać lepszych perspektyw?

Na szczęście wszyscy związani z golfem uważają, że jest to najbardziej perspektywiczny z wszystkich obecnie uprawianych sportów w Polsce, ponieważ do tych zachodnich standardów musimy równać. Zwłaszcza że jest to sport przyjemny, zdrowy i – co jest rzadkością wśród innych dyscyplin – dla każdego. Na Zachodzie uprawiają go dzieci, dorośli i ludzie starsi. Rywalizować może każdy z każdym, niezależnie od wieku, płci – i to na świeżym powietrzu, w otoczeniu pięknej przyrody. Są kraje, gdzie nawet kilkanaście procent społeczeństwa gra w golfa.

Mówi pan, że to sport dla każdego, a gdyby zapytał pan przeciętnego Kowalskiego o golfa, to usłyszałby, że to zabawa dla ludzi bogatych, biznesmenów, a sam zakup wyposażenia do gry to już duży wydatek.

Tak, to jest temat rzeka, ale trzeba obalać mity. Golf to nie jest sport tylko dla elit. Można kupić sobie zestaw kijów golfowych już za około 1,5 tys. zł i odpowiednio o nie dbając, wykorzystywać je do nauki i gry przez wiele lat. W dzisiejszych czasach jest to wydatek absolutnie akceptowalny, jeśli porównamy go choćby z zakupem roweru. Jeśli chodzi o samą opłatę za grę na polu, czyli tzw. green fee, to można ją znaleźć już w okolicach 200 zł, a pamiętajmy, że taka jednorazowa opłata przelicza się na 5-6 godzin gry. No i jeśli przeliczymy ją na godzinę uprawiania sportu, to są to absolutnie akceptowalne stawki, chyba nawet niższe niż np. godzina gry w tenisa. Oczywiście można kupić za odpowiednio wyższą opłatą pakiet wejść lub członkostwo pola golfowego, które uprawnia do nielimitowanego korzystania z obiektu. Wtedy w przeliczeniu na godzinę uprawiania tego sportu wychodzi nawet jeszcze niższa kwota.

Czy sprzęt golfowy jest w Polsce powszechnie dostępny?

Niestety, globalni dostawcy sprzętu golfowego traktują nasz rynek po macoszemu, co poniekąd jest zrozumiałe. Dla nich Polska to jakiś ułamek procenta całkowitej sprzedaży. Tu działa prosta zasada. Poświęcąc naszemu krajowi procentowo tyle samo czasu, ile mają z niego przychodu. Zatem żeby zdobyć jakieś ciekawsze oferty sprzedaży, bardziej atrakcyjne, trzeba prowadzić naprawdę trudne negocjacje. Nadzieję daje to, że jesteśmy dużym krajem o dużym potencjale rozwoju tego sportu. Trzeba więc działać, by golf się rozwijał.

Jak pana zdaniem należałoby promować golfa?

Trzeba uświadczać osoby, które nie miały styczności z golfem, jak fajny jest to sport. Bo wiele osób myśli o golfie, patrząc przez pryzmat strzelnic golfowych, a to zupełnie nie jest to. Trzeba choć raz zagrać na polu golfowym i zarazić się tą pasją. Ważną rolę mogą także odegrać promotorzy golfa. Ostatnio ich przybywa, np. wśród sportowców reprezentujących inne dyscypliny popularne wśród młodzieży. W naszej kadry piłki nożnej np. jest coraz więcej golfistów. Robert Lewandowski też od pewnego czasu gra w golfa i informacje w mediach na ten temat się pojawiają.

Czy polski biznes chętnie sponsoruje golfa?

Na pewno mogliby robić więcej. Warto tu zwrócić uwagę osobom odpowiedzialnym za marketing i promocję w firmach, że na polu golfowym mogą znaleźć idealną grupę docelową. W golfa grają w dużej mierze osoby z kadry kierowniczej, menedżerowie czy właściciele firm i właśnie tam można do nich dotrzeć ze swoim przekazem. (FOT. WMJ)

Rozmawiał Łukasz Korycki



Szukaj Pulsu Biznesu do słuchania w Spotify, Apple Podcasts, Podcast Addict lub Twojej ulubionej aplikacji

dzisiaj: „Golf – sport nie tylko dla biznesu”

goście: **Michał Kołatkowski** – właściciel sieci sklepów ze sprzętem golfowym Epic Golf i Bunkier Store, **Emilia Rozum** – menedżer pola golfowego w Sobieniach Królewskich, **Artur Wiza** – wiceprezes Asseco Poland, **Elżbieta Panas**, aktorka, prezes Polskiego Stowarzyszenia Golfa Kobiet

Na podcast zaprasza



BNP PARIBAS

